TYGODNIK REGIONALNY Ind. 38512 PL

ŻYCIE PRZEMYSKIE

Nr 50 (1302) 16 GRUDNIA 1992 r. CENA 2000 zł

W NUMERZE

- Ucieczka w sutannie
- Groźne cysterny
- Dynowskie przywłoki
- "Krwawy Sęp" atakuje

Niebezpieczne ulice

Fot. J. SZWIC

czytaj na stronie 8

Uwaga Czytelnicy!

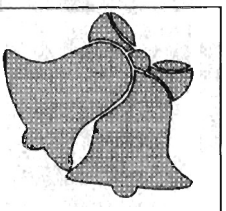

Już za tydzień świąteczne wydanie Życia Przemyskiego

Z nami nie będziesz się nudzić!

Proponujemy 32 strony ciekawych tekstów i mnóstwo rozrywki!

W numerze m.in.:

- ☆ *Zakonnicy wykupują niewolników*
- ☆ *Wiliglijna opowieść*
- ☆ *Koszary wystawione na przetarg*
- ☆ *Święta w Szwecji i na Bliskim Wschodzie*
- ☆ *Krystyna Janda o swojej rodzinie*

oraz wiele innych atrakcyjnych materiałów!

Poza tym nasz Konkurs z wieloma nagrodami

Nie przegap!

Kup świąteczne **podwójne** wydanie Życia Przemyskiego.

Będziemy w kioskach już we wtorek 22. grudnia!

Wszystko na 12 rat
pierwsza wpłata 20 % /bez żyrantów/
Wszelkie formalności na miejscu

NOWOŚĆ! odzież firmy JORDACHE

SPECJALNA OFERTA ŚWIĄTECZNA!

DOM HANDLOWY ABC
PRZEMYŚL, UL. SOWIŃSKIEGO 2
RYNEK 26 tel. 35-10

Przy każdym zakupie powyżej 5 mln. 20 kaset video z filmami GRATIS!
w wypożyczalni Video - SAM, ul. Franciszkańska 6 /w bramie/
ZAPRASZAMY!

TELEWIZJA KABLOWA
PRZEMYŚL
HENRYX

MY JUŻ DZIAŁAMY!
Już jutro możesz oglądać Telewizję Kablową Przemyśl
Cena przyłączenia do sieci 990 tys.
Możliwość rozłożenia na 12 rat
Sieć przystosowana do odbioru 30 programów Telewizji Satelitarnej i 4 programy Radia Satelitarnego
Płacisz dopiero po 7 dniach od podłączenia!
Informacje pod Telefonami 64-96 i 65-04 w godz. 10.00-16.00 1219 wew. 555 od godz. 17.00 - 20.00
GK-1259

PRZEMYSKA TELEWIZJA KABLOWA

OSTRZEŻENIE!

W związku z pojawieniem się osób podszywających się pod firmę "TOYA", przypominamy, że wszyscy chętni, którzy chcą przystąpić do Przemyskiej Telewizji Kablowej powinni wpłacić kwotę 150 tys. zł. na konto Urzędu Miasta na druku z pieczątką: "Wydział Finansowy UM".

Mamy ponad 1000 dokonanych wpłat. Dla wszystkich wpłacających przed rozpoczęciem budowy przewidujemy zniżki.

Już przed Świętami Bożego Narodzenia zakończą się prace na os. Monte Cassino.

Informacje
od poniedziałku do piątku telefonicznie (tel. 31-70) i osobiście: Rynek 20 w godz. od 13.00 do 15.30.

K152/1

Uwaga!

Wielki Konkurs Świąteczno-Noworoczny

Nagrody o wartości 15 milionów!

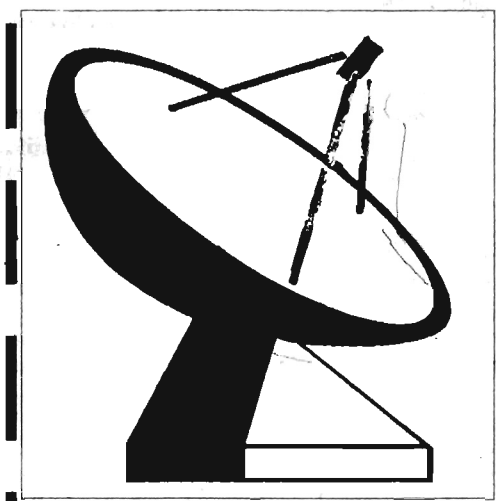

Do wygrania m.in.:
zestaw do odbioru telewizji satelitarnej (z dowiezieniem do domu i zainstalowaniem)
elektroniczny toster "Tefal"
gry komputerowe,
kasety video,
atrakcyjne książki,
albumy fotograficzne

Fundatorzy nagrod:
TRADE SERVICE - anteny satelitarne na 12 rat
Dom Handlowy ABC - wszystko na 12 rat, bez poręczycieli
Video - Box - sklep RTV i wypożyczalnia

Szczegóły konkursu w numerze świątecznym (22.XII)

GRUDZIEŃ 7 Poniedziałek

Tydzień w regionie

GRUDZIEŃ 13 Niedziela

Przemyskie dary dla bieszczadzkich dzieci

Od pewnego już czasu w Lutowiskach w województwie krośnieńskim działa Fundacja Pomocy Szkołom Bieszczadzkim. Celem fundacji jest pomoc dzieciom i szkołom, które znajdują się w szczególnie trudnej sytuacji. Obecnie najważniejszym zadaniem tej organizacji jest pomoc w zorganizowaniu dożywiania dla dzieci, zamieszkałych w Bieszczadach, jak również zakup odzieży, obuwia i pomocy naukowych. Niektórych rodzin nie stać na zakup nowych i ciepłych ubiorów dla dzieci, brakuje im także podstawowych artykułów żywnościowych. Zdarzają się sytuacje, iż sami nauczyciele dokarmiają dzieci w czasie szkolnych zajęć.

Na apel o pomoc dla bieszczadzkich dzieci odpowiedzieli m.in. słuchacze i pedagodzy z Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Przemyślu. W ciągu ostatniego tygodnia, w szkole została zorganizowana zbiórka odzieży, żywności, butów i zabawek, następnie zebrane dary przekazano do ośrodka w Lutowiskach.

„Zebrane dary przekazujemy dla tych, którzy ich potrzebują. Dobre serce okazane dzieciom jest dobrem nas wszystkich”. powiedziała Ewa Kowalczyk, dyrektorka LO dla Pracujących w Przemyślu.

d.d.

Prasa i ziemniaki

Niedawno informowaliśmy czytelników o cyklu imprez, jakie odbyły się w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Korytnikach, a tymczasem ta prężna placówka zorganizowała kolejne spotkania i seminaria.

7 grudnia w Korytnikach odbyło się spotkanie z czytelnikami Doradczego Magazynu Rolniczego *„Nad Sanem”*. Rozmawiano o roli tego periodyku w pracy doradczej Ośrodka oraz o kredytowaniu rolnictwa i przepisach prawnych związanych z tym zagadnieniem. Miesięcznik *„Nad Sanem”* jest opracowywany i drukowany właśnie w korytnickim Ośrodku i cieszy się dużą popularnością. W czasopiśmie tym można bowiem znaleźć ciekawe informacje dotyczące nie tylko hodowli i uprawy, ale także mnóstwo wiadomości na temat ekologii, porady weterynaryjne, prawne, kącik gospodyni itp.

9 grudnia w siedzibie ORSK Radymno odbyło się seminarium poświęcone produkcji zdrowych ziemniaków. Wiele uwagi poświęcono nowym odmianom, oraz ocenie materiału roślinnego pod kątem zawartości szkodliwych związków chemicznych.

10 grudnia, również w Radymnie, ODR Korytniki wspólnie z Woj. Stacją Kwarantanny i Ochrony Roślin, zorganizował seminarium z zakresu ochrony zbóż. Rozmawiano o chorobach zbóż, metodach ich zwalczania i preparatach w tym przydatnych.

LK

Telefony i śmieci

9. grudnia w Urzędzie Gminy w Jarosławiu odbyło się spotkanie burmistrzów i wójtów z byłego powiatu jarosławskiego. Tematem rozmów była telefonizacja. Uzgodniono, że do 31. grudnia br. zarządy poszczególnych gmin prześlą wójtowi Urzędu Gminnego w Jarosławiu swoje zobowiązania odnośnie przystąpienia do telefonizacji. Poruszono także sprawę budowy spalarni śmieci dla okręgu jarosławskiego.

Dobroczyńcy szpitalowi

10. grudnia na Oddziale Dializoterapii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Przemyślu odbyło się spotkanie dyrektora szpitala i ordynatora oddziału z przedstawicielami dyrekcji zakładów ZWP „Sanwil” i przemyskiego Zakładu Płyt Pilśniowych. „Sanwil” odnowił cały ten oddział, a także za własne środki przeprowadził kilkanaście prac remontowych wykonując m.in. naprawę dachu i mechaniczną wentylację. ZPP z kolei ufundowały dla oddziału dializoterapii urządzenie komputerowe, dzięki któremu możliwa będzie bardziej precyzyjna diagnoza i analiza chorób a także ułatwione leczenie chorych z przewlekłą niewydolnością nerek. Dyrekcja szpitala złożyła sponsorom podziękowanie za ofiarną pomoc.

Konferencja w Kuratorium

11. grudnia w Kuratorium Oświaty w Przemyślu odbyła się konferencja prasowa z udziałem pani Marty Markuniny, dyrektorki polskiej Szkoły Podstawowej Nr 10 we Lwowie.

Wizyta z departamentu

11. grudnia gościła w Przemyślu Janina Olszewska — dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej w Warszawie. W Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych odbyło się spotkanie, w którym wzięła udział J. Olszewska, obecni byli też kierownicy i przedstawiciele poszczególnych ośrodków pomocy z terenu województwa przemyskiego. J. Olszewska przedstawiła zebranym plan budżetu na 1993 rok.

Konserwator Generalny w Przemyślu

11. grudnia przebywał w Przemyślu Generalny Konserwator Zabytków z Warszawy — Tadeusz Zieniewicz. Wraz z Piotrem Koziołem — Konserwatorem Wojewódzkim, pan Zieniewicz wziął udział w wizji lokalnej kopuły Ojców Karmelitów, z której w ostatnim czasie zdjęto krzyż i tzw. latarenkę. Jak wynika z uzyskanych informacji, konkretne decyzje odnośnie kopuły w najbliższy dniach zostaną podjęte w Warszawie.

Zgromadzenie w bibliotece

12. grudnia w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Przemyślu odbyło się walne Zgromadzenie Członków Instytutu Kresów Wschodnich im. św. Brunona Bonifacego. W czasie zgromadzenia odbył się odczyt z okazji 135. rocznicy urodzin Józefa Piłsudskiego. Następnie złożono sprawozdanie z działalności Instytutu i jego poszczególnych komisji. Na zakończenie ustalono plan pracy na przyszły rok; wybrano też członków do komisji rewizyjnej i dyrektora Instytutu Naukowo Badawczego.

opr. d.d.

Lokalne Forum Polityczne w Lubaczowie

Z inicjatywy kilku członków Klubu Inteligencji Katolickiej w Lubaczowie 12. grudnia powołane zostało Lokalne Forum Polityczne, skupiające ugrupowania wywodzące się z nurtów solidarnościowych i niepodległościowych. Forum będzie działało na rzecz lokalnych inicjatyw społecznych, politycznych i gospodarczych i nie odzwierciedla układu politycznego rządzącej koalicji. W skład Forum weszły: Unia Demokratyczna, Porozumienie Centrum i Unia Polityki Realnej. Propozycję przystąpienia do Forum otrzymały też NSZZ Solidarność, NSZZ Solidarność 80, NSZZ Solidarność RI, ZChN, KPN i KIK.

Pierwszym celem Lokalnego Forum Politycznego jest przeciwdziałanie skutkom bezrobocia oraz uznanie regionu lubaczowskiego za obszar szczególnie dotknięty tym zjawiskiem.

Cz.

Pikieta pod Prokuraturą

W sobotę 12.XII, w przededniu jedenastej rocznicy ogłoszenia stanu wojennego — podobnie jak w innych miastach wojewódzkich — w Przemyślu przed budynkiem Prokuratury Wojewódzkiej odbyła się pikieta, zorganizowana przez KPN, Solidarność 80 oraz Związek Zawodowy „Kontra”. Pomimo złej pogody, w pikiecie wzięło udział kilkadziesiąt osób, które w ten sposób demonstrowały swoje niezadowolenie z polityki „ostatnich czterech ekip postsolidarnościowych”. Żądano również „rozliczenia zbrodniarzy komunistycznych oraz aferzystów ostatnich lat”.

J.

Kaplica w więzieniu

12. grudnia w Zakładzie Karnym w Przemyślu otwarto i poświęcono kaplicę więzienną pw. św. Mateusza. Urządzono ją własnym sumptem Zakładu w adaptowanym do cego celu pomieszczeniu po byłej celi. Poświęcenia dokonał wikariusz generalny archidiecezji przemyskiej ks. infułat Stanisław Zygarowicz. Odprawił on także uroczystą mszę św., w czasie której udzielił sakramentu pierwszej komunii i bierzmowania jednemu ze skazanych.

W przemyskim Zakładzie Karnym przebywa obecnie ok. 200 więźniów, z których blisko jedna czwarta zadeklarowała chęć uczestnictwa w obrzędach religijnych.

jm

11. rocznica stanu wojennego

W niedzielę 13. grudnia w Bazylice Matki Bożej Bolesnej OO. Dominikanów w Jarosławiu odprawiona została uroczysta msza św. w intencji osób, które oddały swe życie w imię ideałów „Solidarności”. Wierni w skupieniu wysłuchali homilii ojca Jarosława Zioło, który podstawowe cechy kazania odniósł do etosu „Solidarności”. Szczególną uwagę zwrócił na potrzebę budowania wewnętrznej jedności Polaków ponad sferą polityki, przynależności do grup narodowościowych itp. Powiedział, że uosobieniem tych ideałów w Polsce jest ks. Jerzy Popiełuszko.

Ojciec J. Zioło powiedział m.in. *„(...) Trzeba bardzo uważać, bo teraz liczy się nasze serce, liczą się nasze wybory, liczy się nasza mądrość. Nikt z nas, ani najlepsze partie polityczne, ani najlepsze organizacje i związki zawodowe, jeśli będą posługiwały się nienawiścią i agresją, to skończą tak, jak prababka PZPR. Przyjdzie czas na tych, którzy atakują i sieją agresję. Dlatego musimy być mądrzy, żeby wybierać to, co piekne i szlachetne, żeby wybierać Polskę, żeby nie wskazywać: ty potępiony, wynoś się! To jest Polska”.*

h.g.

13. grudnia w lubaczowskiej Kontrkatedrze odbyła się uroczysta Msza Święta w 11. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego. W uroczystości, której przewodniczył ks. dziekan J. Dudek, wzięły udział poczty sztandarowe oraz delegacje z zakładów pracy.

Cz.

Pomóżmy fundacji zdrowia!

Przedsiębiorstwo Imprez Artystycznych IMPRESARIO w Gdańsku prosi o wsparcie finansowe fundacji zdrowia „Revita”, której założycielami są: prof. dr hab. n. med. **Jeremi Czaplicki**, prof. dr hab. n. med. **Barbara Błońska**, prof. dr hab. n. med. **Zbigniew Religa** oraz inne sławy polskiej medycyny.

Celem fundacji jest pomoc w finansowaniu badań naukowych i działań mających za zadanie wdrożenie do lecznictwa preparatów grasicy. Fundacja promuje hasło: *Dar serca dla Revity! Dzisiaj ty wspierasz badania naukowe i działania realizowane przez Fundację — jutro wyniki tych badań pomogą tobie lub twoim bliskim!*

Na terenie całego kraju organizujemy koncerty, w których występują znani artyści polskiego kabaretu. Inicjatorem akcji „Dar serca dla Revity” jest Redakcja Teleekspresu. Zwracamy się z prośbą o symboliczną wpłatę na koszty związane z realizacją akcji, w zamian proponując Państwu profesjonalną reklamę.

Liczymy na czynne poparcie tej szlachetnej inicjatywy.

Sprostowanie

W nr. 49 „ŻP” z 09.12.92r, Zarządu Gminy w Żurawicy, w ogłoszeniu o przetargu nieograniczonym pominięto n/w treść:

2. Maćkowice: działka o pow. 0,97 ha. Cena wywoławcza działki wraz z budynkami wynosi: 1.143.774.000 zł.

Przepraszamy.

Żuk blaszak po remoncie, **Polonez** (1987) — sprzedam. Żurawica 207. G1669

Sprzedam **kombajn zbożowy** „Class”. Leżajsk, Stare Miasto 5, tel. 21599 po 15.00. G1670

Sprzedam **Fiata 126p** (1986), przyczepę „N- 250”, Simsona Enduro S- -51, Motorynkę i skuter Honda 250. Przemyśl, tel. 3468. G1671/3

Sprzedam **mieszkanie** w Przemyślu. Wiadomość: Bolestraszyce 196. G1672

Sprzedam lub wydzierżawię produkcję, maszyny, oprzyrządowanie, materiały. Pomogę w zbycie. Przemyśl, tel. 1212 w 257. G1461/2

M—3 Bielsko- Biała, **zamienię** na Przemyśl lub sprzedam. Tel. 47104. G1673a

Zamienię kwaterunkowe 48m kw — centrum — na większe. Tel. 47104. G1673b

KRONIKA POLICYJNA

Czyżby łasuch

7. grudnia Marian Ł. odkrył, że do jego hurtowni art. spoż. przy ulicy Pruchnickiej w Jarosławiu dokonano włamania. Nieznany sprawca po ukręceniu kłódek z wnętrza wyniósł dwa opakowania czekolady i prawie sto batonów — łasuch albo spóźniony Mikołaj.

Zniknął Polonez

W nocy z 6 na 7 grudnia w Przemyślu z niestrzeżonego parkingu przy ul. Biskupa Glazera skradziono białego Poloneza o nr rej. 85—65.

Rowerzystka bez świateł

7 grudnia w Cieszanowie na ulicy Mickiewicza, jadący Fiatem 126 p — Tadeusz K. nie zachował należytej ostrożności i potrącił jadącą w tym samym kierunku Stanisławę W. Rowerzystkę, która jak się okazało jechała nieoświetlonym rowerem, przewieziono na obserwację do szpitala.

Nie udało się

Funkcjonariusze Straży Granicznej w czasie odprawy na przejściu granicznym w Medyce ujawnili, że samochód marki „Volkswagen Passat”, którym jechał obywatel Ukrainy, Aleksander M. figuruje w spisie kradzionych aut. Auto zatrzymano na policyjnym parkingu, a sprawcę do wyjaśnienia w areszcie.

Znieważył policjanta

8 grudnia w Przemyślu na bazarze przy ul. Sportowej Marian K. słownie znieważył pełniącego służbę umundurowanego policjanta. Ze względu na stan nietrzeźwości sprawca został odwieziony do Izby Wytrzeźwień do dyspozycji prokuratora.

Potrącenie

8 grudnia Danuta Z. z Jodłówki zgłosiła w Komendzie Policji w Pruchniku, że dwa dni wczesniej na drodze z Pruchnika do Kramarzówki, nieustalony samochód potrącił ją i jej siostrę, Elżbietę Z. Na dowód czego pokazała zaświadczenie od lekarza, który stwierdził u jednej krwiaka ręki, a u drugiej — złamanie ręki. W tej sytuacji trudno przewidywać szybkie ujęcie sprawcy.

Kradną wszystko

8 grudnia w Nowosielcach około godziny 19 nieznany sprawca poruszający się Polonezem z przyczepką z parkingu przy trasie E—40 skradł kontener na śmiecie.

Z ołtarza zniknął lichtarz

Dwaj funkcjonariusze wydziału operacyjno—rozpoznawczego KWP w Przemyślu ustalili, że Janusz Tomasz F. (mieszkaniec Zadąbrowia), przebywający w ZK w Przemyślu, w listopadzie z ołtarza głównego w kościele Św. Trójcy skradł lichtarz wartości około 10 mln zł. Skradziony lichtarz policjanci odzyskali i przekazali ks. proboszczowi.

Pijany kierownik

W Przemyślu policjanci z Komisariatu Kolejowego zatrzymali Kazimierza T., który mając we krwi 3,11 promila alkoholu wykonywał „czynności służbowe związane bezpośrednio z zapewnieniem bezpieczeństwa w ruchu pociągu w charakterze kierownika pociągu”.

Nieostrożna staruszka i dziecko

W Kaszycach na drodze wiejskiej Bogusław S., jadący samochodem osobowym marki Fiat 126p, potrącił 76 -letnią Katarzynę G., która nagle wtargnęła na jezdnię. Niesforną pieszą z urazami głowy i uda przewieziono do szpitala.

W Niżatycach pod autobus Autosan wbiegła nagle 8- letnia Beata D., która do szpitala trafiła z urazem głowy.

HURT, DETAL

DYWANY

z wełny

cena 200.000 zł/m²

PRZY ZAKUPACH HURTOWYCH MOŻLIWOŚĆ OBNIŻENIA CENY

"INWESTPROJEKT - PRZEMYŚL"
ul. Borelowskiego 1, tel. 61-76
II piętro

fakty wydarzenia komentarze fakty wydarzenia komentarze

Grudniowa noc

refleksje po latach

Kazimierz Ziobro nie ukrywa wzruszenia. Tamten grudzień wciąż głęboko tkwi w jego świadomości. W świadomości jego rodziny, z którą nie widział się przez pół roku i w pamięci jego przyjaciół z „Solidarności". Nie wykazuje skłonności do nadmiernego, przepełnionego emocjami komentowania stanu wojennego. Decyzja Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego z 13 grudnia 1981 r. ma jednoznaczny na ogół osąd społeczny.

Grudzień, to przecież Boże Narodzenie, to okres utrwalania rodzinnych więzi i jak powiada K. Ziobro „miesiąc przywołujący potrzebę pojednania w rodzinie i ojczyźnie".

To były inne święta. Na półtora tygodnia przed ich nastaniem internowano ludzi z opozycji, a Polskę uczyniono enigmatycznym terenem, w którym władza jak nigdy dotąd, zamanifestowała swoją siłę. Kazimierz Ziobro był jednym z tych, którzy odważyli się mieć inne zdanie. Był przewodniczącym Komisji Zakładowej „Solidarności" w Hucie Szkła „Jarosław", następnie szefował międzyzakładowemu Komitetowi tego związku. Od wyborów w maju w 1981 r. pełnił funkcję przewodniczącego Międzyzakładowego Komitetu Związkowego. Do lipca 87 r. kierował komitetem. Nie mogąc pogodzić się z inwigilacją i częstymi rozmowami z funkcjonariuszami SB, postanowił wyjechać na Zachód. Nocy z 12 na 13 grudnia nie jest w stanie zapomnieć, była to noc pełna niepokoju, lęku o najbliższych i przyjaciół, ale także noc znaczona niezwykłą determinacją.

K.Ziobro: „Liczono się z ewentualnością aktywizacji sił, którymi dysponowała władza. Nikt jednak nie sądził, że nadzwyczajne wydarzenia nastąpią przed świętami. Kościół apelował o pewną rozwagę, o stonowanie niektórych spraw, bo chyba miał jakieś informacje, że to zagrożenie stanie się realne. W związku z tym od pewnego czasu w MKZ — tach pełnione były dyżury. Tej pamiętnej nocy z 12 na 13 grudnia dyżur w MKZ pełnili przedstawiciele „Solidarności" z ZPC „San". Kierując się poczuciem zagrożenia, byliśmy na etapie tworzenia zastępczego, tajnego MKZ. Spotkawszy się w jednym z kościołów, opracowaliśmy określoną strategię działania, kryptonimy itp. „Utajniony garnitur personalny" MKZ miał pozostawać poza sferą naszych bezpośrednich kontaktów. Odwiedziliśmy też kościół pw. Matki Bożej Królowej Polski. Powróciliśmy do domów.

Było to przed północą...

i również przed północą szef MKZ otrzymał w domu telefoniczną wiadomość o wyłączeniu teleksu w siedzibie przy ul. Kraszewskiego. Franciszek Łuc informował, że „ coś może się wydarzyć". Równocześnie K. Ziobro dowiedział się od jednego z członków zarządu o mających nastąpić aresztowaniach. Ten ostatni, wiadomość tę uzyskał od brata pracującego w SB: „nastąpią internowania, kto może niech wieje" — słowa te zabrzmiały poważnie, chociaż równie dobrze mógł to być żart. Tej nocy władza była daleka od żartów. K. Ziobro wespół z najbliższymi współpracownikami z MKZ postanowił rozeznać sytuację. Pomogła mu w tym „przejażdżka" samochodem — śmieciarką. Rekonesans ten utwierdził go w przekonaniu, że sytuacja wygląda poważnie. Światło w jednym z gabinetów Urzędu Miasta, więcej niż zwykle pojazdów służbowych i cywilnych przed budynkiem milicji, a także inne spostrzeżenia nie pozostawiły cienia wątpliwości...

Nastąpiła pierwsza odsłona dramatu grudniowej nocy

Odwiedziny w domu szefa hutniczej „Solidarności". Powrót do własnego mieszkania, w którym zdołano już przeprowadzić rewizję i pozostawić pełną niepokoju żonę przewodniczącego MKZ wraz z dziećmi. K. Ziobro wyjechał do Huty, czym uchronił się przed ewentualnością zatrzymania i ulokowania w milicyjnej „Nysie".

ciąg dalszy na stronie 4

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe
zaprasza do nowootwartego punktu sprzedaży hurtowej odzieży
Polecamy:
- kurtki
- bluzki
- spodnie
- płaszcze
Ceny promocyjne
Przemyśl, ul. Borelowskiego 1, pok. 209 IIp. Tel. 65-04
G1641/2

Ogłaszaj się w „Życiu Przemyskim"
Informacje: tel. 22-00

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
"WITMAR"
zatrudni
1. Magazynierów
- z doświadczeniem w branży spożywczej
2. Kierownika Działu Transportu
- wymagany udokumentowany staż pracy i znajomość zagadnienia
3. Operatorki Sprzętu Komputerowego
- staż pracy w księgowości
Podania łącznie z życiorysem oraz udokumentowanym stażem pracy prosimy składać w biurze Przedsiębiorstwa Przemyśl, ul. Zamojskiego 2, tel. 39-07
4. Doświadczonych kierowców z długoletnim stażem pracy
G1643b/2

Komunikat Policji

W nocy z 8/9.09. br. na przedmieściu Żagania została zamordowana 30—letnia kelnerka Inga M. Siniaki i mocno zmasakrowane ciało świadczą o wyjątkowej brutalności napastnika. Sprawca morderstwa przybył do Żagania z Warszawy rano 8.09. br., pociągiem relacji Warszawa Wsch.—Żagań. Posiadał przy sobie zapakowany w czarną torbę z kreszu kolorowy telewizor turystyczny m- -ki „Elektronika" w czarnej obudowie. Wiadomo, iż przebywał w jednej z żagańskich restauracji, gdzie poznał kilku miejscowych bywalców, m.in. Ingę M. pracownicę tego lokalu. Twierdził, że mieszka w Sopocie, jest kierowcą TIR—a, posiada willę, jest wdowcem, jego żona zginęła w katastrofie lotniczej, sam wychowuje córkę.

Poszukiwany mężczyzna ma około 39 lat, 180 cm wzrostu, wyprostowaną sylwetkę, twarz okrągłą, cerę lekko śniadą, nos prosty, jasne brwi, niebieskie oczy, włosy ciemne zaczesane do tyłu. Znakiem charakterystycznym poszukiwanego mężczyzny jest niewielki kolczyk z oczkiem barwy srebrnej, który miał w lewym uchu.

Osoby, które w jakichkolwiek okolicznościach zetknęły się z mężczyzną o podanym rysopisie, proszone są o kontakt z policją w Zielonej Górze, tel. 77—730, w Żaganiu tel. 22—74 czynny całą dobę lub tel. 997 na terenie całego kraju.

Komendant Wojewódzkiej Policji w Zielonej Górze wyznaczył nagrodę pieniężną za informacje, które przyczynią się do ujawnienia sprawcy wyjątkowo okrutnego zabójstwa.

Policja zapewnia całkowitą dyskrecję.

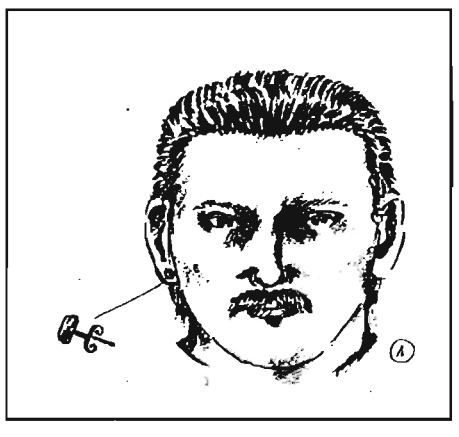

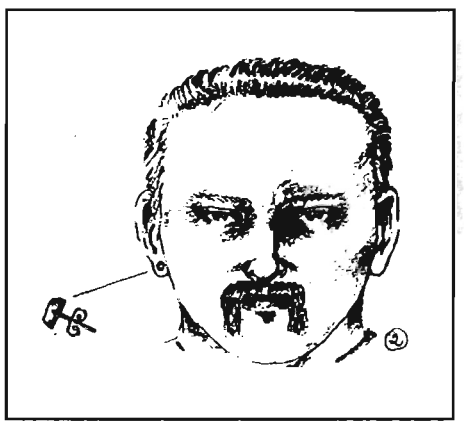

Podziękowanie

Dyrekcja II Liceum Ogólnokształcącego w Przemyślu składa podziękowanie dla: PZU, ZWP—Sanwil, PGK, PKS, „Polna" SA oraz PGM za wydatną pomoc materialną na rzecz naszej szkoły.

dyrektor mgr August Partyński

Nauczyciel w kaloszach?

Losy wychowania przedszkolnego i obchody Roku Komeńskiego w szkolnictwie były głównymi tematami posiedzenia sekcji wychowania przedszkolnego, działającej przy zarządzie okręgowym ZNP.

Spotkanie zorganizowała przewodnicząca sekcji przemyskiej — Danuta Lisikiewicz a uczestniczyli w nim: prezes ZO ZNP Stanisław Kłak, prezes oddziału w Przemyślu Marta Poznańska, wizytator KOiW Stanisława Besz, kierownik WOiK Renata Nowakowska, dyrektor Zakładu Budżetowego Przedszkoli Miejskich w Przemyślu Zygmunt Ferenc oraz członkowie sekcji z okręgu. Spotkanie odbyło się w nowym przedszkolu na Kazanowie.

Obecni mogli podziwiać wystawę prac plastycznych dzieci przedszkolnych oraz uczestniczyć w zajęciach prowadzonych metodą Kniessów. Główna jednak uwaga skupiona była na wynikach pracy wybitnego pedagoga czeskiego Jana Amosa Komeńskiego.

Minęło 400 lat od jego urodzin, a poglądy czeskiego pedagoga na temat wychowania i nauczania nie straciły aktualności. Te poglądy to wychowanie dziecka już od jego narodzenia, staranne dobieranie zabawek, zapewnienie możliwości wszechstronnego rozwoju dziecka, zgodnego z prawami natury. Wychowanie przedszkolne Komeński nazywał „szkołą macierzyńską". Zajmowała w jego pracach oddzielne miejsce, jako okres w życiu dziecka szczególny. *„Aby nauka mogła należycie przygotować uczniów do życia, musi mieć dobre podręczniki, dobrych nauczycieli, i dobre metody nauczania"* — zauważył prawie cztery wieki temu Komeński nie przewidując, że pod koniec XX wieku pracę z dziećmi sprowadzi się do minimum programowego i będzie się likwidować placówki przedszkolne zamiast szukać rozwiązań alternatywnych. Tam, gdzie nie jest możliwa likwidacja, próbuje się oszczędzać na płacy nauczycieli lub zatrudnia nauczycieli niewykwalifikowanych, bo mniej kosztownych. Dochodzi więc do precedensów tego rodzaju jak w Kielcach, gdzie dyrektorka przedszkola otrzymała nagrodę 2,5 mln złotych od prezydenta miasta za sprawne zlikwidowanie placówki.

Może więc sprawdzone teorie głoszone tak wiele lat temu uświadomią nieprzychylnym oświacie decydentom, że „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie" — wyrazili nadzieję uczestnicy posiedzenia.

Problem, jakkolwiek omawiany w Przemyślu, nie dotyka tego miasta. Dzięki sprawnemu działaniu dyrektora zakładu budżetowego i właściwemu widzeniu problemów przedszkoli ze strony Urzędu Miasta nie mamy nauczycieli, którzy utracili pracę, czy procesów w sądach pracy. O wielu takich przypadkach sygnalizowali prezesowi Zarządu Okręgowego ZNP przedstawiciele gmin, prosząc o pomoc w rozwiązaniu problemów. Mają ich mniej pracownicy przedszkoli, którzy jednak jak i cała oświata dzielą nieszczególne losy polskiej oświaty. Daleka jest miejmy nadzieję wizja nauczyciela w kaloszach.

(lw)

w Jarosławiu

Grudniowa noc

— refleksje po latach

ciąg dalszy ze strony 3

Rosło tempo wydarzeń. Wyłączono telefony. Funkcjonowały jedynie połączenia wewnątrzzakładowe oraz linia służbowa do dyrektora zakładu i sekretarza KZ PZPR. Rozpoczął działalność komitet strajkowy. Pracownicy huty pełnili dyżury na portierni. Radio nie informowało o nadzwyczajnych wydarzeniach, ale wiadomości sprzed siedziby MKZ i z Rzeszowa wskazywały jasno na działania MO. Rozważano ewentualność strajku ogólnozakładowego. K. Ziobro powiadomił o tych zamiarach zastępcę dyrektora i sekretarza komitetu partyjnego i odbył z nimi rozmowę. Z wykazem aresztowanych, wspólnie udali się na komendę milicji, z nadzieją na uzyskanie zwolnienia zatrzymanych. Misja ta nie powiodła się.

Kazimierz Ziobro: *„Wobec takiego stanu rzeczy jednogłośnie przegłosowano wniosek o przystąpieniu do strajku. Trwał on do chwili, kiedy w radio usłyszeliśmy wiadomość o wprowadzeniu stanu wojennego. Nad ranem przywrócono łączność z miastem, dzięki czemu mogłem zadzwonić do żony. Mam żywo w pamięci jej słowa: „uciekaj bo cię zabiją". Oznajmiła też, że podczas nocnych „odwiedzin" stróżów porządku, przystawiono jej pistolet do głowy, pytając o miejsce mego pobytu.*

Sytuacja w Polsce ulegała zmianie...

...nowe dekrety, nowe decyzje o czasowym ograniczeniu swobód. Jarosławska Huta Szkła była jednak bastionem, który w pierwszej fazie wojennych restrykcji nie ugiął się pod ich ciężarem. Do zakładu zjeżdżali związkowcy gotowi przyłączyć się do strajku. Kiedy w Hucie pojawił się komisarz przydzielony na teren miasta, natychmiast odczytał dekret o stanie wojennym. Usiłował przekonać przewodniczącego MKZ o konieczności odwołania srajku. Kazimierz Ziobro: *„Oznajmiłem, że decyzja o strajku podjęta została kolektywnie, moje apele nie będą miały znaczenia. Nie omieszkałem wysunąć żądania o zwolnienie osób zatrzymanych . Wówczas usłyszałem groźbę sprowadzającą się do tego, że albo Huta wznowi pracę, albo zostanie użyta siła. I wtedy właśnie zjawili się księża. Ksiądz Marian Rajchel odprawił na terenie Huty mszę. Załoga i związkowcy zdecydowanie żądali kontynuacji strajku".*

W efekcie takiej jednomyślności komisarz postanowił przeprowadzić rozmowę z szefem MKZ. Komandor z typową dla siebie retoryką stwierdził, że nikt nie ma prawa narażać załogi na ewentualne konsekwencje „bo przecież — jak miał oznajmić komandor — dzieci czekają na robotników". Powiedział także: „jeżeli zrozumiał pan sytuację, to przewieziemy pana na komendę milicji, dając gwarancję, że włos z głowy panu nie spadnie".

Ogół związkowców zadecydował jednak, że przewodniczącego Międzyzakładowego Komitetu Związkowego należy ukryć, a strajk będzie miał swój dalszy ciąg. Do miejsca ukrycia miał przedostać się w trumnie. Plan przewidywał wymknięcie się z zakładu do umówionego miejsca w Muninie, gdzie oczekiwać miał pojazd z Zakładu Pogrzebowego MPGK. Tymczasem nieoczekiwanie zastosowano chwyt, którego nikt się nie spodziewał. Kazimierz Ziobro opuścił zakład w przebraniu duchownego, z brewiarzem w ręku, w otoczeniu innych księży.

Dopiero po paru miesiącach szef MKZ zdecydował się na opuszczenie miejsca ukrycia. Potem przyszła kolej na rozmowę z szefem wojewódzkich władz Służby Bezpieczeństwa, okresowe zatrzymanie, zaliczenie na 48 godzin „miejscowych suteren". W lipcu 1987 r. Kazimierz Ziobro zdecydował się na wyjazd z Polski. Nie widział dla siebie miejsca w polskiej rzeczywistości. Ale od 3 lat znowu przebywa w Polsce. Niedawno powiedział:

„Niczego nie żałuję z tamtego okresu. Byliśmy siłą pokonaną fizycznie, natomiast w aspekcie patriotycznym i moralnym wygraliśmy. W miejsce pozornych wartości wnieśliśmy autentyczne idee. Żałuję, że z tej ludzkiej pracy, ludzkich łez i ofiar wyłoniła się szansa, którą zmarnowano. Rosnące kręgi bezrobotnych, bezkrytyczne powielanie wzorców zachodnich, plityka w zakresie zasiłków dla bezrobotnych — te fakty bolą. Razi też opcja, którą prezentuje się z uporem, że ci ludzie, bezrobotni i coraz częściej pozbawiani prawa do zasiłku, winni sobie radzić sami. Większość z nich jest biedna, nie miała i nie ma szans życiowego startu.

Uważam, że zostaliśmy oszukani wszyscy, no może z wyjątkiem graczy politycznych, tych z wierzchu, tych, którzy deliberowali w Magdalence. Nad tym ubolewam i teraz bardziej to przeżywam."

HENRYK GRYMUZA

Gołębiarze

W dniach 28—29 listopada w Jarosławiu można było obejrzeć wystawę gołębi pocztowych. Wspaniałe okazy wyczynowców, dalekodystansowców, standardów i tzw. rozpłodowców zaprezentowali hodowcy zrzeszeni w Polskim Związku Hodowców Gołębi Pocztowych z oddziałów w Jarosławiu, Przemyślu i Przeworsku oraz sekcji działających w Radymnie i Muninie. 30 wystawców przywiozło 190 sztuk tych wdzięcznych ptaków.

Eksponowano je m.in. w klasie olimpijskiej sportowej, olimpijskiej standardowej, wyczynowej, dalekodystansowej, poglądowo-rozpłodowej itp... Gołębiarze kochają swoje ptaki, dbają o nie, poddają stosownym zabiegom profilaktycznym i leczniczym. I chyba dlatego gołębie odwdzięczają się swym hodowcom swoimi umiejętnościami w zakresie wytrzymałości w pokonywaniu niekiedy bardzo znacznych odległości.

Najlepszych hodowców uhonorowano dyplomami — aż 3 przyznano Józefowi Wencowi z Jarosławia. Jego samczyki w lotach okazały się bezkonkurencyjne. Wiesław Fedyk z Przemyśla otrzymał dyplom za osiągnięcia jego samiczki. 2 dyplomy przyznano Lubomirowi Polusze. Podsumowano także wyniki gołębich lotów w bieżącym roku.

Jarosławscy gołębiarze znani są ze swojej działalności od kilkudziesięciu lat. Działali przed wojną. Po wojnie reaktywowali oddział Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych w latach 40. Od paru lat mają w tym mieście swój Dom Związkowy. Oddział zrzesza 80 osób. Jest wśród nich jedna kobieta. Okazuje się, że miłośnikami gołębi są nauczyciele, rolnicy, policjanci, wojskowi, emeryci. Nie brak także w ich szeregach uczniów jarosławskich szkół ponadpodstawowych.

Prezesem zarządu jarosławskiego oddziału PZHGP jest Wł. Zieleniak, sekretarzem - Zb. Soszyński.

(Grym)

Wstyd generała

Na niektórych osiedlach Jarosławia panuje wielki bałagan. Co rusz otrzymujemy sygnały o tym, że zatkane kratki urzadzeń odpływowych zatrzymują wodę opadową, co uniemożliwia pieszym chodzenie niektórymi chodnikami, a kierowcom utrudnia parkowanie samochodów. Często bywa tak, że bloki pozostają w gestii administracji Spółdzielni Mieszkaniowej, a przyległy doń teren jest na przykład własnością gminy miejskiej. Nie bardzo wiadomo, kto ma dbać o utrzymanie czystości otoczenia. Ale i sami lokatorzy nie wykazują elementarnej troski o najbliższe sąsiedztwo swoich bloków, czego przykładem jest teren przed blokiem nr. 4 na osiedlu im. Sikorskiego.

Nie zawsze i nie wszędzie wypada spoglądać na władzę. Chociaż w miejscu, o którym mowa i które pokazujemy na naszych zdjęciach, wskazana byłaby wizyta inspektorów Straży Miejskiej. Sfotografowany 28 listopada śmietnik istnieje od paru tygodni. Tylko czekać, jak spadnie pierwszy śnieg i będzie po kłopocie. Bryły cementu i spore ilości gruzu po wyburzonych ścianach gipsowych to dodatek do swoistego pomnika, jakim są fundamenty przedszkola. Do ukończenia jego budowy nie doszło i zapewne nie dojdzie już w tym tysiącleciu. Generał Sikorski z pewnością by się zawstydził...

h.g.

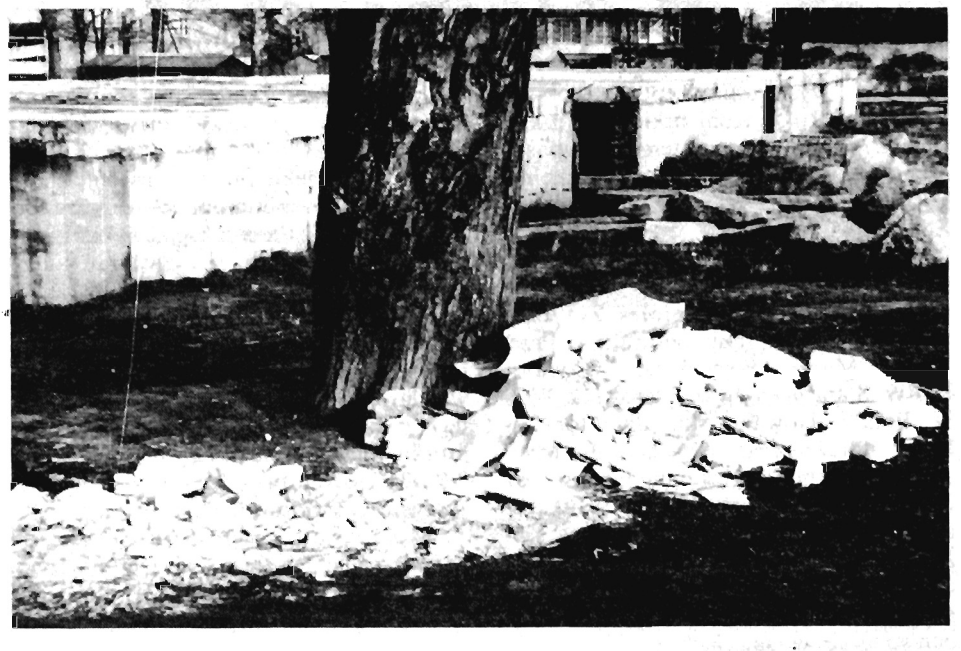

Fot. Krzysztof Peszko

Pejzaż z aniołkami

To jedna z piękniejszych ekspozycji plastycznych jakie w 1992 r. zorganizowano w Miejskim Ośrodku Kultury w Jarosławiu. Czegóż tu nie ma! Wycinanki, wydzieranki, hafty, gobeliny, kompozycje z zasuszonych kwiatów, przestrzenne kompozycje z modeliny.

Uzupełnieniem tego wszystkiego są choinkowe cudeńka - pająki, łańcuchy,aniołki, a wszystko barwne i połyskujące. Motywy świąteczne artyści amatorzy utrwalili także w postaci haftów, na których dominują Trzej Królowie.

Pensjonariusze Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych w swoje pełne wdzięku prace wkładają własną wyobraźnię , doświadczenia, zwyczajne a niekiedy osobliwe postrzeganie rzeczywistości, zwłaszcza przyrodniczej. Samotni ludzie uwielbiają kwiaty i pejzaż.

Od maja b.r. zajęcia plastyczne prowadzi w jarosławskim PDPS—ie Weronika Kruk, instruktor terapii zajęciowej i pedagog. To jej zawdzięczać należy przygotowanie ekspozycji, która emanuje dojrzałością twórczą. Referat Oświaty, Kultury i Sportu UM dla autorek najciekawszych prac przeznaczył nagrody. Otrzymały je: Jadwiga Zielińska, Maria Szeliga, Anna Bukowy i Teresa Homik.

(grym)

Jedna z uczennic jarosławskiej szkoły zakupiła kilka prac do swojej kolekcji twórczości amatorskiej.

Fot. Krzysztof Mruk

ZARZĄDZENIE Nr 8/92 Zarządu Miasta Przemyśla

z dnia 9 grudnia 1992r

w sprawie ustalania czasu pracy placówek handlowych i gastronomicznych w okresie przedświątecznym.

Na podstawie art. 41 ust. 2 i 3 Ustawy z dnia 8 marca 1990r o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 16 poz. 95 z późn. zmianami oraz art. XII par. 1 — przepisy wprowadzające Kodeks Pracy (Dz.U.Nr 24/74 poz. 142 z późn.zmianami)

zarządza co następuje:

par. 1

W okresie przedświątecznym tj. od dnia 20 grudnia 1992r do dnia 26 grudnia 1992r wprowadza się następujący rozkład czasu pracy obowiązujący placówki handlowe i gastronomiczne na terenie miasta Przemyśla:

1. 20 grudnia 1992r — niedziela
— sieć handlowa czynna w godz. 9.00 — 13.00
— sieć gastronomiczna — czynna jak w każdą niedzielę
2. 24 grudnia 1992r — czwartek
— sieć handlowa branży spożywczej i przemysłowej czynna co najmniej do godz. 14.00
— sklepy branży piekarniczo-nabiałowej czynne do godz. 16.00
— sieć gastronomiczna — czynna co najmniej do godz. 16.00 w tym dodatkowo dyżurujący zakład przy ul. Kościuszki 5 — Restauracja „Karpacka" do godz. 18.00
3. 25 grudnia 1992r — piątek (I-szy dzień Świąt)
— sieć handlowa i gastronomiczna — czynna wg uznania
— sieć gastronomiczna — czynna jak w niedzielę

par. 2

Rozkład czasu pracy, o którym mowa w par. 1 ma charakter ramowy.

par. 3

Wykonanie Zarządzenia powierza się Kierownikowi Wydziału Polityki Gospodarczej i Inwestycji Urzędu Miejskiego.

par. 4

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w prasie lokalnej i podlega zatwierdzeniu na najbliższej Sesji Rady Miejskiej w Przemyślu.

K205

Groźne cysterny

Może nie zabrzmi to optymistycznie, ale w czasie pokoju również nie jesteśmy bezpieczni. Jednym z zagrożeń zarówno dla nas, jak i dla środowiska, jest skażenie substancjami chemicznymi . Dotyczy to całej Polski, a więc także naszego regionu.

Zakłady Mięsne w Jarosławiu posiadają około 20 ton amoniaku, trochę mniej, bo 12 ton znajduje się w przemyskich Zakładach Mięsnych. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodno — Kanalizacyjne w Przemyślu dysponuje 1 toną chloru, który używany jest do uzdatniania wody. Amoniak natomiast wykorzystywany jest w instalacjach chłodniczych. W razie awarii, środki toksyczne przedostając się do atmosfery w postaci par i gazów, mogą spowodować skażenie powietrza, gleby i wody.

Duże ilości amoniaku i chloru przewożone są także przez teren Przemyśla, międzynarodową trasą E—4. Dziennie przez miasto przetaczają się 1 — 2 cysterny samochodowe, wiozące niebezpieczne środki, jak wspomniany amoniak czy chlor. Koleją natomiast co miesiąc przejeżdża około 20 cystern, kryjących w sobie równie szkodliwe związki. Transporty takie podążają z terenów byłego Związku Radzieckiego w głąb naszego kraju. Częstokroć nie są objęte szczególną ochroną a tak być powinno. Przewoźnicy lekceważą podstawowe zasady bezpieczeństwa, obowiązujące przy przewożeniu środków chemicznych. Sprzęt, którym dokonuje się przewozów, jest niesprawny i jego usterka może być przyczyną tragedii.

Przepisy dotyczące przewozu środków chemicznych, kładą szczególny nacisk na zasady przejazdu i oznakowania pojazdu, którym dokonywany jest transport. Ponadto przejazd cysterny winien być zgłoszony policji i służbom Obrony Cywilnej. Rzeczywistość jest jednak inna i mało kto przestrzega tych przepisów.

Udzielanie pomocy ludności dotkniętej działaniem toksycznych środków, wymaga określonej specyfiki prac ekip ratowniczych, odpowiedniego wyposażenia i wyszkolenia. Warunki takie spełniają specjalistyczne służby i formacje likwidacji skażeń Obrony Cywilnej. Zgodnie z nową Doktryną Obronną Rzeczypospolitej Polskiej, zadaniem Obrony Cywilnej w okresie pokoju jest minimalizowanie skutków awarii, katastrof i klęsk żywiołowych. Wojewódzki Inspektorat OC posiada użytkowe programy dotyczące prognozowania skutków awarii w przypadku skażenia chlorem i amoniakiem. Specjaliści z OC w krótkim czasie potrafią powiedzieć, jaki obszar skażony byłby niebezpieczny dla ludzi, zakładając ile środka toksycznego przedostało się na zewnątrz, i uwzględniając warunki atmosferyczne. Dzięki takim prognozom organizatorzy ewentualnej akcji ratowniczej mieliby dobre rozeznanie, jakiego sprzętu użyć w danym przypadku. Poziom społecznej wiedzy o nadzwyczajnych zagrożeniach i sposobach zachowania się w razie katastrofy jest znikomy. Dlatego też w listopadzie w Przemyskich Zakładach Mięsnych i Przedsiębiorstwie Wodno — Kanalizacyjnym Inspektorat OC zorganizował szkolenie, w czasie którego zaimprowizowano awarie. Okazało się, że pracownicy nie znają podstawowych zasad zachowania się w przypadku wystąpienia awarii a co gorsze, do dyspozycji mają przestarzały sprzęt, który jest mało efektywny. W każdej katastrofie i nadzwyczajnym wypadku, czas odgrywa ogromną rolę. Dlatego formacje ratownicze muszą być dyspozycyjne, aby możliwie najszybciej dotrzeć do miejsca wypadku.

W lipcu br. Państwowej Straży Pożarnej przypisano obowiązek ratownictwa technicznego, chemicznego i ekologicznego. Straż Pożarna nie jest przygotowana do działań związanych z usuwaniem awarii chemicznych. Dlatego w województwie przemyskim w dalszym ciągu (do czasu, gdy Straż Pożarna nie utworzy krajowego systemu gaśniczego), obowiązywać będzie zarządzenie wojewody, dotyczące utworzenia systemu ochrony ludności. System ten dotyczy kompleksowego ratownictwa z wykorzystaniem profesjonalnych sił ratowniczych, takich jak policja, straż pożarna i wydzielone pododdziały alarmowe wojska.

Stworzenie w kraju sprawnie działającego systemu minimalizacji skutków zagrożeń ludności i środowiska nie jest wyłącznie zadaniem Obrony Cywilnej. Jeśli pragniemy wejść do Europy, musimy zadbać o zdrowe środowisko i bezpieczeństwo ludzi mieszkających w kraju.

DARIUSZ DELMANOWICZ

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
"WITMAR"
zatrudni
w drodze konkursu ofert
Osobę
na kierownicze stanowisko
w zakresie Handlu
Art. Spożywczymi
Wymagane:
- wykształcenie wyższe lub średnie
- udokumentowany staż pracy na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym - min. 5 lat
- umiejętność kierowania zespołami ludzi
- duża dyspozycyjność
- wskazane prawo jazdy i samochód
Gwarantujemy atrakcyjne wynagrodzenie
Oferty w zaklejonych kopertach prosimy składać w biurze Przedsiębiorstwa, ul. Zamojskiego 2, tel. 39-07
Termin składania ofert upływa z dniem 30.12.92 r.
Zastrzegamy sobie możliwość odrzucenia ofert bez podania przyczyn
G1643a/2

Do szkoły pod górkę

Aldonka i Artek mieszkają w Wólce Zapałowskiej. Mają po 7 lat i chodzą do I klasy szkoły podstawowej w Zapałowie. Szkoła odległa jest od ich domów o 2 kilometry. Trasę tę dzieci pokonują na piechotę, idąc poboczem drogi. W lecie nie jest to takie straszne — jest sucho, ciepło i ten dwukilometrowy odcinek szosy łatwo pierwszakom pokonać. Ale teraz, w zimie, codzienne dreptanie asfaltem nie należy do przyjemności. Ktoś może powie, że te dwa kilometry to drobiazg, cóż to znowu za kłopot! Ale dla siedmiolatka to jednak jest kłopot.

– *Rano wcześnie wstajemy, jest jeszcze ciemno. Musimy wyjść o siódmej, żeby zdążyć do szkoły przed dzwonkiem. Jak śnieg sypie, to jest jeszcze gorzej. Idzie się wtedy ciężko po śliskiej, ciemnej drodze, no i zawsze trzeba uważać na jadące samochody. PKS nie zawsze zabierze i choć jest drogi, to czasem się spóźnia. Zresztą jak wychodzimy ze szkoły, to akurat nie ma PKS-u. Łapiemy więc okazję.*

Z usług tzw. „okazji" korzystają nie tylko Aldonka i Artek, lecz duża rzesza dzieci w całym naszym województwie (i oczywiście w całej Polsce). Przekonaliśmy się o tym wielokrotnie, jeżdżąc w teren i zabierając do samochodu zmarznięte dzieci, obładowane książkami. Pierwszaki z Wólki Zapałowskiej były naszymi najmłodszymi pasażerami. Zdarzają się i starsi, jak np. Marek.

— *Chodzę do siódmej klasy, codziennie 8 kilometrów, po cztery w każdą stronę. Na dodatek spory kawałek muszę iść pod górkę. Najgorzej jest w zimie — muszę wstać o wpół do szóstej, a jak idę do szkoły, to jest jeszcze całkiem ciemno. Gdy wrócę po lekcjach na piechotę, to tylko bym spał. A tu jeszcze trzeba zadanie napisać i wiersza się nauczyć. Staram się łapać okazję — czasem się uda, np. teraz mi się udało! Ja się nie boję okazją jeździć, ale dziewczynki to się boją. Mamy im nie pozwalają, żeby ich ktoś nie porwał.*

Nie wszystkie szkoły mogą zorganizować dowożenie dzieci, nie mając na to środków transportu ani pieniędzy na ich wydzierżawienie. W wielu gminach z tego samego powodu zlikwidowano „szkolne" autobusy. Podobno „nie opłaca się" posyłać autobusu po dwójkę czy trójkę dzieci, bo za droga jest eksploatacja pojazdu. To prawda, ale czy po trójkę dzieci musiał jeździć autobus? O wiele lepszym rozwiązaniem byłaby np. nysa czy aro, nawet używane — które mniej spalają, są tańsze, a do dowożenia kilkuosobowej grupki — doskonałe. Niektóre gminy wzięły to sobie do serca i — mimo powszechnych trudności — zorganizowały dowożenie dzieci do szkół. Niestety, nie wszędzie udało się zapewnić transport uczniom, którzy codziennie są skazani na pieszą wędrówkę po asfalcie i na zatrzymywanie obcych samochodów.

— *Wychodzę ze szkoły i od razu staję na szosie* — mówi 12—letnia Basia, dochodząca do szkoły codziennie 6 kilometrów. — *Macham na wszystkie samochody — duże i małe. I marzę tylko o tym, żeby któryś się zatrzymał i podwiózł mnie do domu. I żebym nie musiała znowu tak daleko iść.*

L.K.

w Radymnie

Radymno leży przy trasie E—4. Jest to jedno z wielu miasteczek tej wielkości, charakteryzujące się specyficznym urokiem i atmosferą. Zbliżając się do Radymna od strony Jarosławia, podziwiać można w perspektywie drzew piękny kościół.

Kościół parafialny w Radymnie, wybudowany w 1729r, dominuje swą monumentalnością i świetnością w krajobrazie miasta. Jest to budowla w stylu późnobarokowym, stanowiąca bardzo wartościowy obiekt architektoniczny, łącznie ze swoim otoczeniem, plebanią i budynkami otaczającymi. Ale kościół to nie wszystko. Jest w tym mieście wiele innych zabytków, którym w przeszłości, a szczególnie w okresie przedwojennym, miasto zawdzięczało swoją niepowtarzalność.

Wtedy to o jego charakterze decydowały takie obiekty architektoniczne jak wspomniany już kościół farny, ratusz, synagoga, cerkiew, hala targowa, dwór biskupi... Niestety po wojnie niewiele z tych osobliwości przetrwało.

Większość młodych mieszkańców Radymna nie wie, że w sąsiedztwie obecnej Szkoły Podstawowej stała kiedyś zabytkowa cerkiew z XVIII wieku, która swoją piękną architekturą świetnie współgrała z kościołem farnym. Cerkiew pod wpływem niewłaściwego użytkowania niszczała, co doprowadziło do tego, że w 1962r zburzono ją. Była to świątynia początkowo drewniana, którą w 1891r przebudowano, wieńcząc jej wieżę ogromnymi kopułami.

Innym zabytkiem (po którym śladu już nie ma) był ratusz. Jego ostateczna forma została ukształtowana na przełomie XIX i XX w. Miał on cechy budowli neogotyckiej. Spłonął w czasie wojny. Nigdy potem nie próbowano go odbudować. A szkoda. Ślady jego dawnej świetności widać dzisiaj, w będącej jego pozostałością hali targowej.

Była też w Radymnie synagoga, powstała w 1918r. Do 1939 była świątynią żydowską, gdzie odbywały się nabożeństwa. Po wojnie była częściowo zużytkowana jako magazyn siana, a w 1950r przebudowano ją na rozlewnię piwa, piętro zaś przeznaczono do celów handlowych. Tak zostało do dzisiaj.

Oprócz tych charakterystycznych budowli sakralnych oraz ratusza Radymno może poszczycić się wieloma mniejszymi obiektami, mającymi jednak równie ciekawą historię.

Przy ul. Budowlanych 1 znajduje się dawny dwór biskupi z XIX wieku. Budynek ten funkcjonował kiedyś jako obiekt kulturalny, ale teraz jest tam m.in. hurtownia farb olejnych. Czyż jest to właściwe wykorzystanie takiego budynku?

Buduje się nowe rzeczy, nie dbając w ogóle o utrzymanie dawnego architektonicznego wyglądu miasteczka. Przykładem na to jest chociażby poczta w Rynku, która nie tylko nie pasuje do miejsca, gdzie ją zbudowano, ale też nie przedstawia żadnej wartości pod względem architektonicznym. Hala targowa, ze swymi podcieniami mogłaby spełniać o wiele lepszą funkcję, będąc miejscem np. uroczej kafejki czy kawiarenki, zwłaszcza, że zachowała ona swój neogotycki wygląd. Można też zapytać, czy dawna synagoga to właściwe miejsce na rozlewnię piwa...?

Odpowiednie zagospodarowanie tego typu budynków nie tylko przyciągałoby turystów, przejeżdżających często przez Radymno, lecz przyczyniłoby się do uatrakcyjnienia wyglądu miasta.

Przykładem dobrego działania w tym kierunku jest odnowienie jednej z kamienic w Rynku. Jest to jednak o wiele za mało. Warto byłoby o tym pomyśleć, wszak odpowiednio wyeksponowane wartości architektoniczne kształtują wrażliwość duchową ludzi, a poza tym przynoszą korzyści materialne miastu.

M. BOŁOZ

Piwo w synagodze

Cerkiew w Radymnie, 1937 r.

Repr. i neg. Andrzej Krzysaj

Podaruję ci swój kraj

Międzynarodowe Biennale Grafiki Dziecięcej to jedyny w naszym kraju konkurs, poświęcony tej dziedzinie twórczości dziecięcej i mający tak dużą rangę. Tegoroczne VIII Biennale przebiegało pod hasłem *„Podaruję ci swój kraj"*, a jego głównym organizatorem była Galeria i Ośrodek Plastycznej Twórczości Dziecka w Toruniu.

Na konkurs wpłynęło 6246 prac z 40 krajów, w tym 2471 z Polski, 1194 z Czecho — Słowacji i ponad 1000 z pozostałych państw europejskich. W Biennale uczestniczyły też takie kraje, jak Pakistan, Kolumbia, Jordania, Jemen i Zimbabwe. Śmiało więc można uznać imprezę za ważny konkurs międzynarodowy, w przeciwieństwie do licznych małych konkursów, które nazywają się „międzynarodowe" tylko z racji uczestnictwa dwóch czy trzech osób z Czech i Ukrainy.

Międzynarodowe jury przyznało nagrody i wyróżnienia w trzech grupach wiekowych. Jedno z indywidualnych wyróżnień otrzymała 12 letnia **Joanna Kaliszczak** z Przemyśla, która w tutejszym MDK pracuje w sekcji plastycznej prowadzonej przez panią Stanisławę Grelę. Jest to naprawdę duży sukces zarówno instruktorki, (której podopieczni nie pierwszy już raz sięgnęli po ważne nagrody), jak i samych dzieci, które nie boją się konkurencji z wielu krajów świata. W tegorocznym Biennale uczestniczyły także Kasia Grela (8 l.) i Robert Hnatkiewicz (11 l.) z tej samej grupy plastycznej.

Konkurs przebiegał pod hasłem „Podaruję ci swój kraj" i jak się okazało, dzieci mają na ten temat wiele do powiedzenia. Sporo nadesłanych prac miało symboliczną wymowę. Nieliczne były „laurki", ukazujące sielskie życie w ojczyźnie. Za to coraz częściej w dziecięcych grafikach pojawiały się realistyczne wątki, jakich wolelibyśmy chyba nie widzieć.

Oto praca 14—letniej Chorwatki: płonące domy, zniszczone wojną miasto, bomby spadające z samolotów. Takich rysunków przez lata nie widywało się w Europie - chyba że z okazji jakiejś wojennej rocznicy, omawiania lektury itp. Jakże różny jest ten obrazek od widoczków słonecznych ulic, ukwieconych łąk czy dzieci baraszkujących na plaży. A takie przecież rysunki zwykło się kojarzyć - jak widać błędnie - z dziecięcą twórczością.

Albo szereg prac z Czecho—Słowacji: widać wyraźny podział na czarne i białe, pojawiają się kontrastowe elementy, przedzielone na pół czy nawet rozdarte kartki. Czyż to nie symbol dzielącego się (rozpadającego?) państwa? Nawet kilkuletnie dzieci nie są przecież wyłączone z problemów, jakimi żyją ich rodzice, nauczyciele, słowem - ich kraje.

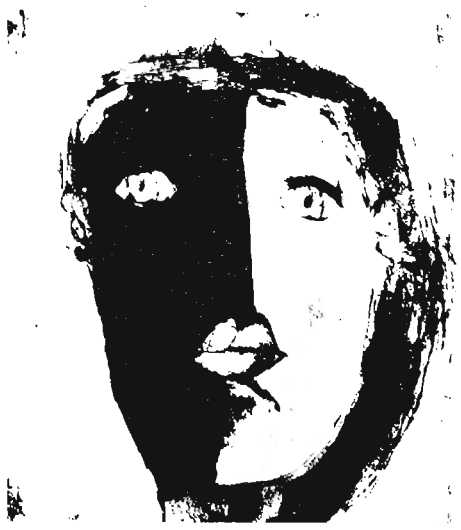

Jedna z nagrodzonych prac (Czecho—Słowacja)

Dlatego właśnie VIII Międzynarodowe Biennale Grafiki Dziecięcej było czymś więcej, niż samym zgromadzeniem i oceną kilku tysięcy prac. Impreza ta udowodniła raz jeszcze, że tak popularne hasło, jak „świat w oczach dziecka", nie jest czczym sloganem. Dziecko widzi nie tylko jasne strony życia, nie tylko kwiatki, ptaszki i słoneczko, ale również sprawy „dorosłe" - zatrucie środowiska, klęski, zagrożenia, wojny. Wiele nadesłanych grafik to prawdziwe „znaki czasu". Dziecięce prace mogą być dla dorosłych ostatnim ostrzeżeniem, ostatnim alarmowym dzwonkiem do naprawy tego świata.

Lil.

Zagrzmiało w Centrum

Dramaty Wiliama Szekspira to od stuleci uznana klasyka teatralna. Dramaty tego angielskiego twórcy stanowią przedmiot badań wielu szekspirologów, którzy pomimo upływającego czasu, dopatrują się w nich nowych, aktualnych znaczeń. Wszyscy oni jednak uważają, że Szekspir był genialnym znawcą ludzkich przypadłości, przewidując, że przetrwają one wieki.

Krakowski teatr im. Juliusza Słowackiego wystawił w Centrum Kulturalnym w Przemyślu jeden z dramatów Szekspira, zatytułowany: „Burza" w tłumaczeniu i reżyserii Jerzego Golińskiego, równocześnie odtwórcy roli Prospera. Tłumaczenie tej tragikomedii częściowo pod względem realizacji scenicznej jak i samej treści, przystosowane jest do łatwiejszego odbioru zarazem jednak uwydatnia elementy komiczne. W „Burzy" Szekspir splótł wiele wątków - liryczny, fantastyczny, satyryczny i inne. Rubaszny żart przeplata się w tej sztuce z filozoficzną refleksją nad życiem, poczuciem winy, odpowiedzialnością, miłością.

Miejscem akcji jest wyśniona wyspa, na której gubią się wszelkie dawne, inaczej w nowych warunkach widziane, problemy. Dzięki magicznej sile Prospera na wyspie — na której rządzi — panuje cnota, zgoda, harmonia w przyrodzie i w życiu ludzi. Postać niewolnika Kalibana (Krzysztof Jędrysek) nie budzi współczucia, a raczej rozbawienie. Trefniś Trynkulo zagrany przez Tadeusza Kwintę, nie może pozostać postacią drugorzędną. Ariel (duch powietrzny) wspaniale wykreowany przez Urszulę Popiel, to symbol wiernej przyjaźni i oddania. Scenografia na przemyskiej scenie była skromna, ale wymowna. „Burza" podobnie jak inne sztuki Szekspira, jest aktualna w swoim przesłaniu, idealnie przystaje do naszych czasów, a równocześnie daje ogromne możliwości interpretacyjne zarówno aktorom jak i widzom.

(lw)

Akordeonowy festiwal

9. grudnia w Zespole Szkół Muzycznych w Przemyślu przy ulicy Słowackiego odbył się makroregionalny I Przemyski Festiwal Muzyki Akordeonowej. Festiwalowe przesłuchania odbywały się w kilku kategoriach. Pierwsza to kategoria dziecięca — kl. od 1 do 4, druga — kl. od 5—6, trzecia— klasy młodzieżowe I stopnia — kl. od 2—3, czwarta — średnie szkoły muzyczne II stopnia i licea muzyczne — kl. od 1—3, piąta — średnie szkoły muzyczne II stopnia — kl. od 3—4 i kategoria szósta — zawodowa, w której przesłuchiwani byli studenci z Akademii Muzycznej z Warszawy. Wieczorem tego samego dnia odbył się koncert laureatów. Muzycy, którzy zajęli pierwsze trzy miejsca, otrzymali nagrody pieniężne, zaś wszystkim uczestnikom biorącym udział w przesłuchaniach, zostały wręczone pamiątkowe dyplomy i kasety z nagraniami duetu akordeonowego.

d.d.
(Fot. autora)

OGŁOSZENIE

Wojewoda Przemyski

ogłasza

przetarg ograniczony ofertowy — pisemny

na inwestorstwo zastępcze w zakresie „przygotowania inwestycji — budowa drogowego przejścia granicznego Korczowa gmina Radymno".

Oferty składać mogą biura projektowe, instytucje, firmy prywatne z terenu województwa przemyskiego. Dopuszcza się możliwość rozszerzenia zlecenia.

Oferty oprócz nazwy (imienia i nazwiska) i adresu zgłaszającego powinny zawierać:
1. charakterystykę firmy ze szczególnym omówieniem zrealizowanych dotychczas zleceń,
2. propozycję wynagrodzenia ze wszystkimi składnikami dodatkowymi,
3. termin rozpoczęcia i zakończenia prac,
4. proponowaną koncepcję zabudowy terenu drogowego przejścia granicznego wraz z infrastrukturą.

Przystępujący do przetargu winni składać oferty w zamkniętych kopertach z napisem **„DPG Korczowa"** w terminie do 7 dni od dnia ukazania się ogłoszenia u Pełnomocnika Wojewody d/s drogowych przejść granicznych, Urząd Wojewódzki w Przemyślu, Plac Dominikański 3, pokój nr. 103.

Rozpatrzenie ofert nastąpi w terminie 5 dni od dnia zakończenia składania ofert, a ogłoszenie wyników zostanie podane na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Wojewódzkim w Przemyślu.

Dodatkowych informacji na temat przetargu można uzyskać u Pełnomocnika d/s drogowych przejść granicznych w Urzędzie Wojewódzkim w Przemyślu, pokój nr. 103, tel. 2025.

Wygrywający przetarg jest zobowiązany podpisać umowę w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K204

Fot. J.Szwic

Dużo Jazzu

W niedzielę 6 grudnia późnym wieczorem zakończyła się czterodniowa impreza „Mikołajki Jazzowe". Zamiast recenzji — garść informacji o tym muzycznym maratonie.

- Koncerty odbywały się „po równo" — dwa w MKK „Niedźwiadek" i dwa w Piwnicach CK.
- Wystąpiło 8 zespołów i jeden solista — razem 40 jazzmanów. W tym roku na estradzie nie było pań.
- Za największe wydarzenie znawcy przedmiotu uważają koncert, w którym wystąpił — „Karolak na organach z Szukalskim". Ten pierwszy dał popis muzyki autorskiej.
- Zespołem, który bardzo spontanicznie pokazał świetną choreografię, był „Beale Street Band", a solówka członka zespołu Marka Michalaka wzbudziła prawdziwy zachwyt. Inny członek tego zespołu — Grobosz — miał czapeczkę bardziej oryginalną od sławnej już czapeczki Ptaszyna.
- Karolakowi, który w tamtym roku rozwalił fortepian, w tym roku udało się zepsuć organy.
- Najwięcej planowanego luzu pokazał zespół „Walk Away" — w czasie ich koncertu, w barze były największe obroty.
- Za sprawą Ptaszyna hasłem tegorocznych Mikołajek było — „bar wzięty".
- W czasie trzech koncertów wykonano ponad 700 zdjęć, z których tylko kilkadziesiąt pokazano na wystawie.
- „Mikołajki" trwały 26 godzin - TVP poświęciła im 30 sekund a Radio Rzeszów prawie 4 godziny. Widziano również pracującą ekipę Telewizji Przemyskiej.
- W jamach (czytaj dżemach) występowali artyści przemyscy. Jedne źródła podają, że było ich czterech, a inne, że aż sześciu.

opr. W.K. i J.S.

Fot. K. Ziemba

rozmowa ŻYCIA

Sukces nie przychodzi od razu

— wywiad z **dr Anną Potok,** kierownikiem zespołu d/s doradztwa dla inwestorów COOPERATION FUND

Doktor Anna Potok uczestniczyła w spotkaniu kobiet z rejonu Fredropola, które odbyło się w dniu 20 listopada w Kormanowicach (...). Na spotkaniu przedstawicieli ODR Korytniki przeprowdziły szkolenie i pokaz „Jak tanio a bogato zastawić stół"

● Życie na wsi jest ciężkie. Wydaje się, że np., dla gminy Fredropol nie ma perspektywy. Czy zgadza się Pani z taką oceną?

— Powiedział pan, że jest ciężko, jest trudno, że brak perspektywy. Ja myślę, że o tych sprawach — nawet jak są niepopularne — trzeba mówić szczerze. Sądzę, że nie szybko będzie łatwiej i lepiej. Dotyczy to też wsi. Nie można czekać i liczyć na to, że z dnia na dzień lub z miesiąca na miesiąc w całym kraju sytuacja w sposób wyraźnie odczuwalny się polepszy, że ktoś znajdzie nagle taki pomysł na zmiany w życiu gospodarczym i politycznym, że otworzą się nam drzwi do łatwiejszego i lepszego życia. Jeżeli sobie to powiemy i nie będziemy liczyć na rzeczy niemożliwe — to jest już to pierwszy sukces. Już w tym momencie jest trochę lżej. Możemy liczyć tylko na siebie samych i sami musimy zmienić, co się da i szukać możliwości uzyskania dodatkowych dochodów. Druga sprawa, której się trochę obawiam to dość powszechna nadzieja, że właśnie do naszej gminy przyjedzie ktoś z większym kapitałem i zainwestuje go, tworząc nowe miejsca pracy. Oczywiście nie można tego wykluczyć i nie wolno zaniedbywać starań w tym kierunku, jednakże nie można bezczynnie na to oczekiwać. Bardzo jest bowiem prawdopodobne, że nawet w najpiękniej położonej gminie nikt nie pojawi się, a czas ucieka.

● Ale płyną przecież do Polski pieniądze z zagranicy?

Świat jest duży. Po pieniądze i kapitały krajów bogatych wyciągają ręce i walczą ludzie z wielu krajów — często naprawdę głodni. Są tacy w Afryce, Azji i Ameryce Południowej. Są i na naszym kontynencie . Nie mogę pozbyć się z pamięci obrazka, jaki ujrzałam dzisiaj rano w hotelu, przez okno. Na jeszcze bardzo zielonym trawniku leżała raz ugryziona, podwójna kromka chleba. Myślałam sobie, patrząc na tę kromkę, że jeszcze nie jesteśmy przecież krajem ludzi głodnych, że nie jest jeszcze tak, że przyjdzie głodny człowiek i ten chleb podniesie. Wierzę, że w Polsce nigdy tak nie będzie. ale czy do zamożności nie trzeba dochodzić dużym wysiłkiem, pomału, oszczędzając na każdej drobnej nawet rzeczy i nie niecierpliwiąc się , że sukces nie przychodzi od razu? Zwracam się z tą uwagą do ludzi młodych, szczególnie niecierpliwych.

● Czy turystyka może być szansą dla wsi?

— Wieś biednieje, podobnie miasta (...). Są miasta, w których upadają duże zakłady pracy (...). To są koszty transformacji systemu. Tymczasem rodzice dzieci ze Śląska, czy innych zanieczyszczonych

regionów Polski, a także z dużych miast pragną dać możliwość swoim dzieciom, aby choć przez dwa tygodnie w roku pooddychały zdrowym powietrzem. Chcą, a nawet muszą zrobić to w sposób możliwie najtańszy. I moim zdaniem jest to ogromna szansa dla takich gmin jak np. Fredropol.

● Co potrzeba?

— Potrzeba przygotować jeden pokój, który się tym ludziom wynajmie. Nawet łazienka nie jest niezbędna. Ja się do 22 roku życia myłam w misce z wodą, bo nie miałam łazienki, a i teraz jak jeżdżę czasem w Tatry, to mieszkam u gaździny, która nie ma łazienki. Na początek tyle. Można oferować gościom świeże mleko, świeże jajka, lub nawet całodzienne wyżywienie. To wyżywienie powinno być tanio skalkulowane — to nie muszą być rzeczy luksusowe — ważne, że będą „prosto z gospodarstwa".Kuchnia Polski południowo — wschodniej jest bardzo atrakcyjna, a jej potrawy chętnie zjadane na Śląsku, czy w Poznaniu.

● Skąd potencjalni letnicy mogą dowiedzieć się o tym poszukiwanym pokoiku?

— Byłam latem w kilku poznańskich biurach podróży — nie mieli żadnych informacji o kwaterach u rolników. Trzeba zrobić nieco reklamy — rozesłać informacje do kilku miejsc w Polsce i powinno się udać.

● Co jeszcze chciałaby Pani powiedzieć naszym czytelnikom, a szczególnie kobietom i rolnikom z rejonu Fredropola?

— Chciałabym im powiedzieć, aby nie tracili wiary i byli aktywni. Poprzedni system pod względem ekonomicznym całkowicie zbankrutował i jeśli nawet były lata, kiedy na wsi było pod względem ekonomicznym łatwiej, to trzeba sobie uzmysłowić, że było to życie na kredyt, który teraz spłacamy. A czy życie skromniejsze, „zaciśnięcie pasa" na jakiś czas — to zawsze musi być powód do frustracji i nieszczęścia? Kwestia szczęścia w życiu leży chyba gdzie indziej. Wiele lat przyglądam się rolnictwu poznańskiemu. Bywają tam wsie bardzo zamożne — duże gospodarstwa, ponad 20 ha, prawie wszyscy mają ciągniki. Jest taka wieś, gdzie w 80 -tych latach wszyscy mieli samochody. Tam prowadziłam badania wśród kobiet. Pytałam się m.in., czy one są szczęśliwe. Większość z nich była niezadowolona z życia. Narzekały, że mężczyźni aby utrzymać wysoki standard w gospodarstwie i w domu pracowali cały dzień — niewiele widziały ich w domu. Pokazywały mi szafy pełne sukienek, których nie miały kiedy na siebie włożyć, bo nie ma z kim i do kogo pójść. Do tego zauważyłam, że im ludzie byli zamożniejsi, tym bardziej zamknięci we własnych rodzinach, często hołdujący zasadzie: co on ma to ja też muszę mieć. Sądzę, że sprawą bardzo ważną na dziś dla kobiet jest wspólne zastanowienie się, jak zorganizować to skromne życie, aby było ono jednak życiem szczęśliwym?Nie zmarnowanym?Jak wychować dalej dzieci, którym często obiecywaliśmy więcej niż możemy teraz dać? Ja, niestety, też nie mam na to recepty(...).

● Dziękuję za rozmowę

A. ABRAMOWICZ

BDK O/Przemyśl
sprzeda n/w materiały i urządzenia
pochodzące z demontażu kotłowni i instalacji c.o.:
● kotły do c.o. typ Zębiec i Eca IV ● 2 pompy z silnikami ● grzejniki żeliwne ● zawory itp.
Informacji udziela Dział Administracji, tel. 6231 wew. 117 lub 5504.
K203

ZAWIADOMIENIE
BURMISTRZ MIASTA PRZEWORSKA

działając na podstawie art. 61 par. 4 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.Nr 9 poz. 26 z 1980 r. z późniejszymi zmianami) oraz par. 6 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27.06.1985 r. w sprawie podziału inwestycji oraz zasad i trybu ustalania ich lokalizacji (tekst jednolity w Dz.U. Nr 11 poz. 75 z 1990 r.)

z a w i a d a m i a

że na wniosek Wójta Gminy Przeworsk zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji:

budowa sieci wodociągowej w miejscowościach Świętoniowa i Grzęska.

Inwestycja powyższa stanowi zadanie nr. 1 przedsięwzięcia inwestycyjnego: budowa wodociągu grupowego oraz kanalizacji sanitarnej z oczyszczalniami ścieków dla wsi Świętoniowa — Grzęska — Studzian — Nowosielce.

Zainteresowane strony mogą w terminie do 14—tu dni licząc od daty ukazania się tego zawiadomienia zapoznać się z zamierzeniem inwestycyjnym wnioskodawcy w Urzędzie Miasta Przeworska (pokój nr. 102, Ip) oraz zgłosić ewentualne zastrzeżenia i wnioski.

K202

Wigilia

Święta Bożego Narodzenia, to dla wielu z nas czas radosnego spotkania z najbliższymi. To wspólna wigilia, poprzedzona opłatkiem i życzeniami wszystkiego, co najlepsze. Przy wspólnym posiłku często dzielimy się refleksjami z minionych miesięcy. Wspominamy to, co radosne, a także to, co przykre — są to przecież części składowe naszego życia. Na naszym stole, obok pełnych talerzy, znajduje się też jedno puste nakrycie, przygotowane dla „przybysza", który może odwiedzi nasz dom. Jak często jednak myślimy o tych, którzy samotnie spędzają ten wieczór — przy pustym stole, gałązce sosnowej i świeczce? Czy kiedykolwiek zaprosiliśmy kogoś samotnego do naszego stołu, do wspólnej kolędy?

Oczywiscie, nie każdy ma możliwość zaproszenia bliźniego na wigilię. Tym bardziej więc na pochwałę zasługują inicjatywy zorganizowania wspólnej kolacji dla samotnych, podejmowane np. przez restauracje. W ubiegłym roku inicjatywę taką podjęła w Przemyślu (jako jedyna) Restauracja „Karpacka", prowadzona przez Irenę Sidor i Tadeusza Owsięgę. Zapytaliśmy, skąd zrodził się taki pomysł.

„Dużo jest ludzi samotnych, którzy nawet jeśli mają rodziny, nikt ich nie zaprasza do siebie na Święta. Niektóre rodziny wstydzą się biednych, niedołężnych, czy starszych krewnych. Kierowani chęcią niesienia pomocy, zorganizowaliśmy więc wieczór wigilijny w ubiegłym roku. Było to dla tych osób znakiem, że ktoś o nich myśli, pamięta. Że są potrzebni. Przeżyliśmy wspaniały wieczór wraz z gośćmi i ojcami z kościoła OO. Reformatów, przybyłymi specjalnie na tę okazję z opłatkiem i kolędą.

Żywimy nadzieję, że nasz przykład zachęci innych kierowników podobnych lokali. Może pójdą w nasze ślady i zaproszą paru samotnych, dając im możliwość przeżycia tego Święta. Byłby to wspaniały gest z ich strony".

W roku bieżącym wigilie dla samotnych są organizowane przez:

● PRZEMYŚL: Restauracja „Karpacka", ul. Kościuszki — 24.12., godz. 16.00—18.00

● JAROSŁAW: Restauracja „Słoneczna", ul. 3—go Maja — 24.12., godz. 15.00—17.00

● LUBACZÓW: Miejski Ośrodek Kultury — 23.12., godz. 18.00

Zapraszamy!

Szczytna idea: opłatek dla samotnych.

Niebezpieczne ulice

W połowie września słońce zachodzi o godz.....Uczniowie uczący się na drugą zmianę kończą naukę, gdy jest już ciemno. W Jarosławiu jest dużo szkół i wielu uczniów codziennie dojeżdża z odległych nieraz miejscowości. Po zmierzchu z różnych stron miasta w kierunku dworca PKP i PKS pojedynczo i grupami wędrują uczniowie średnich szkół. W Jarosławiu jest taki układ ulic, że do dworca dochodzi się ulicą Słowackiego i Poniatowskiego. Młodzież szczególnie upodobała sobie tę pierwszą — bo tam „więcej się dzieje", bo „wypada przejść się przez miasto". Właśnie na ulicy Słowackiego miały miejsce pierwsze rozboje.

„Doszliśmy z kolegami do dworca PKS — u — opowiada ofiara — tam podeszło do nas dwóch mężczyzn, mogli mieć 17—18 lat. Jeden przyczepił się, że jestem kibicem „Czuwaju", to muszę oberwać. Zdjął kurtkę i powiedział chodź na „solo". Nie chciałem się bić, wtedy ten drugi mnie uderzył. Zaczęła się szamotanina. Zawołałem kolegę i wtedy do tamtych dwóch dołączyło jeszcze kilku. Byli bardzo agresywni. Jeden z nich zaatakował mnie pięścią. Udawało mi się odbijać jego ciosy rękami. Pomomo tego otrzymałem uderzenie w głowę, a potem kilka uderzeń łokciem w twarz. Upadłem na ławkę, a wtedy jeden z nich zaczął przeszukiwać mi kieszenie, a drugi zerwał odtwarzacz marki „Sony".

Scenariusz następnych napadów był podobny. Kilku osobników (najczęściej w wieku 16—17 lat) obserwuje i wybiera ofiarę. Otacza ją i pod byle pozorem wszczyna awanturę. Bywa tak, że mówią od razu — „wyskakuj z dychy" — co oznacza — daj dziesięć tysięcy. Ich zachowanie, zorganizowanie i liczebna przewaga jest w wielu przypadkach skutecznym argumentem w dyskusji. Uczeń woli dać 10 tysięcy i mieć spokój. Najczęściej ofiary takich wymuszeń nie zgłaszają tego faktu na policję, ani nie opowiadają kolegom, by nie stracić opinii „twardziela". Dawno temu, jeszcze w latach sześćdziesiątych w podobny sposób działał legendarny Jarosławski chuligan — G. Mówił on do dorwanego w ciemnym zaułku uczniaka — „podskocz" — a gdy przy podskakiwaniu brzęczało, wiadomo było, że G. będzie miał trzy złote na piwo.

Takich pozornie „niewinnych" wypadków było wiele. Do Komendy Rejonowej Policji w Jarosławiu docierały tylko te poważniejsze. Takie, gdzie sprawcy działali szczególnie zuchwale i brutalnie, a ich ofiary trafiały do szpitala na długie nieraz tygodnie. W ten sposób uczniowie byli rabowani z zegarków, ubrań, butów i nieraz znacznych kwot pieniędzy. Od września do połowy listopada odnotowano w Jrosławiu kilkanaście takich wypadków. Do najbardziej niebezpiecznych ulic należy Szkolna, Kraszewskiego, a szczególnie ul. Słowackiego. To nasilające się zjawisko zmobilizowało policjantów. Pracownicy wydziału kryminalnego, mający doskonałe rozeznanie w środowisku „lumpów" i „niebieskich ptaków" typowali sprawców. Na najbardziej zagrożone rejony ulic wysłano wzmocnione patrole (niekoniecznie umundurowane). *„Ostatni rozbój popełniony przez nielatów mieliśmy 16 listopada. A od tego czasu spokój — odpukać"* — mówi i „odpukuje" siedzący „w temacie" funkcjonariusz KRP.

Można mieć nadzieję, że jarosławskie ulice będą bezpieczne. Oby nie doszło do tego, co dzieje się w niektórych miastach USA, gdzie zagrożenie właśnie takimi licznymi kradzieżami i rozbojami tak wzrosło, że prasa apelowała, aby na ulicę wychodzić mając tylko jednego dolara w kieszeni i instruowała, jak ma zachowywać się ofiara napadu.

Jac.

Będąc w Dynowie, od jednego z mieszkańców usłyszałem: „Jestem przywłoką, bo mieszkam tu dopiero kilkanaście lat, co innego habele, czyli ci, którzy tu żyją z dziada pradziada. Ja ten podział traktuję z przymrużeniem oka, ale on istnieje. Nech pan zapyta innych to na pewno potwierdzą i więcej bądą mogli opwiedzieć o habelach".

„Habele i przywłoki"

W „Pogórzance" — reklamowanej jako tania i kulturalna restauracja, 4 mężczyzn obok szatni, za pomocą zapalniczki otwiera butelkę wina. W przestronnym, zaprojektowanym w „gierkowskim" stylu wnętrzu, konsumenci zaliczają kolejne kufle piwa. W rogu młodzieńcy namiętnie grają w bilard. Ktoś złośliwie stwierdził, że knajpę tę utrzymują bezrobotni i miał chyba trochę racji, bo kiedy zagadnąłem pierwszego z brzegu konsumenta — okazało się, że jest bezrobotny. Zapytany o habeli, powiedział — „Jasne, że wiem kto to taki — to wszyscy ci, którzy urodzili się w Dynowie i którym się wydaje Bóg wie co. Czasy szlachty już minęły i oni dzisiaj są tacy sami jak inni mieszkańcy. Ojciec mój powiedział, że przed wojną Żydzi nazywali habelami bogatych mieszkańców Dynowa".

Chcąc dowiedzieć się czegoś więcej udałem się na plebanię.

„To było dawno — powiedział ksiądz — *Kościół starał się zacierać panujące w społeczeństwie podziały i dzisiaj już rzadko słyszy się o habelach. Wydaje mi się, że to słowo pochodzi od łacińskiego „habito" i oznaczało kiedyś mieszkańca. Ale najlepiej będzie porozmawiać z panem Mieczysławem Krasnopolskim, emerytowanym nauczycielem, który spisuje historię Dynowa".*

W Dynowie wszędzie jest blisko, więc idę do pana Krasnopolskiego. Po drodze zagaduję wracające ze szkoły dzieci, czy słyszały o habelach: *„słyszeliśmy, dorośli czasem tak mówią, ale my tak nie mówimy".*

W domu pana Mieczysława Krasnopolskiego jest biblioteczka, a w niej gromadzone od 30 lat zapiski i dokumenty dotyczące historii miasta i najbliższych okolic. Gospodarz odnajduje teczkę zatytułowaną „Życie w Dynowie w latach 1920 — 39."

— *„Przed wojną Dynów liczył nieco ponad 3 tys. mieszkańców, byli to: Polacy, Żydzi i trochę Ukraińców. Głównym ich zajęciem było rzemiosło i handel, szczególnie dużo było krawców i szewców. Zwój płótna to bela, a zwój miękkiej skóry wierzchniej, której wiele zużywali dynowscy szewcy — to habela. Stąd prawdopodobnie wzięło się określenie, którym rewanżowali się rdzennym mieszkańcom przybysze. (przez tych pierwszych pogardliwie nazywani przywłokami). Ci habele — stara generacja — bardzo wysoko się cenili. Swoją odrębność podkreślali strojem — cylinder lub melonik, ciemny surdut, buty z cholewami i do tego obowiązkowo laska. Trzymali się razem. Chodzili do jednej restauracji — do Stankiewicza. O ich elitarności może świadczyć fakt, że do Gwardii Miejskiej (paramilitarnej organizacji o charakterze reprezentacyjnym) przyjmowano tylko habeli — musieli oni być słusznego wzrostu i posiadać wąsy".*

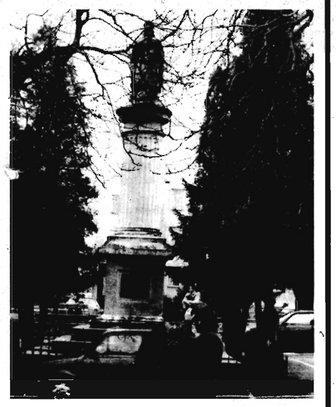

Fot. J. Szwic

Po wojnie zniknęli stateczni mieszczanie, ale określenie „habel" zostało i zależnie od sytuacji ma żartobliwy lub obraźliwy charakter. Dzisiaj, kiedy przybysze (przywłoki) stanowią większość, rdzennych dynowian jest ok. 10%. Inaczej układają się społeczne podziały. Bardziej liczą się sympatie polityczne i status majątkowy, niż przynależność do starych rodów. Drzewa dookoła rynku skutecznie przysłaniają stojący tam pomnik Jagiełły i nie jest już aktualne powiedzenie, że „habel to ten, kto z okna swojego mieszkania patrzy na Jagiełłę".

(Jac)

Skandale w „Skandalach"

Agencja wydawnicza Interster S.A. wydawała do niedawna bardzo kasowy tygodnik „Skandale" (nakład 700 tysięcy). Szef pisma, Aleksander Minkowski, wyniósł się jednego dnia z siedziby redakcji, zabierając cały zespół, materiały przygotowane do kilku numerów naprzód, lampki biurowe i takie tam szczegóły, a przede wszystkim tytuł, do którego dodał tylko małe słówko „Nowe". Poza tym wykasował wszystko, co miały w pamięci komputery, na których przygotowywano pismo. Jednym słowem — po „Skandalach" zostały jedynie puste pomieszczenia.

Tego samego dnia to wszystko odnalazło się w innym miejscu Warszawy, w siedzibie na Ochocie i wkrótce, bez przerywania rytmu wydawniczego, w kioskach całego kraju ukazał się kolejny numer tygodnika, w tej samej szacie graficznej, z tym samym tytułem i mało widocznym dodanym słówkiem *„nowe"*, tyle że nie był już własnością agencji.

W odpowiedzi na to agencja Interster w trybie przyspieszonym wynalazła młodą osóbkę (27 lat), Iwonę Konieczną, która w kilka godzin ściągnęła z całej Warszawy „komandosów" komputerowych i dziennikarskich i w 36 godzin odtworzyli oni pismo, wysyłając gotowe klisze do druku. Ta wersja ma również tę samą szatę graficzną i taki sam tytuł, tyle że małymi literkami dodano *„bez kurtyny"* i w kilka dni później leżało już sobie pismo na ladach kioskowych obok poprzednika.

Kioskarze i czytelnicy pogubili się: „Skandale" dwa razy w tygodniu? „Bezkurtynowcy" przebili „Nowych" konkursem Picci Polo, gdzie wygrać można co miesiąc (być może wkrótce co tydzień) samochód. Ponadto nie dali się zaskoczyć wizycie dwóch nieśmiałych panów, którzy przynieśli na dyskietce jakieś materiały (okazało się, że dyskietka miała groźnego wirusa). „Bezkurtynowcy" zatrudniają sztab ochroniarzy, którzy stoją przy komputerach, pilnują wejścia do redakcji, a samochód z kliszami do łódzkiej drukarni jedzie w obstawie kilku innych samochodów.

Iwona Konieczna, panna, jest osobą bezpruderyjną. Zdążyła już publikacjami w swoim piśmie wywołać kilka afer z pogróżkami o proces, a w czasie sejmowej debaty o korupcji każdy poseł znalazł w swojej skrzynce kartkę z tekstem mniej więcej takiej treści: *„Uważaj! Wszystko już wiedzą! Nie zabieraj głosu!"* (naturalnie wydrukowaną na redakcyjnych komputerach.

(PAI)

Krótko i ciekawie ze świata

Alban Grey był w latach 70—tych gwiazdorem filmów pornograficznych. Wspomnienia z tym związane są częścią jego autobiograficznej książki, która niedawno ukazała się w Paryżu. Zatytułowana *„Z łóżka na tapczan!* nie zawodzi oczekiwań, chociaż nie opisuje wszystkich jego 1800 aktów miłosnych, jakie miewał rocznie (na planie filmowym i nie tylko) w ciągu 20 lat kariery. Według jego wyznań miał w życiu 10 tysięcy kobiet. Dziś skończył z filmami porno, ma 48 lat i — co stwierdza z żalem — *„więcej orgazmów za sobą, niż przed sobą".*

• • •

Wybrana niedawno we Włoszech „Miss Gambe" (najpiękniejsze nogi), 26—letnia Giovanna Fanelli, nie będzie mogła ubiegać się o tytuł „Miss Italia" w najbliższym konkursie w toskańskim mieście Montecatini. Przyczyna? Jeszcze rok temu Giovanna nazywała się Giovanni, gdyż była hermafrodytą od urodzenia. Poddała się operacji chirurgicznej, ale regulamin konkursu piękności wymaga, by uczestniczyły w nim 100 % kobiety. Giovanna sprzeciwia się orzeczeniu, chce próbować szczęścia oraz zarabiać na życie jako modelka.

• • •

Rada miejska z Hagi nakazała władzom gminy Północno-Wschodniego Polderu wypłacanie 65 guldenów miesięcznie jednemu z mieszkańców, 31-letniemu niepełnosprawnemu mężczyźnie, aby mógł regularnie odwiedzać prostytutki. Jest to skutek diagnozy psychiatrów, którzy zalecili owemu mężczyźnie terapię seksualną, na co jego b. skromne dochody nie wystarczały.

• • •

Jedno z holenderskich biur turystycznych lansuje w Stanach Zjednoczonych kampanię reklamującą Amsterdam, jako europejską stolicę homoseksualistów. Chodzi o przyciągnięcie do Holandii amerykańskich gejów, którzy na ogół dysponują dochodami wyższymi niż przeciętne i dużo podróżują o różnych porach roku.

• • •

Spory szok przeżyli policjanci w indyjskim mieście Madras, kiedy pewien mężczyzna przyniósł na posterunek... głowę małżonki. Miejscowa prasa podała, że 40-letni rykszarz położył głowę żony na stole i oznajmił osłupiałym policjantom, że ot... zabił małżonkę za niewierność.

Żona dla Świętego

Święty Mikołaj odwiedził już wszystkie grzeczne dzieci — był w ich domach, a także w przedszkolach. Wizyta objuczonego paczkami Mikołaja wzbudziła wśród przedszkolaków wiele emocji. W kilku przemyskich przedszkolach na gorąco przeprowadziliśmy sondę, zadając dzieciom tylko jedno pytanie: **kim jest Święty Mikołaj?**

— *On jest z Rosji! Dźwigał na plecach worek. Ja poznaję wszystkich „ruskich" — mają takie duże, ciężkie worki i idą na bazar.*

— *Święty Mikołaj jest z nieba, ale zabawki to ma z Pewexu. U nas w grupie wszyscy dostali Lego, a w niebie to chyba nie ma Lego, bo tam już jest wszystko dawno zbudowane.*

— *W moim bloku też mieszka Mikołaj, ale nie jest święty, tylko taki szczerbaty. Nie ma żadnych prezentów, tylko rower i nikomu nie go pożycza. Tego zęba właśnie sobie na rowerze wybił. Babcia powiedziała, że to jest kara za skąpstwo.*

— *To jest taki duży pan, on jest w czerwonym płaszczu i brązowych butach. U nas był w przedszkolu dzisiaj ten Mikołaj, właśnie w tych sznurowanych butach. Miał też taki złoty kijek i stukał nim w podłogę. A nam pani nie pozwala stukać, bo na dole śpią maluchy.*

— *Święty Mikołaj to ja nie wiem kim jest, ale wiem, że on ma żonę. Ja nie widziałam tej jego żony, ale widziałam obrączkę na palcu Mikołaja. No to jak ma obrączkę, to musi mieć też żonę.*

— *Straszny jest! Ma taki straszny głos! Jak krzyknął „dzień dobry kochane dzieci", to Sabina uciekła, a Mateusz się rozpłakał. Ale potem już nie płakał, bo miał w paczce dwie gumy.*

— *Mój brat Łukasz mówił, że nie ma Mikołaja. Łukasz jest już duży i chodzi do szkoły. A tata to mówi, że ich w tej szkole samych głupot uczą. Musi teraz Łukasz iść do innej szkoły, takiej z Mikołajem.*

— *Ma czerwony płaszcz, czapkę ma z futerkiem i brodę. Ta broda jest taka biała, bo Mikołaj jest już bardzo stary. I pytał nas, czy byliśmy grzeczni. I ja nie wiedziałam, czy mówić, że byłam grzeczna, czy lepiej powiedzieć prawdę?*

— *Mikołaj rozdaje prezenty wszystkim dzieciom. Dzieci piszą listy, ale mama ich nie kazała dać do skrzynki, tylko na „tarapet". Na tarapecie położyłam list, a potem go aniołki jakoś ukradły. Ale nie wiem jak, bo w moim pokoju tatuś okno zabił gwoździami i ono się wcale nie otwiera.*

— *Pani mówiła, że Mikołaj przychodzi przez komin. To chyba nie jest prawda, bo prezenty by się pobrudziły, a były całkiem czyste.*

— *Święty Mikołaj jest z telewizora. Rozdaje takie książki „Hajlekin", jak czyta ciocia Jola, i taka pani mówi do niego „mój ty Mikołaju".*

Lilianna Kaszuba

Powrót za ocean

John Wienke — ochotnik Peace Corps, który po dwuletnim pobycie w Jarosławiu powraca do USA.

fot. K. Peszko

John Wienke spędził w Jarosławiu blisko 2 lata. Do tego miasta przybył jako jeden z 250 ochotników oddelegowanych przez Amerykański Korpus Pokoju. Polska była pierwszym krajem w Europie Środkowej i Wschodniej, w którym pojawili się ochotnicy Peace Corps. Najpierw do naszego kraju przybyła 160 osobowa grupa nauczycieli języka angielskiego. Potem przyjechali biznesmeni, a na końcu — ekolodzy.

Ci, którzy odważyli się na wyjazd w barwach Korpusu Pokoju, musieli zrezygnować na dwa lata z dotychczasowego trybu życia, rozstać się z rodziną i firmą. Wyjazd był i jest dla ochotników próbą zdobywania nowych doświadczeń, ale stanowi także ważny element pomocy Stanów Zjednoczonych w dziedzinach, które w wielu krajach pozostawały na obrzeżach zainteresowania rządów. Podobnie rzecz wyglądała w Polsce, gdzie skutecznie odzwyczajano ludzi od myślenia kategoriami biznesu, marketingu itp.

John Wienke przybył do Jarosławia ze stanu New Jersey. Z zawodu jest pracownikiem giełdowym. W Jarosławiu podjął się kilku spraw, które dzięki pomocy władz udało mu się zrealizować. Książka reklamowo -informacyjna, pt.: „Centrum Jarosławia" wypełnia po części lukę, jaka w tej dziedzinie istniała. Pierwsze wydanie — choć mocno niedoskonałe — potwierdziło autentyczne zapotrzebowanie na tego typu informator, zarówno dla ludzi biznesu, jak i mieszkańców.

Tuż przed wyjazdem John Wienke powiedział, że Jarosław zostawił wyraźny ślad w jego psychice i świadomości. Pobyt w tym mieście stworzył możliwości do sponsorowania także wielu innych przedsięwzięć. John Wienke dość długo uczył języka angielskiego 25 -osobową grupę młodych słuchaczy.

Korzyścią osobistą dla amerykańskiego gościa było udoskonalenie przezeń znajomości języka polskiego. W Jarosławiu pozostawi wielu przyjaciół. Z tego miasta zabierze — jak powiedział — mnóstwo wspomnień. Powróci do Stanów Zjednoczonych bogatszy o nowe doświadczenia.

Życzymy mu, aby miał sposobność odwiedzić nasze strony także w przyszłości, niekoniecznie służbowo.

(hg)

Amerykański Korpus Pokoju (Peace Corps) powstał 1 marca 1961 r. Ideę jego utworzenia wysunął John Fitzgerald Kennedy, który podczas prezydenckiej kampanii wyborczej jesienią 1960 roku zwrócił się do studentów Uniwersytetu Michigan z propozycją przystąpienia do ruchu, mającego na celu niesienie pomocy innym krajom. Przystąpienie do P.C. wymagało poświęcenia dwóch lat z prywatnego życia. Kennedy obiecał, że jeśli wygra wybory, to Korpus powstanie.

Dzisiaj ochotnicy Korpusu Pokoju pracują w 99 krajach. W Polsce kończy się okres pobytu 250 -osobowej grupy Amerykanów. W szeregach Peace Corps pracowało do tej pory ok.145 tys. osób. Ze stosunkowo dużej liczby kandydatów wynoszącej średnio 250 tys. roczenie, biura rekrutacji w USA wyłaniają co roku ok. 3 tys. ochotników.

Kryminałek

Krwawy sęp

Właściciele wypożyczalni kaset wideo twierdzą, że niezłe interesy robi się na filmach kryminalnych i sensacyjnych. Przygody, zasadzki i zbrodnie mają wielu amatorów, którzy godzinami — siedząc w fotelu z puszką dobrego piwa — podziwiają i przeżywają kolejne „Crime story".

Pan K. czasem oglądał kryminalne filmy, ale nigdy nie przypuszczał, że będzie uczestniczył w wydarzeniach, których zapis mógłby być scenariuszem sensacyjnego filmu. Z racji nieźle prosperującej firmy, której jest właścicielem, sąsiedzi uważają go za człowieka majętnego. Któregoś dnia do jego mieszkania zapukał listonosz z dziwnym listem. Biała koperta, zaadresowana koślawym pismem, zawierała wyrwaną ze szkolnego zeszytu kartkę, której treść przeraziła pana K.

— *„Jeżeli nie zapłacisz 17 milionów nam, to już możesz czuć się trupem. My o tobie wiemy dużo i zachowamy to dla siebie, jeżeli zapłacisz. Jeżeli nie, to stracisz córkę, syna, żonę, samochód a pewne informacje trafią do rąk właściwych. Będziemy cię powoli wykańczać. Jeżeli zgłosisz glinom lub powiesz komuś, to zacznij lepiej odliczać godziny życia twojej rodziny. To nie żarty. Jeżeli chcesz mieć spokój, to zapłać, a my się od ciebie odczepimy."* Dalej autor listu instruował, jak i gdzie należy złożyć okup. List kończyły słowa: *„Długiego życia życzą — Krwawy Sęp i jego gang".*

Kiedy pan K. ochłonął nieco po przeczytaniu listu, udał się prosto do komendy, by prosić policjantów o pomoc. Sprawa była na tyle poważna, że w wydziale operacyjno — dochodzeniowym KRP powołano sztab. Policjanci musieli zapewnić bezpieczeństwo rodzinie K., a następnie opracować i zrealizować plan wykrycia i ujęcia szantażysty. Uwzględniając topografię terenu, pogodę i wiele innych okoliczności, policjanci przygotowali wielką akcję. Zaczęto od obserwacji terenu, prowadzonej tak, że nikt z osób postronnych niczego nie mógł zauważyć. Pan K. , który miał postępować zgodnie z instrukcją „Krwawego sępa", w wyznaczonym dniu podjechał swoim prywatnym autem pod bramę cmentarza w N. Była godzina 4. po południu, wiał lekki wiatr i była dobra widoczność. Pan K. wysiadł z auta i starając się opanować normalne w takiej sytuacji emocje, minął cmentarną bramę. Podszedł do tablicy ogłoszeń i umieścił za nią pakiet, w którym miał być okup. Następnie wrócił do auta i odjechał. Dokładnie siedem minut po tym, do tablicy ogłoszeń zbliżył się szczupły osobnik w dżinsowym stroju. Bez zastanowienia odczepił przytwierdzony drutem do tablicy pakiet z okupem i schował go pod kurtką. W momencie, kiedy zamierzał odejść, jak spod ziemi wyrośli obok niego dwaj ubrani po cywilnemu policjanci, którzy błyskawicznie obezwładnili podejrzanego i wtedy okazało się, że ów osobnik to drobna, ubrana po chłopięcemu dziewczyna — która wyglądała najwyżej na 15 lat. Rozpoczęło się przesłuchanie zatrzymanej które zgodnie z art. 39 ust. o postępowaniu w sprawach nieletnich przeprowadzono w obecności ojca.

„Kiedy przechodziłam obok rozwalonego domu, zarośniętego krzakami — zeznawała podejrzana — podeszło do mnie 3 osobników w kominiarkach z otworami na oczy i ciągnąc za rękę, wepchnęli mnie do tego starego domu. Ich szef, ten najwyższy — matowym zimnym głosem o bardzo nieprzyjemnym brzmieniu powiedział, że jestem im potrzebna do wykonania pewnej roboty. Mieli przygotowaną kopertę i kartkę. W świetle padającym z uchylonych drzwi, napisałam ten list podyktowany mi przez tego wysokiego".

Na podstawie wcześniejszego rozpoznania policyjnego wersja ta została obalona. Wtedy dziewczyna opowiedziała drugą wersję — jak to do napisania listu i podjęcia okupu namówił ją znajomy. Ta wersja nie znajdując potwierdzenia w ustalonych faktach, również upadła. Minęła trzecia godzina przesłuchania, kiedy dziewczyna przyznała się do wszystkiego — *„...chciałam w swoim domu urządzić sobie taki pokój, w którym byłaby wieża stereofoniczna z pełnym zestawem. Taka, jaką chciałam, kosztuje w granicach 7 milionów, resztę przeznaczyłabym na bieżące zakupy".*

Kiedy policjanci zapytali, jak wytłumaczyłaby fakt posiadania w domu tego sprzętu, wyjaśniła: — *„Powiedziałabym rodzicom, że pożyczyłam od koleżanki. A w wypadku, gdyby pan K. pieniędzy nie przyniósł, nie wracałabym do tej sprawy, uważając, że po prostu mój pomysł nie wypalił".*

Pomimo że artykuł 211 kk. mówi — *„kto w celu osiągnięcia korzyści groźbą zamachu na życie lub zdrowie, albo gwałtownego zamachu na mienie, zmusza inną osobę do rozporządzania mieniem, podlega karze pozbawienia wolności od 1 do 10 lat"*, Wydział Rodzinny i Nieletnich Sądu Rejonowego, łagodnie potraktował „Krwawego Sępa"

(J.S)

Przewodnik wideo

● ***NOWICJUSZ*** (Freshman), USA, 1990, reż. Andrew Bergman, wyst. Marlon Brando, Matthew Broderick. Młody chłopak, który przyjeżdża do Nowego Jorku, aby studiować, zostaje okradziony już na dworcu. Bez pieniędzy i podręczników nauka jest niemożliwa. Udaje mu się dostać pracę u pewnego poważnego biznesmena, który kojarzy mu się z filmowym mafioso. Praca ta zmienia całkowicie dotychczasowe życie chłopaka. Jest to sympatyczna komedia kryminalna, w której Marlon Brando parodiuje samego siebie.

Film porusza bulwersujący wielu temat: handel wymierającymi gatunkami zwierząt, które trafiają na stoły ekskluzywnych restauracji.

● ***SZPIEG BEZ MATURY*** (If Looks Could Kill/Teen Agent), USA, 1989, reż. William Dear, wyst. Richard Grieco, Linda Hunt. Młodzieńcowi imieniem Michael Corben nie wiedzie się w nauce. Rok szkolny kończy bez zdanej matury. Rodzice wysyłają go na letni kurs do Paryża, gdzie ma nauczyć się języka francuskiego (przez który nie zdał matury).

Tymczasem Brytyjczycy wysyłają swojego agenta, którego dokumenty zostają wypisane na nazwisko... Michael Corben. Splot okoliczności sprawia, że Corben—agent i Corben—uczeń mają lecieć tym samym samolotem. Jak bywa w tego typu filmach — dochodzi do śmierci agenta, a uczeń podszywa się pod niego. Naturalnie, jest ścigany przez agentów wrogiego wywiadu... Banalne, ale jeśli ktoś chce się rozerwać, warto wypożyczyć.

● ***OSTATNI NAJLEPSZY ROK*** (The Last Best Year), USA, 1990, reż. John Erman, wyst. Mary T. Moore, Bernadette Peters. Młoda, atrakcyjna pracownica biura podróży dowiaduje się, że jest poważnie chora — ma złośliwego raka wątroby. Gdy chce się podzielić z kimś swymi problemami, nagle zdaje sobie sprawę, że nie ma nikogo bliskiego. W swym cierpieniu jest samotna. Odchodzi od niej nawet kochanek, choć wie, jak bardzo jest jej teraz potrzebny. Jej lekarz, widząc, że Jane nie może nawiązać kontaktu z otoczeniem, prosi swą koleżankę, by jej pomogła. Stopniowo terapia wytwarza między kobietami trwałą przyjaźń. Film może nieco ckliwy, ale mądry.

Kącik kucharski

Karp na Wigilię

duszony z warzywami:

przygotowanie: 25 min., gotowanie: 45 min.

1 kg karpia, 3 cebule, 2 marchwie, 1 średniej wielkości pietruszka, 1 łyżka ostrego sosu pomidorowego, 1/2 szklanki białego wytrawnego wina, 2 łyżki masła lub margaryny, 3 pomidory, 2 strąki papryki, kilka gałązek zielonej pietruszki i koperku, sól, pieprz, szczypta cukru.

Karpia oczyścić, dobrze umyć, pokrajać na małe dzwonka, oprószyć solą i pieprzem. Obraną marchew i pietruszkę utrzeć na tarce jarzynowej. Cebulę pokrajać w talarki, pomidory w ćwiartki. Paprykę oczyścić z gniazd nasiennych, pokrajać w cienką słomkę. W rondlu rozgrzać tłuszcz, wrzucić warzywa, lekko podsmażyć, posolić, podlać szklanką gotującej się wody, poddusić. Następnie włożyć porcje karpia, podlać winem i rozprowadzonym wodą ostrym sosem i dusić do miękkości. Przed podaniem doprawić solą, pieprzem, cukrem i posypać posiekaną pietruszką, koperkiem.

duszony z owocami:

przygotowanie: 20 min., gotowanie: 30—40 min.

1 karp, 1 cebula, 2 łyżki wyłuskanych orzechów włoskich, 2 łyżki rodzynków, 2 winne jabłka, 50 g śliwek suszonych, 1 łyżka masła, 1 łyżka mąki, 1/2 łyżeczki mielonego cynamonu, kilka goździków, 1/4 szklanki białego wytrawnego wina, olej do smażenia, sól, pieprz.

Rybę oczyścić, pokrajać na małe porcje, oprószyć solą, pieprzem. Następnie obtoczyć w mące i usmażyć na rumiano. Przełożyć do rondla. Rodzynki i śliwki namoczyć (ze śliwek usunąć pestki), po czym dodać do usmażonej ryby razem z obranymi i pokrajanymi na małe cząstki jabłkami i posiekaną cebulą. Dodać masło, cynamon, goździki, zalać winem rozprowadzonym wodą, przykryć i poddusić. Gdy śliwki i jabłka będą miękkie wrzucić posiekane orzechy.

Między nami kobietami

Święta żywicą pachnące...

Boże Narodzenie to chyba jedyne w roku święta, w których bardzo ważną rolę odgrywa nastrój. Słowem — cały ten specyficzny klimat oczekiwania na pierwszą gwiazdkę, zapalenie świec na choince, kolędy i Pasterka. Do wyczarowania świątecznej atmosfery potrzeba nam pewnych „rekwizytów" — bez choinki obejść się niepodobna!

Choinkę możemy kupić naturalną lub sztuczną. Na którąkolwiek z nich byśmy się nie zdecydowali — każda ma swoje wady i zalety.

Prawdziwa choinka

jest piękna i pachnąca, lecz szybko gubi igły i radość z niej trwa bardzo krótko. Poza tym szkoda chyba co roku wycinać tysiące jodeł i świerków, które musiały kilka lat rosnąć, aby potem w kilka dni uschnąć w naszych ciepłych mieszkaniach. Jeśli ktoś jednak koniecznie chce mieć żywą choinkę — niech wstawi ją do miski lub słoja z wodą, co chociaż trochę przedłuży żywot drzewka.

Na Zachodzie są bardzo popularne żywe jodełki w donicach — wypożycza się je ze sklepu, dekoruje bombkami i choinka gotowa. Trzeba ją podlewać i uważać, aby nie połamać gałązek. Po świętach zwraca się drzewko do sklepu, gdzie — odpowiednio i fachowo pielęgnowane — rośnie aż do następnych świąt, by znowu posłużyć jakiejś rodzinie do tworzenia niepowtarzalnego nastroju.

U nas na razie takiej możliwości nie ma, a choinkę w donicy można sobie kupić. Jest ona jednak bardzo droga, a po świętach trzeba ją przecież gdzieś przechować; nie każdy ma na to miejsce. Wiele osób musi więc zapomnieć o żywej jodełce i kupić sztuczną.

Sztuczne choinki,

jakie przez wiele lat oferowały nam sklepy, w niczym nie przypominały prawdziwych drzewek. Te „drapaki" miały nienaturalny kolor i dziwaczny kształt. Teraz mamy w sklepach świetne imitacje jodeł, w cenie od 120 tysięcy (50 cm wysokości) do 1,5 miliona (2,20 m). Ceny są różne, w zależności od wyglądu jodełki (najdroższe są „srebrne" jodły — nawet ponad 2 miliony) i kraju produkcji (najtańsze są chińskie).

Te kilkaset tysięcy to oczywiście dużo, ale jeśli weźmiemy pod uwagę, że taką choinkę kupuje się na wiele lat — warto się skusić. Tym bardziej, że jest naprawdę piękna. Prawdziwe, żywe jodły też są drogie (rok temu 80—100 tysięcy), a przecież zdobiły nasze mieszkania tak krótko i wylądowały na śmietniku...

Anielka

KRZYŻÓWKA

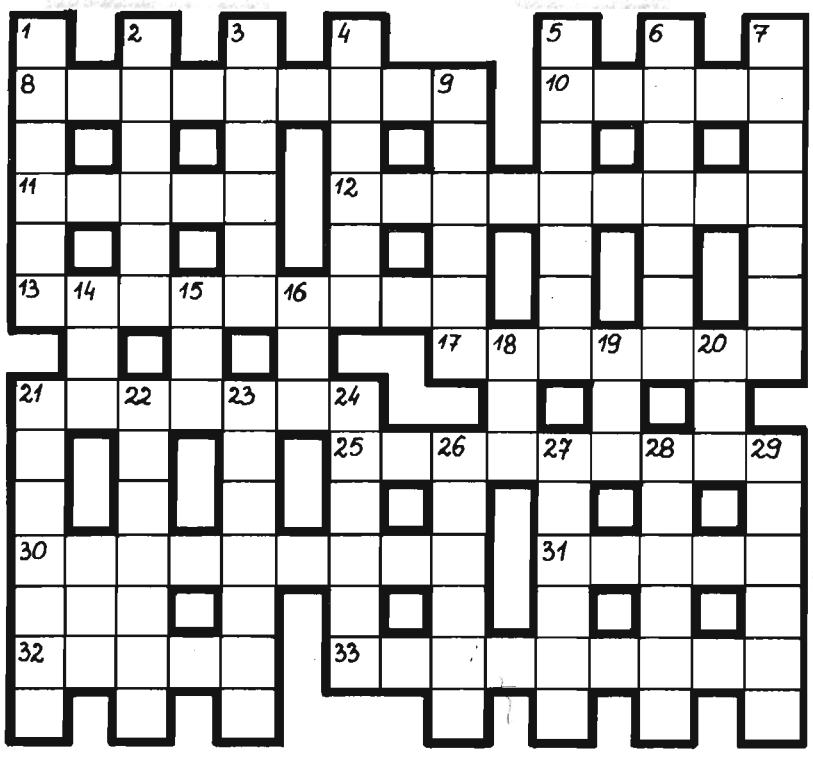

Poziomo: 8) kapelusz magika; 10) dokuczliwe latem; 11) o cmentarnym złodzieju; 12) beskidzkie miasto przemysłowe(silniki, tkaniny); 13) ciarki emocjonalne; 17) popularna buda handlowa, szczególnie na „Polonii"; 21) poprzednik „Kamax-u"; 25) budowla na dzieła Felczyńskich; 30) na ranie; 31) budowlane rumowisko; 32) w narożniku szachownicy; 33) pracownik elektrowni.

Pionowo: 1) strona świata za Medyką; 2) tobołki podróżne; 3) pozbawiony kłopotów materialnych; 4) obchodzi imieniny 20 lipca; 5) mieszkaniec tych ziem; 6) dawniej o wiejskim dziecku; 7) okazałość budowli, bryła obiektu; 9) zbiór przepisów prawnych; 14) stary wyga; 15) wąsata ryba; 16) chronione drzewo iglaste; 18) zgorszenie, zepsucie; 19) buddyzm po japońsku; 20) zbita tkanina okryciowa; 21) lubaczowska rzeka; 22) jego miejsce w koszu; 23) rodzaj pustaka; 24) logiczny szyk wyrazów; 26) krzywa wzlotów lub upadków; 27) myśliwskie podroby; 28) fiksat, niezbyt mądry; 29) zatoka, półwysep, góry i stan w USA

(kram)

Termin nadsyłania rozwiązań — z kuponem — dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania — wystarczy jednego zadania — wezmą udział w losowaniu zestawu książek ufundowanego przez Księgarnię przy ul. Mickiewicza w Przemyślu.

• KSIĘGARNIA • Przemyśl

ul. Mickiewicza 2, tel. 5949

- książki dla dorosłych i dla dzieci
- powieści, bajki, albumy
- lektury, podręczniki
- piękne kalendarze na 1993r.

Bogaty wybór nowości

ZAPRASZAMY!

z hasłem KRZYŻÓWKA

Litery z pól ponumerowanych, uporządkowane od 1 do 29 utworzą rozwiązanie: przysłowie ludowe.

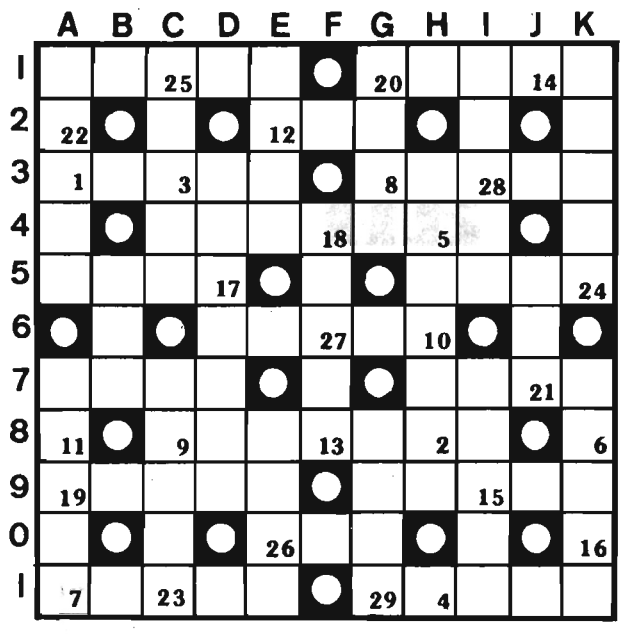

Poziomo: 1) miasto w woj. tarnobrzeskim nad Sanem • część ery, 2) furmanka, 3) zjawa, upiór • pasza treściwa dla koni, 4) dywiz, znak łączenia lub oddzielania wyrazów, 5) kłoda • twarz, 6) żyto, 7) znak wróżebny • dawniej tor wyścigowy, 8) ogranicznik, obcinacz, 9) pokrywa • rzadkie imię męskie (13.VII), 10) potocznie niedopałek papierosa, 11) cesarz rzymski w latach 79—81 • jest wyniosły i złocisty.

Pionowo: A) jednokomórkowy glon z rzędu sprzężnic • rewanż, B) pisarz polski, autor powieści fantastyczno—naukowych, C) pułapka na ptaki w kształcie pętli z włosia • król obrany, ale jeszcze nie koronowany, D) szkodliwy chrząszcz, zwany młynarkiem, E) jabłko • mały pies pokojowy, F) substancje odkładające się w tkankach, G) odmiana tlenu • Josip Broz (1892—1980), marszałek jugosłowiański, przywódca państwa, H) sprawdza bilety wstępu, I) rodzaj makaronu • hultaj, nicpoń, J) pierwiastek chemiczny, metal ziem rzadkich, K) tkanina z wełny zgrzebnej • lis pustynny.

(trapezik)

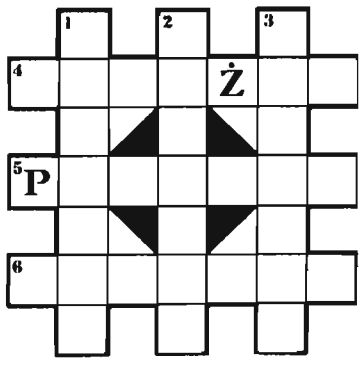

Jolka zoologiczna

Objaśnienia wyrazów podano w przypadkowej kolejności:

• ptak z rzędu chruścieli, rezyduje na łąkach • duża sowa zwana królem nocy • afrykański krewniak bociana, wyjątkowo szpetny • papuga zwana falistą lub nierozłączką, cieszy się największą popularnością • lądowy płaz bezogonowy, poluje nocą.

(trapezik)

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NR 47.

Krzyżówka z maksymą — *Śpiesz się powoli - „Festina lente".*

Krzyżówka — **Poziomo:** ramol, bera, Omar, tupet, taper, kopa, onager, dek, Otokar, renoma, Nut, remiza, Amos, Redon, polon, nona. Aran, salat. **Pionowo:** rotor, Aman, mapa, Oregon, buk, epoda, reper, atak, retor, Romer, Kamena, rumor, etola, manat, Napa, idol, zona, son.

Ciągo—krzyżówka — **Pionowo:** łopatka, szponder, rozbratel, antrykot, rostbef.

Nagrodę, ufundowaną przez firmę VideoBox wylosowała **pani Beata Cuniak z Przeworska.** (Nagrodę prześlemy pocztą.)

Uśmiechnij się

— Cześć stary, jak ci się wiedzie?
— Doskonale, otworzyłem sklep jubilerski.
— Skąd miałeś tyle pieniędzy?
— Pieniędzy nie miałem, tylko wytrych...

• • •

Siedzi baca przed chałupą i głośno śpiewa. Idzie turysta i się pyta.
— Baco, co się tak drzesz?
— Panocku to nie dżes, to folklor.

• • •

Podczas mszy ksiądz wygłasza płomienne kazanie. Prawie wszyscy parafianie płaczą wzruszeni. A jeden nie płacze.
— Dlaczego pan nie płacze?
— Ja nie jestem z tej parafii...

• • •

— Poproszę o pigułki na robaki.
— Dla dorosłych?
— Nie wiem w jakim one są wieku.

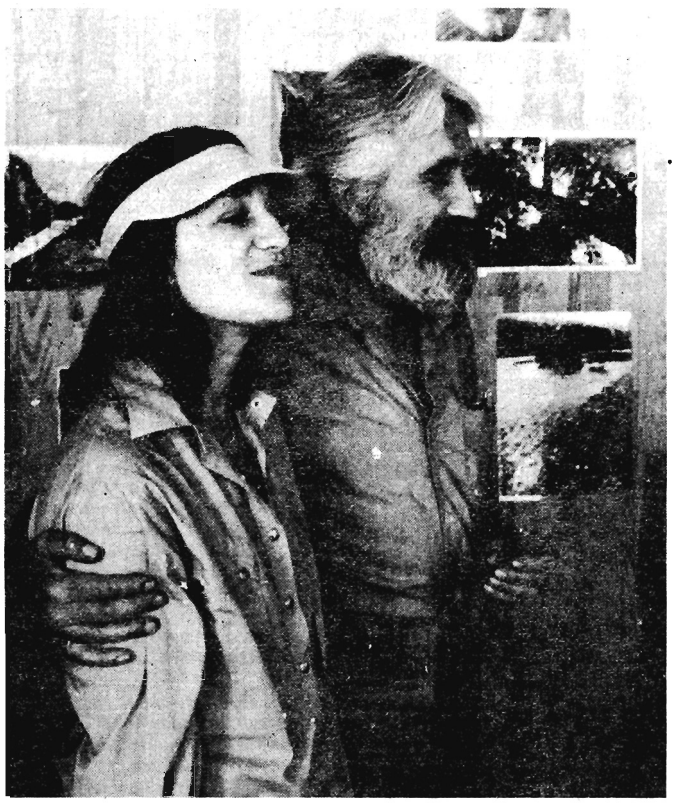

Fot. J. SZWIC

Zapowiedzi imprez

PRZEMYŚL
Kino „Kosmos" 16- -17.XII. „Komando Foki" (USA,15)
18—20.XII. „Mucha II" (USA,15)
22—23.XII. „Obcy III" (USA,15)
Kino „Bałtyk" 16- -20.XII. „Sułtani westernu" (USA,15)

18—23.XII. „Rozmowy kontrolowane" (pol.15)
BWA: Pokonkursowa wystawa malarstwa „Obraz 92".
White Photo Gallery: Wystawa pt. „Gorący jazz".
Galeria Klubu Piwnice: 16 -23.XII. Wystawa prac J. Antosza ze Stężnicy.
18.XII. godz. 19.00 Wieczór muzyczny w wykonaniu grupy „Sabotage".
Centrum Kulturalne: Koncert zespołu „Acid Drinkers".
Muzeum Diecezjalne: Wystawa pt. „Dorobek 90 -lecia".

JAROSŁAW
Muzeum: Wystawa pt. „Garnizon jarosławski w latach 1918- 1939".

LUBACZÓW
MOK: 18.XII. godz. 10.00 i 12.00 Teatr „Kacperek" z Rzeszowa przedstawia spektakl pt. „Niebieski piesek".

Wystawa malarstwa i rysunku Tomasza Potuczki.

UWAGA ORGANIZATORZY IMPREZ!

Zapowiedzi o organizowanych przez Was imprezach zamieszczamy w tej rubryce co tydzień bezpłatnie. Informacje do rubryki należy zgłaszać do czwartku każdego tygodnia telefonicznie pod numerami 22—00 i 73—84, bądź listownie.

Z etykietą za pan brat

Królowa zaprasza na herbatkę

Gdy doręczą wam zaproszenie opatrzone brytyjską pieczęcią królewską, od razu przychodzą dręczące pytania: Co powiedzieć królowej? Co jej podarować? Jak się ubrać? Czy można fotografować?

Nie musicie jednak martwić się zawczasu z powodu ewentualnych gaf, gdyż jak powiedział pewien ekspert od tych spraw *„bez względu na to, czy złożycie przepisowy ukłon, czy też rozłożycie się na ziemi, królowej i jej małżonka nic nie może zaskoczyć"*.

Dlaczego zostaliście zaproszeni? Może ze względu na waszą rangę zawodową, a może dlatego — jeśli w grę wchodzi weekend w Balmoral - że przypadliście do gustu komuś z kręgu rodziny królewskiej? Przede wszystkim jednak warto skorzystać z pomocy damy dworu, która udzieli wam wielu praktycznych rad i odpowie na wszystkie pytania dotyczące ubioru, zachowania i wielu innych obowiązków, którym trzeba podołać, gdy się ma spędzić kilka godzin w towarzystwie Rodziny Windsorów.

Weekend w Balmoral

Zapewne też zbierzecie trochę informacji u przyjaciół, którzy powiedzą wam, że zamek w Balmoral jest bardzo piękny, „nowoczesny" (zbudowany w 1855 roku), pełen obrazów przedstawiających zwierzęta, wypchanych głów jeleni, gobelinów i dywanów w szkocką kratę. Można tam polować na 11750 akrach terenu, łowić łososia w rzece Dee, jeździć konno, grać w golfa i krykieta. Trzeba też ściśle przestrzegać reguł ubierania się — o każdej porze wkłada się inny strój.

W Balmoral „pobudka" jest o godzinie 8.30 rano. Wszystkich budzi Highlander w szkockiej spódniczce, który dmie w kobzę pod oknami królowej. Panie mogą zjeść śniadanie w łóżku. Dla panów dźwięk kobzy jest sygnałem do włożenia pierwszego przepisowego ubrania, czyli „knickerbockers", gdyż w niedzielę rano się poluje. Panie, gdy wstaną, ubiorą się obowiązkowo w kostiumy tweedowe, idealne na długi spacer wzdłuż jeziora i doliny Muick.

W porze lunchu wszyscy gromadzą się w hallu, gdzie na honorowym miejscu stoi popiersie królowej Wiktorii i wisi portret Malcolma III. Następnie zaproszeni goście ładują się wraz ze swymi pieskami do landroverów i jadą na piknik, który odbywa się bądź w pawilonie, bądź na kocach rozłożonych na wrzosowisku.

Herbata, podawana około piątej po południu, nie wymaga specjalnego stroju, można się czuć swobodnie. Ale uwaga na wieczorny obiad! Wprawdzie w Balmoral nie obowiązuje wieczorem zbyt ścisła elegancja, ale trzeba bezwzględnie włożyć długą spódnicę w szkocką kratę i mały czarny krawat.

Nie wpadać w panikę

Pobyt w zamku Windsor jest bardziej oficjalny, zwłaszcza w okresie wyścigów w Ascot, kiedy odbywa się prawdziwa „corrida ubraniowa" tak wyczerpująca, że do niedawna doradzano gościom korzystanie z pomocy garderobianej. Przeważnie rolę tę spełnia „nanny" (niania), która dba o to, aby kapelusz i biżuteria pani były w porę przygotowane. Po zakończeniu wyścigów, goście wracają do zamku, aby wypić aperitif. Kwadrans po siódmej goście zaczynają niespokojnie spoglądać na zegarek. Mają tylko 14 minut, aby pójść się przebrać, a królowa wciąż nie podnosi się z fotela. Wreszcie o godzinie 19.38 monarchini oświadcza z niewzruszonym spokojem: „Chyba już czas, abym poszła się przebrać", po czym udaje się do swego apartamentu, gdzie już ma przygotowaną kąpiel. W tym momencie wszyscy goście pędzą oszalałym sprintem do swych pokojów, panowie duszą się, zawiązując w pośpiechu krawat, a ich godne małżonki krzyczą histerycznie, nie mogąc zapiąć zamka błyskawicznego. Oczywiście wszyscy są gotowi o wyznaczonej godzinie ósmej, ale za cenę jakich dramatów!

Wciąż na baczności

Pobyt w rezydencji królewskiej jest zawsze wyczerpujący nerwowo. Weekend w Balmoral czy w Sandringham może być czarujący, a może też przemienić się w koszmar. Stale trzeba się mieć na baczności. Czy można zapalić papierosa księżniczce Margaret? Można, ale tylko zapalniczką! Jak się ustawić, aby nie odwracać się plecami do nikogo? Najlepiej oprzeć się o ścianę. Oczywiście nie wolno zapomnieć o ukłonie. Goście muszą składać przed wszystkimi członkami rodziny królewskiej, ale tylko przy pierwszym rannym spotkaniu i wieczorem na dobranoc.

Przy obiedzie każdy odnajduje swoje miejsce za pomocą planu, który zmienia się co wieczór. Stół jest przybrany kompozycjami kwiatowymi, które uniemożliwiają wszelką rozmowę z osobami siedzącymi naprzeciwko. Goście muszą stale patrzeć na królową. Po każdym daniu królowa zwraca się do osoby siedzącej obok niej, sygnalizując w ten sposób, że wszyscy powinni pójść za jej przykładem.

Niewyobrażalne jest, aby ktoś wstał od stołu przed królową czy też wyszedł z salonu przed nią. Rozmowy są raczej rzadkością. Rodzina królewska może najwyżej zachęcić gości do układania szarad lub zagrania na fortepianie.

Westchnienie ulgi

Członkowie rodziny królewskiej są doskonałymi gospodarzami i wydają się szczerze troszczyć o gości, którzy sprawiają często wrażenie osamotnionych lub onieśmielonych. Windsorowie chcą, by ich znajomi czuli się dobrze i miło wspominali pobyt u nich. Sami też dobrze się bawią. Lubią ludzi wesołych i oczywiście z każdym zamieniają kilka słów. Wszakże w ten sposób zarabiają na życie!

Kiedy już wpisaliście się do złotej księgi w Balmoral, możecie odjechać w kierunku dworca w Aberdeen albo lotniska w Dyce. Królowa i książę Filip pomachają wam ręką z tarasu. Gdy zamek znika już w oddali, oddychacie z ulgą: wszystko poszło dobrze!

(PAI)

Opr. ADA JANKISZ

HOROSKOP

Strzelec (23 XI — 21 XII) Idealny wprost okres do rozpoczynania przedsięwzięć wszelkiego rodzaju. Możesz śmiało zainwestować w dowolny interes, a przyniesie korzyści nie tylko w sensie materialnym. Wszystko będzie się doskonale rozwijać, zrealizowane plany sprawią, że będziesz w wyśmienitym humorze.

Koziorożec (22 XII — 20 I) Nikt nie jest wszechwiedzący, więc nie czuj się niedoskonały. Spójrz uważnie w lustro i spróbuj się polubić. Nie obnoś się ze swoimi problemami, nie chodź z marsową miną. Lepiej usiądź w jakimś zaciszu, oddaj się najpiękniejszym wspomnieniom i czekaj na okazję do zabawy, a jest nią niewątpliwie karnawał.

Wodnik (21 I — 20 II) Jeśli jesteś wolny, możesz śmiało ruszyć na podbój serc. W ogóle dni sprzyjające wszelkim znajomościom. Czeka Cię wiele nowych, cennych przyjaźni z osobami niezwykle odpowiedzialnymi, a może nawet znajdziesz miłość na całe życie?

Ryby (21 II — 20 III) Jeżeli jesteś jednostką zagubioną i nadwrażliwą, będzie Ci ciężko w tych dniach. Zwróć się o pomoc do sprawdzonych przyjaciół. Pomogą Ci przetrwać w spokoju ten nastrajający pesymistycznie okres.

Baran (21 III — 20 IV) Zwróć uwagę na racjonalne odżywianie. Jeśli masz tendencje do tycia, zdziwisz się jak staniesz na wadze. Bądź ostrożny w podróży, jeśli sam prowadzisz samochód. W ogóle szczególnie uważaj w sytuacjach, kiedy przez nieuwagę mógłbyś doznać uszczerbku na zdrowiu.

Byk (21 IV — 21 V) Masz dobre serce i teraz właśnie odczujesz potrzebę udzielenia komuś pomocy duchowej, czy też finansowej. Rozejrzyj się wokół siebie, na pewno znajdziesz takich wielu. Pamiętaj, że za uśmiech i radość otrzymasz nagrodę, bo nic nie ginie w przestrzeni, lecz wraca do tego, kto je rozsiewa.

Bliźnięta (22 V — 21 VI) Trochę rozgorączkowania i nieporozumień, ale wdzięk, urok i ciepło bijące od Ciebie, dadzą Ci szansę opanowania sytuacji. W ten sposób rozwikłasz wszystkie problemy i zyskasz wielu zwolenników.

Rak (22 VI — 22 VII) Poczujesz w sobie dużo energii, ale wysiłek Twój będzie niewspółmierny w stosunku do efektów. Co jakiś czas sytuacja taka Cię zaskakuje. W sferze uczuć w dalszym ciągu nie najlepiej. Zaufaj starym znajomościom, nie licz na wielkie podboje miłosne, bo znajdziesz się w bardzo kłopotliwej sytuacji.

Lew (23 VII — 23 VIII) Twoje niezwykłe samopoczucie trochę Cię rozleniwi. Uważasz, że wysiłek nie jest potrzebny. Nieprawda, czeka Cię sukces zawodowy pod warunkiem, że wykorzystasz tę szansę i weźmiesz się do pracy, a znakomity nastrój Ci w tym pomoże. Nie przesadzaj ze wspaniałomyślnością, wszystko w granicach zdrowego rozsądku.

Panna (24 VIII — 22 IX) Sprawdź wszystkie projekty, dopilnuj, by Twoje plany zostały należycie zrealizowane. Najbliższe dni nie będą sprzyjały publicznym wystąpieniom, dlatego też wygłaszanie swoich przemyśleń i referatów odłóż na później. Nie obkładaj się zbytnią ilością papierkowej roboty.

Waga (23 IX — 23 X) Możesz przebojowo wchodzić w każde środowisko. Zdobędziesz sympatię i uznanie. Pomoże Ci w tym dobry nastrój, dowcip i świetna orientacja w wielu tematach. Uda Ci się zażegnać spór, który uniemożliwiał współpracę.

Skorpion (24 X — 22 XI) Uważaj, abyś przypadkiem nie zagubił się w świecie przedmiotów. Istnieją jeszcze takie wartości jak przyjaźń, miłość i serdeczność do otaczających Cię osób. Pamiętaj, że jednostronność pozostawia poczucie niespełnienia, a Ty jesteś na to szczególnie wrażliwy.

TANIO
MEBLE
TANIO TANIO
Chcesz kupić tanio i z gwarancją renomowanych państwowych Firm Krajowych, produkujących na polski rynek, a to:
- meblościanki - meble kuchenne
- zestawy wypoczynkowe, stoły, krzesła, taborety i inne
w szerokim asortymencie i wyborze możesz kupić:
POZH Przeworsk, ul. Dynowska 54
tel. 22 - 27 w godz. 7 - 17, sobota 9 - 13
K188/5

Niemcy stają się coraz bardziej tolerancyjni. Za niemoralne uważa „skok w bok" swych partnerów tylko 16 % mieszkańców byłej RFN, dwukrotnie mniej niż przed dziesięcioma laty.

26 % uczestników ankiety monachijskiego tygodnika „Quick" uważa za nieprzyzwoite, jeśli biała kobieta utrzymuje kontakty seksualne z mężczyznami o innym niż ona kolorze skóry. 87 % nie ma nic przeciwko kręceniu we własnym zakresie filmów pornograficznych — domowe video. Zdecydowana większość Niemców obu płci — 85 % — jest przeciwko zmuszaniu kobiet do współżycia seksualnego. Aż 67 % ankietowanych nie uznaje za niemoralne pójście do łóżka z kimś dla korzyści osobistych np. w celu ułatwienia kariery zawodowej.

TV na TYDZIEŃ

16.12 — 22.12.92 r.

ŚRODA

1 PROGRAM

8.00 Dzień dobry
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Film fab.
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z ortografią
13.05 Katalog zabytków - Łowicz
13.15 Sztuka świata zachodniego (3)
13.45 Pegaz młodych
14.15 Sensjacje XX wieku
14.45 Teatr Telewizji: Pan Tadeusz
15.30 Dzieło, arcydzieło, kicz
15.35 Szkoły w Europie
16.05 Dla młodych widzów: Mój program na antenie
17.00 Teleexpress
17.20 Na wariackich papierach (11) — serial prod. USA
18.15 Stop
18.40 Laboratorium
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Studio sport
22.00 Program publicystyczny
22.30 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej — T
23.05 Królowa Bona (7) — serial TP
0.05 Zakończenie programu

2 PROGRAM

8.40 Piłkarze (ost.) — serial anim. prod. jap.
9.10 Pokolenia — serial prod. USA
9.30 Świat kobiet
10.00 Język angielski (11)
10.30 Język niemiecki (11)
11.00 Na życzenie
11.30 Studio sport
16.30 Panorama
16.40 Sport — gem, set, mecz
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.55 Piłkarze (ost.) serial anim. prod. jap.
17.20 Ekostres
17.40 Giełda
18.00 Kronika z Krakowa
18.30 Pokolenia — serial prod. USA
19.00 Mężczyźni się nie poddają — film fab. prod. kanad.
20.20 W baśniach i na taśmie - film dok.
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 Teatr w kadrze: Z Moskwy do Pietuszek z Wieniediktem Jerofiejewem - ang. film dok.
22.50 Grudniowe taśmy - film dok.
23.20 Lata 80-te - film dok.
24.00 Panorama
0.15 Zakończenie programu

CZWARTEK

1 PROGRAM

8.00 Dzień dobry
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Kojak (6) — serial kryminalny prod. USA
10.55 Z wiatą w nowe
11.30 Wojna mózgów — wojskowy film dok.
12.15 Magazyn Notowań
12.50 Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau — serial dok.
13.55 Nie tylko dinozaury
14.15 Dookoła świata — Na Seszelach
14.40 Zwierzęta świata — Polowanie i ucieczka — serial dok. prod. ang.
15.35 Najlepsi na start!
16.05 Dla młodych widzów - Kwant
17.00 Teleexpress
17.20 Dzień za dniem (7) — serial obyczajowy prod. USA
18.15 Magazyn katolicki
18.40 Zulu Gula
19.00 Tęczowy mini-box
19.10 Wieczorynka - Wesoła siódemka
19.30 Wiadomości
20.10 Kojak (6) — serial kryminalny prod. USA
21.05 Tylko w Jedynce
22.15 Tak jak przed laty - recital Grażyny Świtały
23.05 Reporter
23.40 Język włoski dla początkujących

2 PROGRAM

8.40 Nowe przygody He-Mana — serial anim. prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
16.30 Panorama
16.40 Język angielski w nauce i technice
16.55 Nowe przygody He-Mana — serial anim. prod. USA
17.20 Multihobby — magazyn
17.50 Rozmowy o Rzeczyniepospolitej
18.00 Kronika z Krakowa
18.30 Pokolenia — serial prod. USA
18.55 Europuzzle — teledysk - zagadka (powt.)
19.00 Cywilny front (9) — serial prod. USA
19.50 Cienie życia
20.00 Wielka piłka
20.45 Ad vocem
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny - teleturniej
22.15 Teatr Sensacji: Jean Cosmos — Pomarańcze
23.15 Kroniki Studia 4 — Rewolucja telewizyjna w Rumunii (2-ost.) - film dok. prod. franc.
24.00 Panorama
0.15 Zakończenie programu

PIĄTEK

1 PROGRAM

8.00 Dzień dobry
9.10 Mama i ja
9.20 Przedszkolny koncert życzeń
10.00 Grand Larceny — film fab.
11.35 Kwadrans na kawę
11.50 Sto lat
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Tylko u nas
12.55 Temat dnia: Listy do Mikołaja
13.00 Triumf cywilizacji zachodniej (9) - serial dok. prod. ang.
13.55 O poezji z Janem Fudalą
14.10 Teleplastikon
14.25 Na święta - do domu
14.45 Dookoła książki
14.55 Odpowiem na każde pytanie
15.00 Euroturystyka
15.15 Szkoła żon
15.35 Jeśli nie Oxford, to co?
15.55 Jaka szkoła
16.05 Dla dzieci: Ciuchcia
16.50 Język angielski dla dzieci (61)
17.00 Teleexpress
17.20 Ofiara Pearl Harbour (2) - film dok. prod. ang.
18.15 Prawo i bezprawie
18.30 Randka w ciemno
19.00 Wieczorynka: Kacper i jego przyjaciele
19.30 Wiadomości
20.10 Grand larceny — film fab.
21.50 Zawsze po 21
22.45 Wiadomości
23.05 Historia Hollywoodu (6) — serial dok. prod. USA
23.55 Akademia — relacja z Kabaretonu, który odbył się 9 listopada w Jeleniogórskim Teatrze
0.40 Siódemka w Jedynce
1.30 Zakończenie programu

2 PROGRAM

8.40 Wojownicze żółwie Ninja — serial anim. prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.55 Wojownicze żółwie Ninja — serial anim. prod. USA
17.20 Kate i Allie (15) — serial komediowy prod. USA
17.45 Penelopy — żony polityków
18.00-21.00 Programy lokalne
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Benny Hill
22.15 Plac Hiszpański (3) — serial obyczajowy prod. włoskiej
24.00 Panorama
0.10 Bob Dylan (2) — koncert jubileuszowy
2.10 Zakończenie programu

SOBOTA

1 PROGRAM

7.25 Program dnia
7.30 Wieści
7.40 Zygzak - magazyn młodzieży wiejskiej
8.00 Z Polski...
8.15 Rynek-agro
8.35 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno — program Redakcji Katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 5-10-15 — program dla dzieci i młodzieży oraz **film z serii Krzysztof Kolumb**
10.50 Język angielski dla dzieci
11.00 Rokendroler — nowości krajowego rynku muzycznego
11.30 Sobotnie rendez-vous
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Odyseja zwierzęca (7) serial przyrodniczy prod. USA
13.00 Walt Disney przedstawia: Super Baloo; Mama na Boże Narodzenie (2)
14.20 Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Robert Brutter — Spadek na życzenie
15.30 Zaproszenie do Teatru Telewizji: W małym domku
15.40 Sobotnie rendez-vous
16.35 Teatr Telewizji: W życiu jak w teatrze (11)
17.00 Teleexpress
17.20 Domek na prerii — serial prod. USA
18.15 Wiecznie zielone teleturniej muzyczny
18.30 Pegaz
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.30 Józefina Baker (1) — film biograficzny prod. ang.
21.55 Kabaretowa lista przebojów
22.40 Wiadomości
22.55 Sportowa sobota
23.20 Chimera (2-ost.) — film sensacyjny prod. ang.
0.45 Zakończenie programu

2 PROGRAM

7.30 Kaliber '92 — wojskowy magazyn filmowy
8.00 Panorama
8.05 Ulica Sezamkowa
9.05 Ona - magazyn dla kobiet
9.25 Powitanie
9.30 Tacy sami - program w języku migowym
9.50 Magazyn przechodnia
10.00 Opowieści z pogranicza (3) film dok. prod. ang.
10.30 Artysta i jego świat, cz. 2-ost. — film dok. prod. ang.
11.00 Kinomania — magazyn filmowy
11.30 Truskawkowe studio - program dla młodzieży
12.00 Twoje przeboje
12.30 Auto - magazyn motoryzacyjny
13.00 Sport
13.50 Za chwilę dalszy ciąg programu — magazyn satyryczny
14.20 Róbta co chceta — program Jerzego Owsiaka
14.40 Zwierzęta świata — serial dok. prod. ang.
15.30 Styl istnienia — Dom i wnętrze
15.50 Powitanie
15.55 Zapomniana kultura: Zamki Palazzo in fortezza
16.25 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.30 Panorama
16.40 Pełna chata — serial komediowy prod. USA
17.10 Studio sport
18.00 Kronika z Krakowa
18.30 Halo dzieci
18.35 Akademia filmu polskiego: Zbrodniarz i panna
20.25 Wielki sport: Auto-moto-klub
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Camerata 2 przedstawia... magazyn aktualności muzycznych
22.25 Głos serca (3) — serial obyczajowy prod. ang.
23.05 Pod papugami (1) — wspomnienia o latach 60-tych
24.00 Panorama
0.10 Okolice jazzu
1.10 Zakończenie programu

NIEDZIELA

1 PROGRAM

6.55 Program dnia
7.00 Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau — serial dok. prod. franc.
7.45 Rolnictwo na świecie
8.00 Dylematy — aktualne sprawy wsi i rolnictwa
8.20 Notowania
8.45 Polskie ZOO (powt.)
9.00 Zamek Eureki — serial prod. USA
9.25 Teleranek
9.50 Dzieci z ulicy Degrassi — serial prod. kanadyjskiej
10.15 Język angielski dla dzieci
10.25 Japonia (7) - serial dok.
11.35 Telewizyjny notatnik teatralny
11.45 Tydzień - magazyn rolniczy
12.30 Telewizyjny koncert życzeń
12.55 Teatr dla dzieci: Jan Brzechwa - Kopciuszek
13.50 Z kamerą wśród zwierząt
14.05 W Starym Kinie: Kobiety nad przepaścią — melodramat prod. polskiej
15.30 Pieprz i wanilia - Boże Narodzenie u Indian
16.10 Szafa - program o modzie
17.00 Teleexpress
17.20 Dynastia — serial prod. USA
18.20 7 dni — świat
18.50 Odjazdowa telewizja piracka UCHO
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Józefina Baker (2-ost.) — film biograficzny prod. ang.
21.30 Sportowa niedziela
22.15 Wybory Miss Świata '92
0.30 Zakończenie programu

2 PROGRAM

6.45 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
7.15 Mała księżniczka - serial anim. prod. japońskiej
7.40 Film dla niesłyszących
9.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.25 Powitanie
9.30 Program lokalny
10.30 Do trzech razy sztuka
11.30 Utwory fortepianowe Sergiusza Prokofiewa i Maurycego Ravela gra Anna Górecka
12.00 Rodzinny bumerang — serial prod. australijsko-ang.
12.50 Image — styl w modzie
13.00 Podróże w czasie i przestrzeni - serial dok.
13.50 Weekend
14.10 Animals
15.00 Wydarzenie tygodnia
15.30 Godzina z Hanna-Barbera
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 Cudowne lata — serial prod. USA
17.10 Międzynarodowy Festiwal Ibsenowski - Oslo '92
17.40 Pięć wieków później: Kraków - Norymberga
18.05 Dumny Austriak w Krakowie
18.30 Halo dzieci
18.35 Kapitanie do dzieła — film fab. prod. ang.
20.10 Godzina szczerości
21.00 Panorama
21.35 Koło fortuny — teleturniej
22.10 Pod papugami, cz. 2 — wspomnienia o latach 60-tych
22.40 Wszyscy jesteśmy romantykami - film dok.
23.20 Najważniejsze dialogi świata: Poncjusz Piłat - widowisko teatralne według Mistrza i Małgorzaty
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK

1 PROGRAM

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole (eko-zdrowie)
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Dynastia — serial prod. USA (powt.)
11.00 Szkoła dla rodziców
11.20 Dzieci to lubią
11.30 Książę i żebrak - relacja z pracy nad spektaklem
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Język francuski (14)
12.45 Świątynie przyrody - film prod. franc. (wersja oryginalna)
13.15 Język niemiecki (16)
13.45 Oblicza Austrii — film prod. niemieckiej (wersja oryginalna)
14.15 Język włoski (16)
14.30 Język angielski (16)
15.00 Alf — serial komediowy prod. USA w wersji angielskiej
15.30 Prezentacje
16.00 Program dnia
16.05 Luz — program nastolatków
17.00 Teleexpress
17.20 Alf — serial komediowy
17.50 Fotogram — mag. fotograficzny
18.10 Magazynio — program satyryczny
18.20 Nasi obok nas
18.45 Polska z oddali
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 Antena
20.30 Teatr Telewizji: W małym domku
22.15 Wiadomości
22.30 Pogranicze w ogniu (17) — serial TP
23.30 Gra o Polskę — film dok.
0.10 Zakończenie programu

2 PROGRAM

8.00 Panorama
8.10 Programy lokalne
8.40 Tajemnicze złote miasta — serial anim.
9.10 Pokolenia — serial prod. USA
9.30 Hobby — magazyn
10.00 Program muzyczny
10.30 Przeboje MTV
11.00 Na życzenie
(12.00-16.25 przerwa)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.55 Tajemnicze złote miasta — serial anim.
17.20 Przegląd kronik filmowych
17.50 Polska Kronika Filmowa nr 51/92
18.00 Kronika z Krakowa
18.30 Pokolenia — serial prod. USA (powt.)
19.00 Mr Root podbija Europę — serial prod. ang.
20.00 Dzieciaki, kłopoty i my — serial prod. USA
20.30 Nie ma się z czego śmiać - program rozrywkowy
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia
22.05 Gwiazdy świecą wieczorem
23.10 To nie jest sprawiedliwe
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

WTOREK

1 PROGRAM

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Pogranicze w ogniu — serial TP (powt. z poniedziałku)
11.00 Giełda pracy — giełda szans
11.15 Przyjemne z pożytecznym
11.30 W drugim planie — Jesienny wieczór: dawne obrzędy i zwyczaje
11.45 Klub samotnych serc
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.50 Świat chemii (17) — serial popularnonaukowy prod. USA
13.15 Kuchnia
13.35 Surowce: Diamenty
13.50 Rysuj z nami!
14.05 Nasz Bałtyk - Morze zimą
14.20 Spotknie z cywilizacją
14.30 Klub domowego komputera
15.00 My w Kosmosie
15.15 Świat smithsomański — film dok. prod. USA
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Tik-Tak oraz **film z serii Denis — zawadiaka**
16.50 Język angielski dla dzieci
17.00 Teleexpress
17.20 Królik Bugs — serial animowany prod. USA
17.50 Bill Cosby Show — serial prod. USA
18.15 Encyklopedia II wojny światowej
18.45 Tragedia w powietrzu
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.10 Arcydzieła sztuki filmowej — Światła wielkiego miasta — film fab. prod. USA
21.45 Film dokumentalny
22.45 Wiadomości
23.05 Wieczór z...
23.45 Standardy jazzowe
0.15 Zakończenie programu

2 PROGRAM

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 Kapitan Planeta i Planetarianie — serial animowany produkcji USA
9.10 Pokolenia — serial produkcji amerykańskiej
9.30 Świat kobiet - magazyn
10.00 Koncert zespołu R.E.M
11.00 Ojczyzna-polszczyzna
11.15 Na życzenie
(12.00-16.25 przerwa)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Z kart krakowskiego archiwum
16.55 Kapitan Planeta i Planetarianie — serial animowany prod. USA (powt.)
17.20 Ojczyzna-polszczyzna
17.40 Moja wiara
18.00 Kronika z Krakowa
18.30 Pokolenia — serial prod. USA (powt.)
18.55 Europuzzle
19.00 Nasz zmieniający się świat - serial dok.
20.00 Reporterzy Dwójki przedstawiają
20.30 La la mi do, czyli porykiwania szarpidrutów
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny - teleturniej
22.15 Prawdziwa miłość — film fabularny produkcji amerykańskiej
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

TVP ZASTRZEGA SOBIE MOŻLIWOŚĆ ZMIAN W PROGRAMIE

SPORT W REGIONIE

Sport inwalidów

W dniach 27 - 29 listopada b.r. odbyły się w Przemyślu Mistrzostwa Polski Inwalidów w szachach aktywnych oraz w grze błyskawicznej. Udział wzięło 9 drużyn trzyosobowych w tym gościnnie, drużyna szachistów — inwalidów ze Lwowa.

Tytuł mistrza Polski zdobył Zygmunt Siluk ze Startu Elbląg, a wicemistrzami zostali Henryk Miłaszewski (Zielona Góra) i Jerzy Wolski (Radom). Inwalidzi reprezentujący Zrzeszenie Start w Przemyłśu uplasowali się na: 10 miejscu — Stanisław Pawłucki, 17 miejscu Jan Olear i na 19 miejscu Stanisław Marko. Najlepszym zawodnikiem ekipy ze Lwowa był Wiktor Doliński.

W punktacji drużynowej zwyciężył Elbląg (18 pkt.) przed Zieloną Górą (17.5 pkt.) i Kielcami (14 pkt).

Drużyna z Przemyśla z dorobkiem 13 pkt. zajęła 5 miejsce.

W odbytych mistrzowstwach gry błyskawicznej inwalidów aparatu ruchu startowało 20 zawodników. Zwycięstwo odniósł Michał Wojcinowicz (Start Elbląg) przed Henrykiem Miłaszewskim (Zielona Góra) i Józefem Przybyło (Kielce). Organizatorem imprezy było Zrzeszenie Sportowe „Start" w Przemyślu a miejscem rozgrywania gościnnie wynajęte sale Zakładu Rehabilitacji Zawodowej Inwalidów w Przemyślu.

W Bratysławie na międzynarodowych zawodach w tenisie stołowym startował Piotr Marek. W grze indywidualnej zajął 3 miejsce w grupie eliminacyjnej i nie wszedł do finału. Lepiej powiodło mu się w grze mieszanej, gdzie razem z Markiem Glińskim zdobyli brązowy medal. Ten utalentowany sportowiec bezskutecznie szuka sponsora. Jest szansa, by w roku 1993 osiągnął lepsze wyniki, uczestnicząc w tego typu jak w Bratysławie zawodach, w międzynarodowej obsadzie. Jeśli jakaś firma zdecydowałaby sią pomóc Piotrkowi, podajemy adres: Przemyśl, skr. poczt. 374.

Z—ak

Uczestnicy Mistrzostw Polski Inwalidów przy szachownicach
J. Szwic

Drugoligowcy na półmetku

5 - 6 grudnia b.r. drużyny reprezentujące nasz region w grach zespołowych II ligi państwowej, zakończyły pierwszą fazę rozgrywek. Była ona na ogół pomyślna. Koszykarze przemyskiej „Polonii" liderują w grupie. Piłkarze ręczni „Czuwaju" różnicą bramek ustępują tarnowskiej „Unii", a piłkarki ręczne JKS—su zajmują bezpieczne miejsce w środkowej strefie tabeli. Piłkarki i piłkarze ręczni będą mieć dłuższą przerwę — do lutego 93. Natomiast koszykarze przemyskiej „Polonii" przystąpują „z ęmarszu" do drugiej rundy rozgrywek. Zaczynają od lubelskiego „Startu"(informacja obok).

Czy Przemyśl doczeka się I ligi w grach zespołowych? „Polonia" i „Czuwaj" mają w tym roku wyjątkową szansę.

Tabele na półmetku
Piłka ręczna — kobiety

1.	MKS Lublin	7	13	196:116
2.	Gościbia Sulkowice	7	11	155:127
3.	Budowlani Kielce	7	10	187:146
4.	JKS	7	10	158:146
5.	AZS Warszawa	7	6	169:145
6.	AZS Kraków	7	4	133:177
7.	ChKS Łódź		2	156:194
8.	Pałac Młodz. Tarnów	7	0	107:215

Piłka ręczna — mężczyźni

1.	Unia Tarnów	9	15	227:173
2.	Czuwaj Przemyśl	9	15	253:210
3.	AZS Warszawa	9	12	206:188
4.	Wisła Puławy	9	11	202:200
5.	AZS Biała Podlaska	9	11	197:201
6.	Polonia Elbląg	9	9	201:208
7.	Włókniarz Pabianice	9	7	196:198
8.	AZS Bydgoszcz	9	7	212:220
99.	AZS Kraków		3	206:240
10.	Wiktoria Bartoszyce	9	0	179:263

Koszy kówka mężczyzn

1.	Polonia Przemyśl	11	21	1079:903
2.	AZS Lublin	11	20	993:911
3.	Unia Tarnów	11	19	1021:907
4.	Start Lublin	11	18	913:875
5.	Pogoń R. Śląska	11	17	1079:974
6.	Pogoń Prudnik	11	17	998:960
7.	Siarka Tarnobrzeg	11	16	983:1003
8.	Wisła Kraków	11	16	941:955
9.	Turów Zgorzelec	11	14	936:983
10.	Resovia Rzeszów	11	14	937:998
11.	Baildon Katowice	11!!	13	944:1031
12.	Skra Częstochowa	11	13	812:1070

Tenis stołowy

W 3 grupach wiekowych odbyły się w Przemyślu eliminacje ogólnopolskiego turnieju o puchar „Przeglądu Sportoweg" i Polskiego Związku Tenisa Stołowego.

Zadaniem tego typu turnieju jest popularyzacja tenisa stołowego wśród dzieci i młodzieży.

Wyniki turnieju

Chłopcy — rocznik 1979
1. Marcin Wardęga (MKS MDK Domex)
2. Jacek Żaczek (Nurt)
3. Bartłomiej Banaś (Nurt)
4. Wojciech Waleszczyk (Nurt)

Dziewczęta rocznik 1979
1. Renata Majewska (Nurt)
2. Renata Antosiak (Domex)
3. Alicja Król (SKS Bachów)
4. Bogusława Ślimak (SKS Bachów)

Chłopcy rocznik 1980/81
1. Paweł Wohner (Nurt)
2. Paweł Ruśnica (Nurt)
3. Tomasz Kobel (Start Jarosław)
4. Paweł Popiel (Nurt)

Dziewczęta rocznik 1980 — 81
1. Renata Buchowska (Domex)
2. Barbara Sawkiewicz (Nurt)

Chłopcy 1982 i miodsi
1. Krzysztof Sochacki (Domex)
2. Grzegorz Fronczek (Orzeł Przeworsk)
3. Łukasz Chudy (Orzeł Przeworsk)
4. Mariusz Blecharczyk (Domex)

Dziewczęta rocznik 1982 i młodsze
1. Anna Diawoł
2. Małgorzata Diawoł
3. Elżbieta Buchowska
4. Aneta Maciałek

(wszystkie Domex)

Z — ak

Zwycięstwo szczypiornistek JKS-u

Piłkarki ręczne JKS na zakończenie pierwszej rundy II-ligowych rozgrywek pokonały w Łodzi miejscowy ChKS 27:22 (13:10), prowadząc w tym spotkaniu od początku do końca i prezentując niezłą formę.

Młode łodzianki bardzo pieczołowicie „opiekowały się" grającymi w jarosławskim zespole Ukrainkami, G. Kowalenko i I. Awdiejewą, a tymczasem bramki zdobywały doskonale tego dnia usposobione rzutowo A. Bury i J. Jarosz. Kolejny udany występ zanotowała na swoim koncie bramkarka M. Dratwa, choć w pozostałych minutach meczu została podczas interwencji mocno trafiona piłką w twarz. W 52 minucie spotkania JKS prowadził już 24:16 i zupełnie słusznie jego trenerka B. Wieczorkiewicz- Jasiewicz „dała pograć" wszystkim zawodniczkom.

JKS grał w składzie: Dratwa, Durska - Kowalenko (4 bramki), Bosak, Jarosz (8), Bury (10), Awdiejewa (5), Fiałek, Pyrcz, Kmiotek i Czupajło.

(kram)

Kick boxing

Nazwa ta na łamach naszego tygodnika pojawia się po raz pierwszy. Bo po raz pierwszy w dniu 12. grudnia 1992 roku, odbył się w Przemyślu turniej w tej dyscyplinie sportu. Kick boxing — full contact — to pełna nazwa turnieju, jaki zorganizował klub sportowy „Triada" z Rzeszowa. Miał ku temu powody. Okazuje się, że dyscyplinę tę uprawiają młodzi ludzie (i dziewczęta też!) w Jarosławiu, Przeworsku, Radymnie, a po 1.stycznia 93 powstaje sekcja w Przemyślu.

W turnieju przemyskim walczono w systemie full contact (prawdziwe uderzenia pięściami i nogami), gdzie można wygrać na punkty, przez przewagę lub nokaut. Turniej miał charakter walki zawodowej, w której zawodnicy za zwycięstwo otrzymywali pieniądze (symboliczne).

Wyniki turnieju:
57 kg Sitko (Rzeszów), wygrał przez przewagę z Nowakowskim (Jarosław),
60 kg **Pelczarski (Radymno),** w 1 rundzie pokonał przez przewagę Siszaka (Rzeszów),
63 kg Ziemiński (Rzeszów), 2 do remisu pokonał Kętka (Łańcut) (najładniejsza walka wieczoru),
65 kg **J. Szegda (Jarosław),** 3:0 na punkty z Szozdą (Rzeszów),
69 kg Grubman (Rzeszów), zwyciężył 3:0 z G. Szegdą (Jarosław),
74 kg Żelazko (Rzeszów), wygrał 2: remis z Nowakiem (Glinik),
84 kg **Skawina (Przeworsk),** wygrał 3:0 z Siwakiem (Jarosław).

Zawodnicy zdobywali punkty w rankingu. Po kilku wygranych turniejach zwycięzcy mogą wyzwać na pojedynek kogoś, kto zajmuje wyższą pozycję na arenie ogólnopolskiej.

Turniej nie wzbudził większego zainteresowania. Około 200 widzów (głównie młodzieży) najbardziej oklaskiwało dziewczynę z Jarosławia (też uprawiającą tę dyscyplinę), zapowiadającą kolejne rundy.

Z-ak

Koszykówka

Na początek II rundy zwycięstwo nad Startem Lublin.
Start Lublin — Polonia 78:86 (40:50)

Punkty dla Polonii: Iwachnienko — 32, Olszanecki — 16, Kobylański — 13, Banaś — 12, Łaputin — 9, Machała — 4, Trojnar — 0.

Początek spotkania nie zapowiadał łatwego zwycięstwa polonistów. W 2 minucie spotkania Start prowadził 6:0. Po okresie przystosowania się do warunków gry (mecz odbywał się w sali gimnastycznej) i dobrej grze Iwachnienki i Banasia, Przemyskie Niedźwiadki w 7 min. wyszły na prowadzenie 15:14. Potem, już do końca I połowy, Polonia prwadziła różnicą 10 -12 punktów.

II połowa, to znów lepsza gra Startu, który stopniowo nadrabiał straty, by w 8 minucie wyjść na prowadzenie 63:62. Teraz prowadzenie zmieniło się na przemian. Końcówka spotkania należała do Polonii. Przy dobrej grze Olszaneckiego i znów Iwachnienki, przemyślanie już na 3 minuty przed końcem spotkania zapewnili sobie przewagę, gwarantującą zwycięstwo.

M. Z—ak

Podnoszenie ciężarów

W dniu 13. grudnia br. rozegrany został w Przemyślu IV Międzynarodowy Turniej „Karpat" o puchar Prezydenta Miasta Przemyśla.

W turnieju wzięli udział zawodnicy ze Lwowa, Tarnopola oraz zawodnicy reprezentujący okręg rzeszowski (Sanoczanka, Lechia Sędziszów, Polbut).

Zespołowo zwyciężył Polbut I przed Lechią Sędziszów i Sanoczanką Sanok. Najlepsze wyniki indywidualne osiągnęli:
1. Aleksander Oleksiński (Lechia Sędziszów) - 349,6 pkt
2. Igor Karczyński (Lwów) — 340 pkt.
3. Krzysztof Piliszko (Polbut I) — 303 pkt.
4. Leszek Lademan (Polbut I) — 295,5 pkt.
5. Janusz Rajski (Polbut I) — 288 pkt.
6. Władimir Podedwirnyj (Tarnopol) — 261,8 pkt.

Z-ak

Wyścigi z czasem

Budując łuk triumfalny

W zaufaniu mogę poinformować czytelników tej rubryki, że sprawa awansu koszykarzy Polonii do ekstraklasy została w znacznym stopniu uprawdopodobniona. Ci, co pofatygowali się do Tarnowa, aby sprawdzić jak spisuje się zespół „Niedźwiadków", mieli okazję przeżyć chwilę satysfakcji. Dramat z elementami horroru w końcówce i dogrywce, wykazał sporą odporność nerwową na presję półtoratysięcznej widowni. Z punktu widzenia taktycznego zauważyłem dalszy postęp w wykorzystywaniu wzrostowej przewagi, co w tłumaczeniu na ludzki język oznacza, że coraz więcej piłek wędruje tam, gdzie Kobylański i Olszanecki zamieniają je na pewne punkty.

Potwierdza się tym samym prognoza sprzed rozpoczęcia rozgrywek, mówiąca o możliwości przeskoczenia przez „polonistów" z trzeciej ligi do pierwszej w ciągu jednego roku. Nie zdarza się to często w tak trudnej dyscyplinie, jaką jest koszykówka. Ostatnio przykładem jest zespół z Włocławka. Włożono w jego budowę parę ładnych miliardów złotych, zwerbowano zawodników i trenera. Widziałem wiosną tego roku zespół z Włocławka podczas podobnego, jeśli chodzi o wagę i skutki, meczu z Pogonią w Szczecinie. Z ręką na sercu mogę stwierdzić, że ówczesny lider północnej grupy II ligi ustępował kulturą gry naszym dzisiejszym przodownikom.

Lejąc miód w serca kibiców, nie byłbym sobą, aby nie wybiec myślą w przód, zastanawiając się nad perspektywami robiącej furrorę drużyny trenera Zamirskiego. Mam wszak taką zasadę, że staram się zaglądać za fasadę, choćby była najpiękniejsza. Otóż za fasadą pierwszoligowej kariery czai się niepokój. Co będzie, jeśli, nie daj Boże, Kobylańskiemu interesy nie pozwolą na wyczynowe traktowanie koszykówki, albo po prostu mu się ona znudzi? Co będzie, jeśli nie znajdzie się „forsa" na przedłużenie kontraktów z Iwachnienką, Łaputinem i Olszaneckim? Stawiając powyższe pytania, nawołuję do większej troski o zaplecze młodzieżowe i dziecięce. Nie widzę tam koncepcji pracy na lata. Sparzyła się na zaniedbaniach w tej dziedzinie sąsiadka zza miedzy - Resovia. Zabrakło tam Staszka Piątka, hodowcy narybku i teraz mamy do czynienia z Resovią kombinującą, jak by tu zostać w drugiej lidze! Nie chcę w tym miejscu za dużo krakać, ale rad bym widzieć obok słusznie wzniecanych pierwiastków poczucia wielkiej szansy i płynącej stąd dumy, narastanie poczucia zwiększonych zadań budowy infrastruktury szkoleniowo- -organizacyjnej, typowej dla zespołu ekstraklasy. Trzeba o tym mówić już dziś, może nawet wcześniej, niż tworzyć brygadę budowlną wznoszącą łuk triumfalny, na którym zawisną girlandy i napis: „Witamy w ekstraklasie!"...

RYSZARD NIEMIEC

POCZTA

List otwarty — APEL

Do Przyjaciół, Ludzi Dobrej Woli, Dyrektorów Przedsiębiorstw, Zakładów Pracy, Rad Pracowniczych, różnych Spółek.

Szanowni Państwo! Zarząd Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski w Przemyślu, w imieniu Dzieci niepełnosprawnych z niedorozwojem umysłowym i ich rodziców — opiekunów, zwraca się z prośbą do wszystkich ludzi Dobrej Woli, o wsparcie finansowe dla dzieci na nasze konto:
PKO — PRZEMYŚL — 65517 — 63786 — 132.

Jesteśmy Stowarzyszeniem zarejestrowanym sądownie. Zajmujemy się dziećmi niepełnosprawnymi z niedorozwojem umysłowym, działamy na terenie województwa przemyskiego i miasta Przemyśla. Pracujemy społecznie, cały Zarząd Stowarzyszenia i jego członkowie — to rodzice tychże dzieci.

Celem naszej działalności jest zapewnienie tym dzieciom przyszłości tzn. nauki, rehabilitacji, oraz godnych warunków życia w społeczeństwie i środowisku. Na terenie naszego województwa nie ma dla tych dzieci żadnego z prawdziwego zdarzenia Ośrodka Dziennego, Szkoły Życia, żadnej rehabilitacji, tak bardzo potrzebnej naszym dzieciom. Zamiast do przodu, cofają się w rozwoju. Obecnie dzieci wychowują się przy rodzicach. Niestety, dziecko takie otrzymuje miesięcznie 240 tys. złotych, a niekiedy leki dla niego potrzebne, kosztują trzykrotnie więcej. Obecna sytuacja tych rodzin jest bardzo krytyczna w większości przypadków. Staramy się, aby te dzieci przynajmniej raz, dwa razy w miesiącu mogły spotkać się z młodzieżą, która przychodzi na spotkania i potrafi te dzieci trochę rozweselić, pośpiewać im, pobawić się z nimi, dać tym dzieciom trochę radości i zadowolenia.

Zdajemy sobie sprawę, że wieczni nie jesteśmy i kiedyś będziemy musieli odejść z tego świata. Zadajemy sobie niejednokrotnie te gorzkie pytania, co czeka nasze dzieci, kiedy zamkniemy oczy? Smutne to, ale prawdziwe!

Pragnęlibyśmy, aby tym dzieciom sprawić Mikołaja, czy Dzień Dziecka, urządzić obóz letni, czy zimowy, pojechać z nimi na pielgrzymkę, to też ludzie. Niestety, nie stać nas na to.

Państwo jest ubogie, nie stać go na zabezpieczenie tych najbardziej potrzebujących.

Dlatego też zwracamy się do Przyjaciół, Ludzi Dobrej Woli o pomoc w zdobyciu środków, abyśmy mogli tym dzieciom, i ich rodzinom pomóc. Aby kiedyś po odejściu rodziców, dzieci te mogły mieć zapewnioną rehabilitację i godny dom. Są to takie same dzieci, jak wszystkie inne, lecz nie mają tych samych szans życiowych co dzieci zdrowe, które mogą się uczyć, kształcić, chodzić, bawić się. Odwrotnie jest u dzieci niepełnosprawnych.

Apelujemy z wielką prośbą do Przyjaciół, Ludzi Dobrej Woli o pomoc dla tych dzieci!!!
„Dajmy im szansę!! Dajmy im uśmiech!".

Nasz adres spotkań:
37—700 Przemyśl, ul. Waygarta 12 (SS. Felicjanki)
— spotkanie wraz z dziećmi II -ga niedziela m—ca, godz. 14.30
— Zebranie członków Stowarzyszenia, ostatni piątek m- -ca, godz. 17.00, u Sióstr Felicjanek, adres j.w.

Zapraszamy na spotkania

Podziękowanie

Kierownictwo internatu dla dzieci upośledzonych umysłowo w Przemyślu ul. Basztowa 34 ***składa serdeczne podziękowania Ludziom dobrej woli za ofiarowanie naszym wychowankom upominków mikołajowych:*** *p.p. M. Tomaszewska, J. Rybienik, E. Rybienik, B. Kujawa, B. Bogdański, K. Mitoszewska, p. W. Rejent, Przedsięb. „Carpatia" i sklep ABC oraz anonimowym ofiarodawcom.*
Dobroć tych ludzi przyniosła wiele radości naszym podopiecznym.

kier. int. Jolanta Koperska
BO

UWAGA ODBIORCY ENERGII ELEKTRYCZNEJ

ZAKŁAD ENERGETYCZNY ZAMOŚĆ informuje swoich odbiorców, że zgodnie z nowym Cennikiem na energię elektryczną zatwierdzonym decyzją Ministra Finansów, od dnia 1.01.1993r nie będą pobierane opłaty m.in. za:
— wydanie warunków zasilania,
— sprawdzenie dokumentacji w zakresie zgodności z tymi warunkami,
— pierwsze sprawdzenie stanu technicznego instalacji przed przyłączeniem do wspólnej sieci.
Natomiast od odbiorców naruszających warunki umowy o dostawę energii egzekwowane będą zwiększone opłaty, m.in. za zerwanie plomby:
— gdy odbiorca nie zawiadomił o tym fakcie Rejonu Energetycznego — 360.000 zł, zaś w przypadku zawiadomienia RE — opłaty kilkakrotnie niższe.

Apelujemy o zgłaszanie zerwanych plomb oraz liczników:
z wgniecioną obudową, produkcji rumuńskiej - - nie wykazujących zużycia lub działających nieprawidłowo.

Przypadki tego typu zgłoszone w rejonach energetycznych w terminie do dn. 31.12.1992r traktowane będą jak uszkodzenia liczników.

Po tym terminie nasilone zostaną kontrole i w przypadku wykrycia liczników z wgniecioną obudową będą wystawiane rachunki ryczałtowe jak przy nielegalnym poborze energii. Najniższa kwota rachunku wynosi obecnie 8.400.000 zł.

K201

Zaprasza na Świąteczne zakupy do sklepu przy ul. 3-go Maja 2
Polecamy:
- **obuwie damskie i męskie (trapery HONCHOST - eksp. do USA)**
- **pantofle frotte - w 10 kolorach**
- **kosmetyki**
- **odzież renomowanych firm WICO i KURT KELLERMANN**
- **duży wybór ręczników i pościeli Cora i STABIPOL typu szwedzkiego**

Życzymy udanych zakupów oraz zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
gk1276

PRYWATNA SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

Przemyśl, ul. Grunwaldzka 81 (Szk. Podst. 16)
w porozumieniu z KURATORIUM OŚWIATY w Przemyślu
organizuje po raz pierwszy w woj. przemyskim kurs typu
ESP - ENGLISH FOR SPECIFIC PURPOSES
j. angielski do celów zawodowych dla przedstawicieli różnych zawodów

kurs prowadzony jest:
- jedną z najbardziej efektywnych metod nauczania języków obcych, sprawdzoną w wielu krajach, pod kątem przydatności do pracy zawodowej

przez amerykańskiego konsultanta ds. metodyki nauczania j. angielskiego mgr Steve Mierzejewski oraz asystentkę mgr Jadwigę Reppel

ESP - ułatwia porozumiewanie się, funkcjonowanie w wyuczonym zawodzie
ESP - sprawdził się już w wielu krajach
ESP - to szansa dla każdego!

INFORMACJE:
w godz. 9.00-11.00 tel. 46-904 (mgr Halina Nieradka)
lub 8.00-15.00 tel. 62-27 (prosić p. wizytator A. Lück)

Ilość miejsc ograniczona!
Zapraszamy!
G1622

GABINET

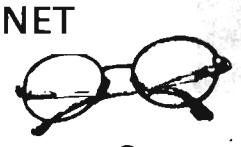

Okulistyczno-Optyczny
ul. Mickiewicza 25
☎ 47-610
GK929/1

UCHWAŁA NR 91/XVIII/92

Rady Gminy Pruchnik z dnia 10 września 1992 r.

w sprawie zatwierdzenia aktualizacji Miejscowego Planu Szczegółowego „Centrum Pruchnika".

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 5 ustawy z dnia 8 marca 1990 r o Planowaniu Przestrzennym (Dz.U.Nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami) art. 17 ust. 3 ustawy z dnia 12 lipca 1984r o Planowaniu Przestrzennym (tekst jednolity Dz.U.Nr 17 poz. 99 z 1989r) oraz w oparciu o art. 15 ustawy z dnia 4 października 1991r o zmianie niektórych warunków przygotowania inwestycji budownictwa mieszkaniowego w latach 1991- -1995 oraz zmianie niektórych ustaw (Dz.U.Nr 103 poz. 446 z 1991r).
Rada Gminy Pruchnik uchwala co następuje:

par.1

Zatwierdza się zaktualizowany Miejscowy Plan Szczegółowy Zagospodarowania Przestrzennego „Centrum Pruchnika" na okres perspektywiczny lat 10—ciu to jest do roku 2002.

par.2

Zaktualizowany MPS Centrum Pruchnika Przedstawiony został w formie:
— rysunku planu w skali 1:1000
— opisu planu z tekstem ustaleń realizacyjnych.
Rysunek i tekst stanawią integralną część planu.

par.3

Uchyla się obowiązujące ustalenia dotychczasowego MPS „Centrum" Pruchnika zatwierdzonego Uchwałą Nr 4/V/88 Gminnej Rady Narodowej w Pruchniku z dnia 30 grudnia 1988r.

par.4

Stwierdza się, że wszystkie wnioski zgłoszone w trakcie opracowania aktualizacji i wyłożenia planu do publicznego wglądu zostały załatwione pozytywnie.

par.5

Wyraża się zgodę na podjęcie działań zmierzających do przeznaczenia użytków rolnych w granicach planem objętych na cele budownictwa mieszkaniowego.

par.6

Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Gminy Pruchnik i za główne elementy warunkujące rozwój Pruchnika uznaje się:
— budowę ujęcia wody i sieci wodociągów
— budowę oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej.
Stwierdza się pilną potrzebę podjęcia przygotowań inwestycyjnych w tej mierze.

par.7

Nadzór nad wykonaniem Uchwały powierza się Komisji Rozwoju Społeczno- -Gospodarczego, Rolnictwa, Drobnej Wytwórczości, Handlu i Usług Rady Gminy Pruchnik.

par.8

Uchwała podlega podaniu do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej — tygodniku „Życie przemyskie" oraz przez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Pruchnik.

par.9

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od daty ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Przemyskiego.

K198a

UCHWAŁA NR 97/XIX/92

Rady Gminy Pruchnik z dnia 30 października 1992r

w sprawie: aktualizacji Miejscowego Planu Ogólnego Gminy Pruchnik.

Działając na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 5 ustawy z dnia 8 marca 1990r o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami) w związku z art. 16 ust. 3 i art. 34 ust. 1—3 ustawy z dnia 12 lipca 1984r o planowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz.U.Nr 17 poz. 99 z 30 marca 1989r) Rada Gminy Pruchnik w oparciu o okresową ocenę realizacji Miejscowego Planu Ogólnego Gminy Pruchnik
Uchwala co następuje:

par.1

Przystąpić do aktualizacji Miejscowego Planu Ogólnego Gminy Pruchnik zatwierdzono Uchwałą Nr 4/V/88 Gminnej Rady Narodowej w Pruchniku z dnia 30 grudnia 1988r.

par.2

Aktualizacja ma na celu dostosowanie planu do nowych uwarunkowań społeczno- gospodarczych i potrzeb w zakresie rozwoju budownictwa mieszkaniowego na terene gminy Pruchnik.

par.3

Zakres przewidywanych zmian w planie nie powoduje zmiany założeń planu, w związku z czym przy aktualizacji mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 4 października 1991r o zmianie niektórych warunków przygotowania inwestycji budownictwa mieszkaniowego i komunalnego w latach 1991 1995 oraz zmianie niektórych ustaw (Dz.U.Nr 103 z 14 listopada 1991r poz. 446)

par.4

Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Gminy Pruchnik.

par.5

Nadzór nad wykonaniem uchwały powierza się Komisji Rozwoju Społeczno- Gospodarczego, Rolnictwa, Drobnej Wytwórczości, Handlu i Usług Rady Gminy Pruchnik.

par.6

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w prasie lokalnej tygodniku „Życie Przemyskie" oraz podlega rozplakatowaniu w miejscach publicznych na terenie Gminy Pruchnik.

K198b

TYGODNIK REGIONALNY
ŻYCIE PRZEMYSKIE
REDAKCJA: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15
Tel. 2200, 7384 (red. nacz.), fax 3253

Wydawca: „Ziemia Przemyska" spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl
Redaguje zespół: Artur Wilgucki (red. nacz.), Lilianna Kaszuba (sekr. red.), Przemysław Oleksyn (red. techn.), Jacek Szwic, Józef Zagulak (dział sport.). **Autorzy współpracujący:** Małgorzata Bołoz, Jacek Borzęcki, Dariusz Delmanowicz, Ryszard Głowacki, Wacław Kramarz, Ryszard Niemiec.
Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiustacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji.
Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji, Wydz. Administracyjny UM w Przemyślu (tel. 5734). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Skład komputerowy: Lucyna Hałasik. Sekretariat: Beata Jędruch. Korekta: Józef Tas. Łamanie: „Remark" spółka z o.o., Rzeszów. Druk: LZGraf.

SPECJALISTYCZNY GABINET PRYWATNY WIESŁAW NIEMIEC

Lekarz chorób dziecięcych
Specjalista chorób płuc
TESTY ALERGICZNE
Przemyśl, ul. Rogozińskiego 2/27
☎ 46067

GABINET LECZENIA LASEREM

— zwyrodnienie stawów — niedokrwienie kończyn, niedokrwienie serca — nerwobóle, przewlekłe zapalenia gardła, zatok, astma oskrzelowa, owrzodzenia żylakowate.
Przemyśl, ul. Rogozińskiego 2/27
☎ 46067
wtorek, piątek 16.00 — 17.00
G-1199/1

PRACOWNIA STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNA
Przemyśl, ul. Św. Józefa 7 (ul. H. Sawickiej)
proponujemy pełny zakres usług
przyjmujemy zgłoszenia telefoniczne ☎ 75-87
zniżki dla emerytów i bezrobotnych
GK1281/10

Natychmiastowe
POŻYCZKI POD ZASTAW
➡ udziela LOMBARD
w Przemyślu, ul. Kopernika 40
Czynny codziennie od 14.00 do 18.00
sobota od 10.00 do 14.00
☎ 67-16
G1416/4

[redacted]
w dużym wyborze
ceny fabryczne
ZPB FROTEX Prudnik 1
ZPB ZWOLTEX Zduńska Wola
a także:
▷ *komplety pościeli kolorowej*
▷ *komplety pościeli dla dzieci*
▷ *komplety stołowe*
▷ *szlafroki frote*
▷ *materiał wsypowy i pieluchowy*
▷ *koce (zwierzaki) i inne*
CENY HURTOWE I DETALICZNE
oferuje P.H. FROTPOL
Przemyśl, ul. Studencka,
os. Kazanów dojazd od ul. Opalińskiego
codziennie od 9.00 do 16.00
Informacje pod nr. tel. 46964
w godz. 7.00-9.00 i 13.00-20.00
G1485/4

Sprzedaż Wyrobów Hutniczych
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe "STALPROFIL", tel. 13-291
Skład Handlowy Żurawica (w SKR)
Oferuje:
- stal zbrojeniowa
- dwuteowniki
- blachy czarne
- blachy ocynkowane trapezowe
- kątowniki
- rury czarne
- blachy ocynkowane
- ceowniki
- rury ocynkowane
- płaskowniki

Zapraszamy codziennie w godz. 7 do 15, sobota 7 do 13
G1216/2

HURTOWNIA GAZÓW TECHNICZNYCH
"STAL - GAZ"
punkt sprzedaży
w Spółdzielni Rolniczo-Hodowlanej w Prałkowcach
(3 km od Przeworska) tel. Przemyśl 25-79
oferuje w ciągłej sprzedaży:
- tlen techniczny
- tlen medyczny
- acetylen
- azot
- dwutlenek węgla

oraz na wcześniejsze zamówienie:
- Freon 12
- Freon 22
- Azot
- i inne

Zapraszamy w godz. 7 - 15
G1394/3

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe
"HERMES"
Przemyśl, ul. Mickiewicza 41a, tel. 67-10
Jako przedstawiciel Łódzkich Fabryk Włókienniczych
oferuje szeroki wybór tkanin
pościelowych, ubraniowych zasłonowych, firan kocy, ręczników itp.
Firma jako przedstawiciel Fabryki Dywanów **"Agnella"** Białystok
oferuje pełny asortyment dywanów i chodników
Dla stałych odbiorców istnieje możliwość negocjacji terminów płatności
Zapraszamy do hurtowni codziennie w godz. 8.00 - 16.00
G1466/10

SPECJALISTYCZNY PRYWATNY GABINET LEKARSKI
Włodzimierz Ziemiński
Specjalista ENDOKRYNOLOG
Choroby: TARCZYCY, CUKRZYCA, niedobory wzrostu, choroby jajników i jąder.
Jarosław, ul. Św. Ducha 8, ☎ 6439
codziennie od 9.00 do 12.00, w poniedziałek i środę do 16.00

GABINET LECZENIA LASEREM:
☐ trądzik młodzieńczy ☐ niedokrwienie kończyn ☐ choroba zwyrodnieniowa stawów
☐ nerwobóle ☐ przewlekłe zapalenie gardła
☐ astma oskrzelowa ☐ astma oskrzelowa
☐ owrzodzenie żylakowate
Jarosław, ul. Św. Ducha 8
tel. 6439 codziennie od 11.00
Wyłącznie lasery produkcji polsko-ukraińskiej
Prz7/9

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „FAHO" Spółka z o.o.
telefon 13—281
Hurtownia Materiałów Budowlanych w Żurawicy
*posiada w **ciągłej sprzedaży** po cenach konkurencyjnych*
* cement, wapno * blachę ocynkowaną 0,5 mm, płaską i falowaną * wełna mineralna, suprema styropian * stal zbrojeniowa * rury ocynkowane i czarne z atestem * kątownik, płaskownik, teownik 30, ceownik * lepik, papa
+ pustaki pianowe i ceramiczne + cegła pełna + cegła dziurawka
* stalarka okienna i drzwiowa oraz ościeżnice * eternit falisty, podkładki z gwoździami
* rury kanalizacyjne
+ postumenty + umywalki + miski ustępowe
* grzejniki żeliwne, piece c.o. * siatka ogrodzeniowa * rury kamionkowe * nawozy sztuczne

Zapraszamy do naszych punktów: FAHO
Hurtownia—Żurawica 496c tel. 13281 Przedmieście Dubieckie 135 tel. 361
Duńkowice k/Radymna Przemyśl, ul. Batorego 55 tel. 5304
Kupiatycze 50 Mokra—Rudołowice 258 k/Jarosławia

Wykonujemy usługi w zakresie:
* robót budowlanych * transport sam. „dłuż." oraz dźwigiem 16t
G1404/3

Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowe
"PERTEX"
zaprasza Klientów do nowo otwartego sklepu w Przemyślu przy ul. Wilsona 3
Polecamy:
- piły spalinowe i elektryczne
- kosiarki spalinowe i elektryczne
- opryskiwacze firmy KWAZAR
- gazowe ogrzewacze wnętrz CORCHO prod. hiszpańskiej na 11 kg butle propan-butan

[redacted]
G1400/3

SPRZEDAŻ

Dom 350 m kw. — gaz, woda, prąd, między Przemyśl—Krasiczyn, piętrowy, 12 poziomów, dachówka kanadyjska. Cena 600 mln. Przemyśl, tel. 3343 lub 7280.
GU1128/5

Telewizory kolorowe używane zachodnie Pal- -Secam (nowa dostawa, duży wybór), rowery typ „składak". Sprzedam „Robur" skrzynia (1990). Żurawica 50a/14, tel. 13258.
G1434/5

Sprzedam nowy, duży **dom, działka 17a.** Przemyśl, 1231 (769).
G1470/5

VW Polo dostawczy (1989) 68 mln — sprzedam. Przemyśl, tel. 46313.
G1525/2

Sprzedam **przedpłatę** 126p — Żurawica 607.
P2

Maszyny stolarskie: wyrówniarka, frezarka, wiertarko- -dłubarka, czyszczarka, szlifierka. Śliwnica 171 k/Dubiecka.
G1627

Sprzedam **„Polonez Truck"** obudowany (1989) 36 tys. km, cena do uzgodnienia. Tel. 13325 Żurawica.
G1628

Sprzedam — **„Peugeot 405"** grudzień 1988. Przemyśl, tel. 5707 lub 6562.
G1629a

Sprzedam — **„Ford Sierra"** 1,6 (1988). Przemyśl, tel. 6742.
G1629b

Sprzedam **działkę budowlaną** 5 arową Sienkiewicza. Tel. 3427.
G1629b

Sprzedam **dom** w Przemyślu, ul. Kupały 1, cena do uzgodnienia.
G1631

Sprzedam **dom** w Żurawicy (osobowa), tel. 13243 Przemyśl.
G1633/2

Do sprzedania **dom,** częściowo wykończony na działce o pow. 9,5a, ul. Z. Chrzanowskiej (Lipowica), tel. 1215 w 289 po 19.00.
G1634

Sprzedam **„Polonez"** (1983), Łukasińskiego 14/3.
G1635

TANIO **kamerę** Sony. Jarosław, 71495.
P20

Pilnie sprzedam **Furgon Mazda 2200** diesel (1985), ładowność 1,5t **Opel Kadett 1300** (1985). Jarosław, Traugutta 61.
P10

Sprzedam **garaż** na Oś. Rycerskim, Przemyśl, tel. 46853 po godz. 19.00.
GU1138

Sprzedam tanio **komputer „Atari 130 XE".** Przemyśl, tel. 46902.
GU1139

NAJMILSZY UPOMINEK GWIAZDKOWY — 1000 gier telewizyjnych NINTENDO! Przemyśl, Barska 11.
G1637

Sprzedam **zakład kosmetyczny** z sauną. Przemyśl, tel. 46822.
G1638

Sprzedam **pół domu** (parter, 100 m kw.) i garaż. Przemyśl, Szymanowskiego 2.
G1648/5

Sprzedam **Renault 5B/C—40 Spring** (1988) srebrny metalik, centralna blokada zamków, automatyczne opuszczanie szyb. Tel. 3748.
G1640

Tanio sprzedam **Fiata 125p** do naprawy lub na części oraz błotniki i przednie zawieszenie do „Warszawy". Przemyśl, tel. 4495 po godz. 15.00.
G1642

Okazja! Sprzedam kamienicę piętrową (2 wolne mieszkania: 85 i 40 m kw.) gaz, c.o., na działce 7a, 29 Listopada 17, tel. 12753.
G1645/2

Sprzedam **mieszkanie:** 3 pokoje, 54 m kw. z telefonem, Glazera 5/22, tel. 12753.
G1646/2

Do sprzedania **Rotweilery** z rodowodem. Tel. Dwernik 29.
G1649

Tanio sprzedam: **Łada 1300** (1990) + nowa przyczepa. Rogozińskiego 2/39.
G1651a

Do sprzedania **Rotweilery** z rodowodem. Tel. Dwernik 29.
G1649

Okazja! Sprzedam nowe meble Książ. Tel. 5046 w godz. 16—18.
G1650

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam pilnie dom wolnostojący, pow. mieszkalna 100 m kw. + gosp. 100 m kw., działka 11a, ogrzewanie gazowe, pełny komfort. Przemyśl, Węgierska 45.
G1652

Sprzedam **działki budowlane** w Ostrowie. Tel. 7385.
G1655

Nowe pokojowe **zestawy sportowe.** Lakier samochodowy 50 kg (40 tys/kg). Rogozińskiego 2/39.
G1651b

Sprzedam **Fiata 126p** (1990) oraz działkę budowlaną 32a. Przemyśl, tel. 46420.
G1656

Sprzedam **brusy** dębowe, suche. Tel. 2181.
G1657

Sprzedam **działkę budowlaną** 8a w Przemyślu, ul. St. Augusta 35, samochód Jelcz 3W—317, ład. 8T i przyczepę 8T. Wiadomość: Ostrów 323.
G1658

Sprzedam **dwa kioski handlowe** z wyposażeniem. Przemyśl, tel. 2719 (wieczorem).
G1659

Sprzedam **Żuka** z silnikiem diesla (1990r) Przemyśl, ul. Lwowska 59.
G1660

Sprzedam **dom** i ciągnik T-150K nowy, Żurawica 564
G-1665

„Polonez" — 1,6 SLE — 1987, Przemyśl, tel. 7704
G-1661

Fiat combi (1985). Silnik po kapitalnym remoncie — sprzedam. Topolowa 80.
G-1662

Sprzedam **fotele i „pufy"**, telewizor czarno-biały. Tel. 3915.
G-1664

USŁUGI

Alarmy, domofony. Przemyśl, tel. 6774.
G1403/5

VIDEOFILMOWANIE — profesjonalnie. Przemyśl, 46138.
G1392/5

Żaluzje ekspresowo — produkcja, montaż. Jarosław, Grodzka 15, tel. 71905.
G1621a/10

Korepetycje z jęz. angielskiego. Tel. 5717, Przemyśl.
G1654b/2

Pralnia Chemiczna oraz punkt przyjęć zaprasza codziennie od 8- -17 Przemyśl, ul. Słowackiego 13.
G1537/2

PRACA

Zatrudnię emerytę, rencistę z telefonem. Praca w domu (odbieranie zgłoszeń usług). Jarosław, tel. 71905.
G1621b

Praca dla śmiałych, ładnych dziewczyn za granicą. Gwarantujemy uczciwość. Przemyśl, tel. 6555 w godz. 1318.
G1647/2

Przedsiębiorstwo Handlowo Produkcyjne **zatrudni pracownika w dziale handlowym i sekretarkę.** Zgłoszenia osobiście w dniu 18.12. godz.16.00, Przemyśl, ul. Borelowskiego 1, pok. 209.
G1639

Przyjmę do pracy na pełny etat wykwalifikowanego, z praktyką zawodową GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO. Wiadomość pod tel. 6045, Jarosław, w godz. 7 -15.
P14

ZGUBY

Zgubiono **zaświadczenie o działalności gospodarczej** zerejestrowanej: Urząd Gminy Fredropol, pozycja 48, dn. 19.06.92r.
G1644

RÓŻNE

Ziele **Bodziszka Cuchnącego** skutecznie leczy białe plamy na ciele (bielactwo). Zainteresowani proszę pisać: Danuta Żybko. Przemyśl, skr. pocz. 165. Lek oraz receptę leczenia wyślę za zaliczeniem pocztowym.
G1632/5

Firma „ADOM" **przejmie** w administrację budynki mieszkalne. Oferty: tel. 7228 od 14—16.
G1654a/2

MIESZKANIA

Sprzedam mieszkanie po remoncie, z telefonem, 60 m kw. — Kazanów, 240 mln. Tel. 1231 w 650.
G

LOKALE

Poszukuję lokalu na działalność handlową w centrum. Wiadomość: redakcja.
G1653

TESTY ALERGICZNE

Leczenie chorób alergicznych dzieci i osób dorosłych

Specjalistyczna Prywatna Przychodnia Alergologiczna
ul. Śniguriskiego 10, Przemyśl, tel. 68-21
Czynna codziennie w godz. 13 - 18
Prowadzi
SPECJALISTA ALERGOLOG
specjalista chorób wewn.
GERARD CHOJNACKI

G

P.H "Mors"

JAROSŁAW
Rynek 12
tel. 64-03
PRZEMYŚL
ul. Mnisza 3
tel. 47705

zaprasza na zakupy ratalne! bez poręczycieli!

- ◇ pralki wirnikowe i automatyczne
- ◇ zamrażarki skrzyniowe i szufladowe, polskie i importowane
- ◇ lodówki, wszystkie typy "Polar" i importowane
- ◇ wyroby "Zelmeru" Rzeszów
- ◇ sprzęt RTV, telewizory, magnetowidy firm: SONY, SANYO, PANASONIC, FUNAI, SAMSUNG

Wszystkie formalności w sklepie w ciągu pół godziny!

Wymagany jest dowód osobisty i zaświadczenie o zarobkach. Pierwsza wpłata 20 % pozostała kwota na max. 12 rat.

Bezpłatny transport do klienta!

Gwarantujemy najniższe ceny w Polsce płd.-wsch.

G1508/4

Sklep Wielobranżowy "Duet"
Przemyśl, ul. Długosza 6

oferuje w ratalnej sprzedaży:

- ☐ pralki
- ☐ chłodziarki
- ☐ zamrażarki

włoskie z 3-letnią gwarancją

Oferujemy również wyroby firm:
"Zelmer", "Mesko", "Niewiadów"
oraz inne atrakcyjne artykuły.

Bezpłatny transport do klienta!

Zapraszamy na zakupy
codziennie w godz. 10.00 - 18.00
w soboty 10.00 - 14.00 G1442/10

REMI

zakład remontowo-produkcyjny "remi - polna"
37700 Przemyśl, ul. Obozowa 23
telefony: 6601-6621 - centrala, zarząd - 6601 w.213
fax 6524, tlx 0632228

Specjalizujemy się:

- *w remontach kapitalnych maszyn i urządzeń*
- *w wykonywaniu kół zębatych, ślimaków, ślimacznic, wałków, tulei itp.*
- *regeneracji podzespołów - nietypowych i skomplikowanych*
- *w nietypowych konstrukcjach: spawalniczych, blacharskich, wentylacyjnych ...*

Wykonujemy:

- *usługi spawalnicze, hydrauliczne, stolarskie, budowlane*
- *instalacje elektryczne*

Doradzimy:

- *fachowo jak rozwiązać problem: przeróbki, regeneracji nietypowego urządzenia prod. krajowej i zagranicznej*

Nasza gwarancja to fachowcy, którzy umiejętności i doświadczenie zdobywali przez lata w Zakładach Automatyki "POLNA" S.A.

Przyjdź, nie zawiedziesz się!!!

K190/6

Uprzejmie informujemy PT Klientów, że

HURTOWNIA

PHU "BOJAN"
z dniem 30.11.1992 r. została przeniesiona na ul. Mickiewicza 28
(magazyn WZGS)

Jako jedyny w woj. przemyskim przedstawiciel

ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO W KRAKOWIE

oferuje w ciągłej sprzedaży po atrakcyjnych cenach:

- ➡ pełny asortyment papierosów ZPT w Krakowie
- ➡ papierosy pozostałych wytwórni krajowych
- ➡ papierosy zagraniczne
- ➡ zapałki
- ➡ reklamówki
- ➡ zapalniczki
- ➡ baterie

Zapraszamy do współpracy odbiorców hurtowych i detalicznych

Przy zakupie większej ilości towaru możliwość negocjowania cen.

Zapraszamy codziennie w godz. 8.00 - 16.00
sobota 8.00 - 14.00
Przemyśl, ul. Mickiewicza 28, tel. 69-15
G1428/4

MEBLE MEBLE MEBLE

MOS/POL MEBLE

JAROSŁAW
ul. 3-go Maja
ul. Brzostków 7
tel. 49-49, 48-47
fax 53-24
tlx 632557

MOS/POL MEBLE

PRZEMYŚL
ul. Zielińskiego
tel. 37-69
Godziny otwarcia
od 10 -18
sobota od 9 - 15

MOSSPOL Jarosław tel.49-49

MOSSPOL Przemyśl tel. 37-69

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU MEBLOWEGO W PRZEMYŚLU POW. EKSPOZYCJI 650 m.

PROPONUJEMY PAŃSTWU NAJWIĘKSZY WYBÓR MEBLI ZNANYCH RENOMOWANYCH PRODUCENTÓW KRAJOWYCH I ZACHODNICH

*** CENY PROMOCYJNE**

RATY - 20% PIERWSZEJ WPŁATY POZOSTAŁOŚĆ NA 6 - 12 RAT / BEZ ŻYRANTÓW /

PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA NA KAŻDE MEBLE KRAJOWE POSIADAMY WŁASNE SAMOCHODY DZIĘKI TEMU OFERUJEMY KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI . DOWOZIMY MEBLE DO DOMU KLIENTA.

MOSSPOL TO JEDYNY PRZEDSTAWICIEL MEBLI SWARZĘDZKICH W REGIONIE / HURTOWNIA /

GK-1262

GRATULUJEMY - DZIĘKUJEMY

MEBLE MEBLE MEBLE

UWAGA ! Urzędy ● Biura ● Banki

oferujemy w stałej sprzedaży

- ✔ papier ksero, maszynowy, do faxów i telexów
- ✔ druki akcydensowe, teczki, segregatory, skoroszyty
- ✔ kalki, koperty, taśmy do kas i kalkulatorów
- ✔ wiele innych artykułów biurowych

Towar dowozimy własnym transportem !

P.H. Libera, ul. Sowińskiego 5, Przemyśl / księgarnia obok dworca PKP/

ZAPRASZAMY 10-18

HURTOWNIA REGIONALNA!

FARB I LAKIERÓW

polifarb cieszyn s.a.

Ostrów 323 **CB:** "Polifarb 2527"
poleca

wyroby "Polifarbu" Cieszyn

- ✘ emulsje zewnętrzne i wewnętrzne
- ✘ farby i emalie
- ✘ podkłady
- ✘ lakiery do drewna (również wodorozcieńczalne)
- ✘ lakiery samochodowe
- ✘ rozcieńczalniki

ABSOLUTNA NOWOŚĆ

Duże rabaty gotówkowe i ilościowe dla poważnych Odbiorców. Dla zakładów pracy możliwość podpisania umowy o zaopatrzeniu.

Zapraszamy codziennie od 8.00 - 16.00
soboty od 8.00 - 13.00

Zapraszamy do sklepu PSS Źródło 1001 drobiazgów ul. Jagiellońska

GK1257/4

Eskulap Przemyśl ☎22-32

GABINETY LEKARSKIE

Gabinet pielęgniarsko - zabiegowy
czynne pon - pt 16.00 - 20.00
Nasz nowy adres:
Jagiellońska 51 (stare Pogotowie)
Zapraszamy również w dni wolne i święta w godz. 8 - 20
oraz OPIEKA w domu chorego

Wszystko dla domu

D&B

Przemyśl,
ul. Grunwaldzka 17

- ✓ Płytki ścienne i podłogowe "Opoczno", włoskie
- ✓ Kleje, fugi firm "Lip", "Ceresit"
- ✓ Tapety mywalne, kuchenne, pokojowe, dziecięce -80wzorów
- ✓ Wykładziny podłogowe, PCV, dywanowe
- ✓ Farby, lakiery

Przy większych zakupach udzielamy rabatu!

Na życzenie klienta służymy bezpłatnym transportem!

ZAPRASZAMY
10.00 - 18.00
w soboty 10.00 - 13.00

G1304/6

URBAN-MEBLE

ZAPRASZA

Klientów do nowo otwartego sklepu meblowego w Przemyślu przy ul. Ofiar Katynia /świetlica Z. Płyt Pilśniowych/ tel.40-91wew.316 , otwarte 10.00-18.00 sobota 9.00-15.00

Polecamy :

- **MEBLE Z RENOMOWANYCH FABRYK W POLSCE**
  ZESTAWY POKOJOWE
  ZESTAWY KUCHENNE
  ZESTAWY SYPIALNIANE
  PRZEDPOKOJE
- sprzedaż ratalna / 1-sza wpłata 20% i 2 do 12 rat /
- dowozimy meble do domu klienta

Zapraszamy także do Sklepu w JAROSŁAWIU przy ul. 3-go Maja 33 tel/fax 23-51 w godz. 9.00-18.00, sobota 9.00-15.00

Ekskluzywną odzież ze Szwecji

oferuje bezpośredni importer

bluzki swetry spódnice getry płaszcze kurtki

Wysoka jakość, najlepsze gatunki

Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego MARKO EXIM Warszawa oddział w Przemyślu ul. St. Batorego 5 tel. 30-78

Dla odbiorców hurtowych rabaty !

ZAPRASZAMY od 8 - 16